

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 listopada 2017 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu w Wydziale III Karnym

w składzie:

Przewodniczący: SSO Dorota Biernikowicz

Protokolant: protokolant Izabela Dydyń

w obecności **Prokuratora Prokuratury Rejonowej del. do Prokuratury Okręgowej w Poznaniu** – Michała Prauzińskiego

po rozpoznaniu na rozprawie w dniach 30.06., 18.08., 04.09., 06.10., 06.11.2017r.

sprawy karnej przeciwko:

1.K. R. (1) s. G. i E. z domu S., ur. (...) w W., obywatelowi polskiemu, karanemu

oskarżonemu o to, że:

I. w okresie od kwietnia 2011 roku do 2 listopada 2012 roku, w W., P. i na terenie województwa (...), kierował zorganizowaną grupą przestępczą, mającą na celu wprowadzanie do obrotu środków odurzających i substancji psychotropowych w znacznych ilościach, w której uczestniczyli również J. S. (1), M. J. (1), M. G. (1) i ustalona osoba oraz inne nieustalone osoby

to jest o przestępstwo z art. 258 § 3 k.k.

II. w okresie od kwietnia 2011 roku do maja 2011 roku, w nieustalonym miejscu na terenie kraju, działając wspólnie i w porozumieniu z ustaloną osobą, w ramach zorganizowanej grupy przestępczej, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej i wbrew przepisom ustawy, wprowadził do obrotu środki odurzające w znacznych ilościach, w ten sposób, że J. S. (1) przekazał nie mniej niż 4.000 gramów marihuany za kwotę 60.000 złotych, która to marihuana przeznaczona była do dalszej sprzedaży, przy czym zarzucanego czynu dopuścił się przed upływem 5 lat od odbycia w okresie od 18.10.2006 r. do 6.01.2010 r. kary łącznej 4 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności orzeczonej wyrokiem Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 11.02.2008 r. w sprawie VIII K178/07 m.in. za umyślne przestępstwo podobne z art. 56 ust. 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii

to jest o przestępstwo z art. 56 ust. 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 64 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k.

III. w okresie od maja 2011 roku do czerwca 2011 roku, w nieustalonym miejscu na terenie kraju, działając wspólnie i w porozumieniu z ustaloną osobą, w ramach zorganizowanej grupy przestępczej, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej i wbrew przepisom ustawy, wprowadził do obrotu środki odurzające w znacznych ilościach, w ten sposób, że J. S. (1) przekazał nie mniej niż 1.000 gramów marihuany za kwotę około 20.000 złotych, która to marihuana przeznaczona była do dalszej sprzedaży, przy czym zarzucanego czynu dopuścił się przed upływem 5 lat od odbycia w okresie od 18.10.2006 r. do 6.01.2010 r. kary łącznej 4 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności orzeczonej wyrokiem Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 11.02.2008 r. w sprawie VIII K 178/07 m.in. za umyślne przestępstwo podobne z art. 56 ust. 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii

to jest o przestępstwo z art. 56 ust. 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 64 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k.

IV. w sierpniu 2011 roku, w nieustalonym miejscu na terenie kraju, działając wspólnie i w porozumieniu z ustaloną osobą, w ramach zorganizowanej grupy przestępczej, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej i wbrew przepisom ustawy, wprowadził do obrotu środki odurzające w znacznych ilościach, w ten sposób, że J. S. (1) przekazał nie mniej niż 1.000 gramów marihuany za kwotę 15.500 złotych, która to marihuana przeznaczona była do dalszej sprzedaży, przy czym zarzucanego czynu dopuścił się przed upływem 5 lat od odbycia w okresie od 18.10.2006 r. do 6.01.2010 r. kary łącznej 4 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności orzeczonej wyrokiem Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 11.02.2008 r. w sprawie VIII K 178/07 m.in. za umyślne przestępstwo podobne z art. 56 ust. 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii

to jest o przestępstwo z art. 56 ust. 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 64 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k.

V. w okresie od kwietnia 2012 roku do 20 września 2012 roku, w okolicach miejscowości S. w województwie (...), działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, czynem ciągłym, w ramach zorganizowanej grupy przestępczej, wspólnie i w porozumieniu z ustaloną osobą i inną nieustaloną osobą, wbrew przepisom ustawy, wprowadził do obrotu środki odurzające w znacznych ilościach w ten sposób, że działającym wspólnie i w porozumieniu J. S. (1) i M. G. (1) odpłatnie przekazywał przeznaczone do dalszej sprzedaży środki odurzające w postaci marihuany odbieranej odpłatnie przez M. G. (1) o częstotliwości od 1 do 2 razy w miesiącu, każdorazowo w ilościach od nie mniej niż 1.000 gramów do nie mniej niż 2.000 gramów, co miało miejsce między innymi w dniach 12 maja 2012 roku, 11 czerwca 2012 roku, 12 lipca 2012 roku, 23 sierpnia 2012 roku, 6 września 2012 roku i w dniu 20 września 2012 roku, kiedy to M. G. (1) odebrała od A. F. (1) 1.988,51 gramów marihuany w cenie 16,50 złotych za 1 gram, po czym została zatrzymana na gorącym uczynku ich posiadania, czym brał udział w obrocie środkami odurzającymi w ilości nie mniejszej niż 8.988,51 gramów marihuany, przy czym zarzucanego czynu dopuścił się przed upływem 5 lat od odbycia w okresie od 18.10.2006 r. do 6.01.2010 r. kary łącznej 4 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności orzeczonej wyrokiem Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 11.02.2008 r. w sprawie VIII K 178/07 m.in. za umyślne przestępstwo podobne z art. 56 ust. 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii

to jest o przestępstwo z art. 56 ust. 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k.

VI. w dniu 15 lipca 2012 roku, w W., działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, w ramach zorganizowanej grupy przestępczej, wspólnie i w porozumieniu z ustaloną osobą wbrew przepisom ustawy, posiadał znaczną ilość substancji psychotropowych w postaci 5.000 tabletek ekstazy, czyniąc przygotowania do ich wprowadzania przez A. F. (1) do dalszego obrotu, przy czym zarzucanego czynu dopuścił się przed upływem 5 lat od odbycia w okresie od 18.10.2006 r. do 6.01.2010 r. kary łącznej 4 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności orzeczonej wyrokiem Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 11.02.2008 r. w sprawie VIII K 178/07 m.in. za umyślne przestępstwo podobne z art. 56 ust. 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii

to jest o przestępstwo z art. 62 ust. 2 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 56 ust. 3 w zw. z art. 57 ust. 2 ustawy o przeciwdziałaniu w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k.

VII. w okresie od 2 do 6 sierpnia 2012 roku, w W., działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wspólnie i w porozumieniu z K. R. (2) i korzystając z pomocy ustalonej osoby i J. S. (1), upozorował kradzież z włamaniem samochodu marki M. (...) nr rej. (...) o numerze nadwozia (...) rocznik 2009 o wartości 95.000 złotych, w ten sposób, że samochód ten w okresie od 2 do 3 sierpnia 2012 roku przekazał w W. J. S. (1), a po złożeniu przez K. R. (2) w dniu 5 sierpnia 2012 roku w Komisariacie Policji w W. fałszywego zawiadomienia o kradzieży pojazdu, w dniu 6 sierpnia 2012 roku ubezpieczycielowi (...) S.A. zgłosił powstanie szkody w wyniku rzekomej kradzieży pojazdu, czym doprowadził

ubezpieczyciela do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w postaci nienależnie wypłaconego odszkodowania auto-casco w wysokości 95.000 złotych

to jest o przestępstwo z art. 286 § 1 k.k.

2. K. R. (2) z domu O., c. A. i R. z domu N., ur. (...) w W., obywatelce polskiej, nie karanej

oskarżonej o to, że:

VIII. w okresie od 2 do 6 sierpnia 2012r., w W., działając czynem ciągłym w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wspólnie i w porozumieniu z K. R. (1) i korzystając z pomocy J. S. (1) oraz innej ustalonej osoby, upozorowała kradzież z włamaniem samochodu marki M. (...) nr rej. (...) o numerze nadwozia (...) rocznik 2009 o wartości 95.000 zł, w ten sposób, że po przekazaniu samochodu w okresie od 2 do 3 sierpnia 2012r. J. S. (1), w dniu 5 sierpnia 2012r., w Komisariacie Policji w W., będąc pouczoną o odpowiedzialności karnej za składanie fałszywych zeznań i złożenie zawiadomienia o niepopelnionym przestępstwie, złożyła fałszywe zawiadomienie o rzekomej kradzieży samochodu marki M. (...) nr rej. (...) o numerze nadwozia (...) rocznik 2009 i fałszywe zeznania dotyczące okoliczności kradzieży pojazdu, czym doprowadziła (...) S.A., powiadomionego w dniu 6 sierpnia 2012r. przez K. R. (1) o powstaniu rzekomej szkody, do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w postaci nienależnie wypłaconego odszkodowania auto-casco w wysokości 95.000 zł

to jest o przestępstwo z art. 286 § 1 k.k. i z art. 233 § 1 k.k. i z art. 238 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

=====

1) **oskarżonego K. R. (1) (S. R.)** uznaje za winnego tego, że w okresie od kwietnia 2011 roku do końca października 2012 roku, w W., P. i na terenie województwa (...), kierował zorganizowaną grupą przestępczą, mającą na celu popełnianie przestępstw z ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, w szczególności wprowadzanie do obrotu środków odurzających i substancji psychotropowych w znacznych ilościach, a w której brali również udział J. S. (1), M. J. (1), M. G. (1) i inna ustalona osoba oraz inne nieustalone osoby, z tym, że M. G. (1) brała udział w tej grupie przestępczej w okresie od kwietnia 2012r. do 20 września 2012r., jest uznaje oskarżonego za winnego popełnienia **przestępstwa z art. 258 § 3 k.k. i za to na podstawie art. 258 § 3 k.k. wymierza oskarżonemu karę 2 (dwóch) lat i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności;**

2) **oskarżonego K. R. (1) ((...))** uznaje za winnego popełnienia czynów zarzucanych mu w akcie oskarżenia, wyżej opisanych w punktach **II, III, IV**, z tym ustaleniem, że oskarżony dopuścił się każdego z tych trzech przestępstw działając wbrew przepisom ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii i działając w ciągu 5 lat po odbyciu w okresie od dnia 18.10.2006 r. do dnia 6.01.2010 r. kary łącznej 4 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności orzeczonej wyrokiem Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 11.02.2008 r. sygn. akt VIII K 178/07 za umyślne przestępstwa podobne z art. 42 ust. 3 ustawy z dnia 24.04.1997r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 k.k. i art. 4 § 1 k.k. oraz z art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29.07.2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii, ponadto ustalając, że oskarżony popełnił wyżej opisane w punktach II, III, IV przestępstwa w krótkich odstępach czasu w podobny sposób, uznaje go winnego popełnienia **ciągu trzech przestępstw z art. 56 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29.07.2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii – w brzmieniu ustawy obowiązującym do dnia 9 grudnia 2011 roku – w zw. z art. 4 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29.07.2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii (w brzmieniu ustawy obowiązującym do dnia 9 grudnia 2011 roku) w zw. z art. 65 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k. w zw. z art. 91 § 1 k.k. i art. 33 § 1 i 3 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. oraz art. 57 § 1 k.k. wymierza oskarżonemu karę 3 (trzech) lat pozbawienia wolności oraz karę grzywny w wymiarze 200 (dwustu) stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki dziennej za równoważną kwocie 30 (trzydzieści) złotych;**

3) na podstawie art. 70 ust. 4 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 4 § 1 k.k. orzeka wobec oskarżonego K. R. (1) - w związku ze skazaniem za ciąg przestępstw przypisanych mu w pkt 2 wyroku - **nawiązkę na cele zapobiegania i zwalczania narkomanii w wysokości 5.000,00 (pięć tysięcy) zł na rzecz Poradni Profilaktyki i Terapii Uzależnień (...)w P. ul. (...);**

4) na podstawie art. 45 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. orzeka wobec oskarżonego K. R. (1) - w związku ze skazaniem za ciąg przestępstw przypisanych mu w pkt 2 wyroku - **środek karny w postaci przepadku na rzecz Skarbu Państwa równowartości korzyści majątkowej osiągniętej z popełnienia tych przestępstw w łącznej wysokości 95.500,00 zł** (dziewięćdziesiąt pięć tysięcy pięćset złotych);

5) **oskarżonego K. R. (1) (...)** – w ramach czynu zarzucanego mu w pkt V aktu oskarżenia - uznaje za winnego tego, że w okresie od kwietnia 2012 roku do 20 września 2012 roku, w okolicach miejscowości S. w województwie (...), działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w ramach zorganizowanej grupy przestępczej, wspólnie i w porozumieniu z inną ustaloną osobą i inną nieustaloną osobą, wbrew przepisom ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, wprowadził do obrotu środki odurzające w postaci marihuany w znacznej ilości w ten sposób, że działającym wspólnie i w porozumieniu J. S. (1) i M. G. (1) odpłatnie przekazywał przeznaczone do dalszej sprzedaży środki odurzające w postaci marihuany odbieranej odpłatnie przez M. G. (1) co najmniej raz w miesiącu, każdorazowo w ilości od nie mniej niż 1000 gramów do nie więcej niż 2000 gramów, co miało miejsce między innymi w dniach 12 maja 2012 roku, 11 czerwca 2012 roku, 12 lipca 2012 roku, 23 sierpnia 2012 roku, 6 września 2012 roku i w dniu 20 września 2012 roku, kiedy to M. G. (1) odebrała od A. F. (1) 1.988,51 gramów netto marihuany w cenie 16,50 złotych za 1 gram, po czym została zatrzymana na gorącym uczynku ich posiadania i w ten sposób wprowadził do obrotu środki odurzające w ilości łącznie co najmniej 6.988,51 gramów marihuany z przeznaczeniem jej do dalszej sprzedaży, przy czym oskarżony dopuścił się tego czynu działając w ciągu 5 lat po odbyciu w okresie od dnia 18.10.2006 r. do dnia 6.01.2010 r. kary łącznej 4 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności orzeczonej wyrokiem Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 11.02.2008 r. sygn. akt VIII K 178/07 za umyślne przestępstwa podobne z art. 42 ust. 3 ustawy z dnia 24.04.1997r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 k.k. i art. 4 § 1 k.k. oraz z art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29.07.2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii, to jest **uznaje oskarżonego za winnego popełnienia przestępstwa z art. 56 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29.07.2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k.;**

6) **oskarżonego K. R. (1) (...)** – w ramach czynu zarzucanego mu w pkt VI aktu oskarżenia - uznaje za winnego tego, że w dniu 15 lipca 2012 roku, w W., działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, w ramach zorganizowanej grupy przestępczej, wspólnie i w porozumieniu z inną ustaloną osobą wbrew przepisom ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, wprowadził do obrotu znaczną ilość substancji psychotropowych w postaci 5.000 tabletek ekstazy w ten sposób, że inna ustalona osoba przekazała je odpłatnie za kwotę 11.300 zł nieustalonemu odbiorcy w celu dalszej sprzedaży, przy czym oskarżony dopuścił się tego czynu działając w ciągu 5 lat po odbyciu w okresie od dnia 18.10.2006 r. do dnia 6.01.2010 r. kary łącznej 4 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności orzeczonej wyrokiem Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 11.02.2008 r. sygn. akt VIII K 178/07 za umyślne przestępstwa podobne z art. 42 ust. 3 ustawy z dnia 24.04.1997r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 k.k. i art. 4 § 1 k.k. oraz z art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29.07.2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii, to jest **uznaje oskarżonego za winnego popełnienia przestępstwa z art. 56 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29.07.2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 64 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k.;**

7) ustalając, że oskarżony K. R. (1) dopuścił się przypisanych mu w punkcie 5 i 6 wyroku przestępstw działając w krótkich odstępach czasu w podobny sposób i uznając, że stanowią one **ciąg dwóch przestępstw z art. 56 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29.07.2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 64 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k.**, wymierza za to oskarżonemu - **na podstawie art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29.07.2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 65 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k. w zw. z art. 91 § 1 k.k. i art. 33 § 1 i 3 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. oraz art. 57 § 1 k.k. - karę 3 (trzech) lat i 6 (sześciu)**

miesiący pozbawienia wolności oraz karę grzywny w wymiarze 300 (trzystu) stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki dziennej za równoważną kwocie 30 (trzydzieści) złotych;

8) na podstawie art. 70 ust. 4 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 4 § 1 k.k. orzeka wobec oskarżonego K. R. (1) - w związku ze skazaniem za ciąg przestępstw przypisanych mu w punktach od 5 do 7 wyroku - nawiązkę na cele zapobiegania i zwalczania narkomanii w wysokości 5.000,00 (pięć tysięcy) zł na rzecz Poradni Profilaktyki i Terapii Uzależnień (...)w P. ul. (...);

9) na podstawie art. 45 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. orzeka wobec oskarżonego K. R. (1) - w związku ze skazaniem za ciąg przestępstw przypisanych mu w punktach od 5 do 7 wyroku - środek karny w postaci przepadku na rzecz Skarbu Państwa równowartości korzyści majątkowej osiągniętej z popełnienia tych przestępstw w łącznej wysokości 126.610,42 zł (sto dwadzieścia sześć tysięcy sześćset dziesięć złotych czterdzieści dwa grosze);

10) **oskarżonego K. R. (1) ((...))** uznaje za winnego tego, że w okresie od 2 do 6 sierpnia 2012 roku, w W., działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wspólnie i w porozumieniu z K. R. (2) i korzystając z pomocy ustalonej osoby i J. S. (1), wprowadził w błąd pracowników ubezpieczyciela (...) S.A. w ten sposób, że upozorował kradzież z włamaniem samochodu marki M. (...) nr rej. (...) o numerze nadwozia (...) rocznik 2009 o wartości 95.000 złotych, będącego własnością K. R. (2), w ten sposób, że samochód ten w okresie od 2 do 3 sierpnia 2012 roku przekazał w W. J. S. (1), a po złożeniu przez K. R. (2) w dniu 5 sierpnia 2012 roku w Komisariacie Policji w W. fałszywego zawiadomienia o kradzieży pojazdu, w dniu 6 sierpnia 2012 roku ubezpieczycielowi (...) S.A. zgłosił powstanie szkody w wyniku rzekomej kradzieży pojazdu, czym doprowadził ubezpieczyciela (...) S.A. z siedzibą w Ł. do niekorzystnego rozporządzenia własnym mieniem w postaci nienależnie wypłaconego K. R. (2) odszkodowania z tytułu umowy ubezpieczenia auto-casco w wysokości 95.000 złotych, przy czym oskarżony dopuścił się tego czynu działając w ciągu 5 lat po odbyciu w okresie od dnia 18.10.2006 r. do dnia 6.01.2010 r. kary łącznej 4 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności orzeczonej wyrokiem Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 11.02.2008 r. sygn. akt VIII K 178/07 za umyślne przestępstwa podobne z art. 42 ust. 3 ustawy z dnia 24.04.1997r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 k.k. i art. 4 § 1 k.k. oraz z art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29.07.2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii, to jest **uznaje oskarżonego za winnego popełnienia przestępstwa z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 286 § 1 k.k. i art. 33 § 1 - 3 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. wymierza oskarżonemu karę 2 (dwóch) lat pozbawienia wolności oraz karę grzywny w wymiarze 200 (dwustu) stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki dziennej za równoważną kwocie 30 (trzydzieści) złotych;**

11) na podstawie art. 91 § 2 k.k. w zw. z art. 85 k.k. i art. 86 § 1 i 2 k.k. - w brzmieniu obowiązującym do dnia 30 czerwca 2015r. - w zw. z art. 4 § 1 k.k. orzeczone wyżej wobec oskarżonego K. R. (1) ((...)) w punktach 1, 2, 7 i 10 wyroku kary jednostkowe pozbawienia wolności i grzywy łączy i wymierza oskarżonemu K. R. (1) w ich miejsce **karę łączną w wymiarze 7 (siedmiu) lat pozbawienia wolności oraz łączną karę grzywny w wymiarze 500 (pięćset) stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki dziennej za równoważną kwocie 30 (trzydzieści) złotych;**

12) na podstawie art. 63 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. zalicza oskarżonemu K. R. (1) na poczet orzeczonej łącznej kary pozbawienia wolności okres zatrzymania i tymczasowego aresztowania od dnia 15 grudnia 2016r. godz. 4.00 do - nadal;

13) **oskarżoną K. R. (2)** uznaje za winną tego, że w okresie od 2 do 6 sierpnia 2012r., w W., działając w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wspólnie i w porozumieniu z K. R. (1) i korzystając z pomocy J. S. (1) i innej ustalonej osoby, wprowadziła w błąd pracowników ubezpieczyciela (...) S.A. w ten sposób, że upozorowała kradzież z włamaniem samochodu marki M. (...) nr rej. (...) o numerze nadwozia (...) rocznik 2009 o wartości 95.000 złotych, będącego jej własnością, w ten sposób, że samochód ten w okresie od 2 do 3 sierpnia 2012 roku został przekazany w W. J. S. (1), a następnie w dniu 5 sierpnia 2012r., w Komisariacie Policji w W., będąc pouczoną przez funkcjonariusza policji o odpowiedzialności karnej za składanie fałszywych zeznań i za złożenie zawiadomienia o niepopełnionym przestępstwie, złożyła fałszywe zawiadomienie

o rzekomej kradzieży samochodu marki M. (...) nr rej. (...) o numerze nadwozia (...) rocznik 2009, wiedząc, że przestępstwa nie popełniono i złożyła fałszywe zeznania dotyczące podania nieprawdy na temat okoliczności kradzieży pojazdu, mające służyć za dowód w postępowaniu karnym prowadzonym w sprawie kradzieży w/w samochodu, po czym w dniu 6 sierpnia 2012 roku K. R. (1) zgłosił ubezpieczycielowi (...) S.A. powstanie szkody w wyniku rzekomej kradzieży pojazdu, czym doprowadziła ubezpieczyciela (...) S.A. z siedzibą w Ł. do niekorzystnego rozporządzenia własnym mieniem w postaci nienależnie wypłaconego oskarżonej odszkodowania z tytułu umowy ubezpieczenia auto-casco w wysokości 95.000 złotych, to jest **uznaje oskarżoną K. R. (2) winną popełnienia przestępstwa z art. 286 § 1 k.k. w zb. z art. 233 § 1 k.k. i z art. 238 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k.** i za to na podstawie art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. i art. 33 § 1 - 3 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. **wymierza oskarżonej karę 2 (dwóch) lat pozbawienia wolności oraz karę grzywny w wymiarze 300 (trzysta) stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki dziennej za równoważną kwocie 20 (dwadzieścia) złotych;**

14) na podstawie art. 69 § 1 i 2 k.k. oraz art. 70 § 1 pkt 1 k.k. – w brzmieniu obowiązującym do dnia 30 czerwca 2015r. - w zw. z art. 4 § 1 k.k. **wykonanie orzeczonej wobec oskarżonej K. R. (2) kary pozbawienia wolności warunkowo zawieszka na okres 4 (czterech) lat tytułem próby;**

15) na podstawie art. 46 § 1 k.k. - w brzmieniu obowiązującym do dnia 30.06.2015r. - w zw. z art. 4 § 1 k.k. **orzeka wobec oskarżonych K. R. (1) i K. R. (2) – w związku ze skazaniem za czyn przypisany oskarżonemu w punkcie 10 wyroku, a oskarżonej w punkcie 13 wyroku - obowiązek naprawienia szkody wyrządzonej przestępstwem poprzez zapłatę solidarnie na rzecz (...) S.A. z siedzibą w Ł. ul. (...), (...)-(...) Ł. kwoty 95.000,00 złotych** (dziewięćdziesiąt pięć tysięcy złotych);

16) na podstawie art. 627 k.p.k., art. 633 k.p.k., oraz art.1, art.2 ust.1 pkt. 4, 6, art. 3 ust.1 oraz art. 6 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych zasądza od oskarżonych na rzecz Skarbu Państwa koszty procesu w ten sposób, że za postępowanie przygotowawcze od oskarżonego K. R. (1) w wysokości 3/4 części, a od oskarżonej K. R. (2) w wysokości 1/4 części, natomiast za postępowanie sądowe obciążą oskarżonych kosztami procesu w całości w częściach równych, a także wymierza oskarżonym opłaty karne w wysokości:

- oskarżonemu K. R. (1) w kwocie 3.600,00 zł;
- oskarżonej K. R. (2) w kwocie 1.500,00 zł.

SSO Dorota Biernikowicz

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w sprawie oskarżonych K. R. (1) i K. R. (2) ustalił następujący stan faktyczny:

W okresie od 21 października 2006 roku do 7 października 2007 roku J. S. (1), mieszkaniec C., odbywał karę pozbawienia wolności orzeczoną wyrokiem łącznym Sądu Okręgowego w Poznaniu z dnia 28 grudnia 2004 r. w sprawie III K 453/04. Już przed osadzeniem w zakładzie karnym, J. S. (1) pozostawał w związku nieformalnym z M. J. (1), mieszkanką P., z którą mieszkał wspólnie w (...). Po opuszczeniu zakładu karnego, J. S. (1) w dalszym ciągu pozostawał blisko związany z M. J. (1), którą nazywał (...). Na stałe J. S. (1) mieszkał jednak z żoną I. S. w domu jednorodzinnym przy ulicy (...) w C.. Od 2011 roku J. S. (1) zaczął wysyłać M. J. (1) do różnych osób w P. w celu odbioru pieniędzy, stopniowo wtajemniczając ją w swoje interesy. W tym czasie J. S. (1) zajmował się m.in. obrotem narkotykami i w tym zakresie nawiązał przestępczą współpracę z mieszkańcami W., a mianowicie z K. R. (1) i A. F. (1). K. R. (1) był karany za przestępstwa z art. 56 ust. 3 Ustawy z dnia 29.07.2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii - wyrokiem z dnia 11 lutego 2008r. Sąd Okręgowy w Warszawie w sprawie VIII K 178/07 wymierzył mu karę 4 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności. K. R. (1) odbywał karę w okresie od 18.10.2006r., do 06.01.2010r. K. R. (1) w

okresie od kwietnia 2011 roku do końca października 2012 roku, w W., P. i na terenie województwa (...), kierował zorganizowaną grupą przestępczą, mającą na celu popełnianie przestępstw z ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, w szczególności wprowadzanie do obrotu środków odurzających i substancji psychotropowych w znacznych ilościach, a w której brali udział właśnie J. S. (1), M. J. (1), M. G. (1) (prawomocnie skazani za udział w tej grupie przestępczej) i A. F. (1) (przeciwko niemu postępowanie przygotowawcze jest zawieszono z uwagi na odbywanie od listopada 2012r. kary pozbawienia wolności w tureckim zakładzie karnym z posiadanie znacznej ilości kokainy, za co został skazany wspólnie i w porozumieniu z K. R. (1)) oraz inne nieustalone osoby, z tym, że M. G. (1) brała udział w tej grupie przestępczej w okresie od kwietnia 2012r. do 20 września 2012r. J. S. (1) od co najmniej kwietnia 2011 roku do 20 września 2012 roku nabywał marihuanę od działających wspólnie i w porozumieniu K. R. (1) i A. F. (1), gdzie rolę kurierów narkotyków, odbierających od tych mężczyzn narkotyki, pełniły kobiety związane prywatnie z J. S. (1) - najpierw M. J. (1), która dostarczała K. R. (1) do W. pieniądze od J. S. (1) za marihuanę, a następnie M. G. (1), która pełniła rolę kuriera odbierającego od R. lub F., działających wspólnie, narkotyki w postaci marihuany i przewożąca je dla J. S. (1). W okresie wiosny 2011 roku, a więc w okresie od kwietnia 2011 roku do maja 2011 roku, J. S. (1) oświadczył M. J. (1), że pojedzie ona do W. na spotkanie z mężczyzną o imieniu K. w celu przekazania mu pieniędzy w kwocie 60.000 złotych. M. J. (1) pojechała wówczas pociągiem do W., wioząc ze sobą kopertę z zawartością gotówki otrzymanej od J. S. (1). Na dworcu (...)PKP w W. podszedł do niej mężczyzna ciemnej karnacji, który przedstawił się jako (...) i zabrał kopertę. Po powrocie M. J. (1) do P. w bezpośredniej rozmowie J. S. (1) potwierdził jej wcześniejsze podejrzenia, że kwota 60.000 złotych stanowiła zapłatę za narkotyki. Mężczyzną tym był oskarżony K. R. (1). Tym samym, w okresie od kwietnia 2011 roku do maja 2011 roku, w nieustalonym miejscu na terenie kraju, działając wspólnie i w porozumieniu z A. F. (1), w ramach zorganizowanej grupy przestępczej, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej i wbrew przepisom ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, oskarżony K. R. (1) wprowadził do obrotu środki odurzające w znacznych ilościach, w ten sposób, że J. S. (1) przekazał nie mniej niż 4.000 gramów marihuany za kwotę 60.000 złotych, która to marihuana przeznaczona była do dalszej sprzedaży. Dostarczona przez M. J. (1) K. R. (1) kwota 60.000 złotych odpowiadała bowiem czarnorynkowej wartości 4.000 gramów marihuany, która została zakupiona przez J. S. (1) w celu jej dalszego wprowadzenia do obrotu. M. J. (1) dopiero po dostarczeniu gotówki odbiorcy, dowiedziała się od J. S. (1), że była to zapłata za narkotyki. Po upływie około miesiąca czasu, a zatem w okresie od maja 2011 roku do czerwca 2011 roku, M. J. (1), tym razem w pełni świadoma przeznaczenia otrzymanej od J. S. (1) gotówki, ponownie zawiozła kopertę z pieniędzmi do W., gdzie przekazała ją do rąk mężczyzny o imieniu K.. Tym razem przekazana została kwota około 20.000 złotych jako cena za narkotyki nabyte przez J. S. (1). Mężczyzną tym był oskarżony K. R. (1). Tym samym oskarżony K. R. (1) w okresie od maja 2011 roku do czerwca 2011 roku, w nieustalonym miejscu na terenie kraju, działając wspólnie i w porozumieniu z A. F. (1) w ramach zorganizowanej grupy przestępczej, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej i wbrew przepisom ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, wprowadził do obrotu środki odurzające w znacznych ilościach, w ten sposób, że J. S. (1) przekazał nie mniej niż 1.000 gramów marihuany za kwotę około 20.000 złotych, która to marihuana przeznaczona była do dalszej sprzedaży. Do trzeciego spotkania M. J. (1) z pochodzącym z W. mężczyzną o imieniu K., którym był oskarżony K. R. (1), doszło w sierpniu 2011 roku w restauracji (...)w P., gdzie mężczyzna ten przyjechał wspólnie z mężczyzną o imieniu A.. Tym drugim mężczyzną był A. F. (1). W spotkaniu tym M. J. (1) towarzyszyła J. S. (1), który uzgadniał datę i miejsce odbioru 1 kilograma narkotyków za cenę 15.500 złotych. Tym samym oskarżony K. R. (1) w sierpniu 2011 roku, w nieustalonym miejscu na terenie kraju, działając wspólnie i w porozumieniu z A. F. (1), w ramach zorganizowanej grupy przestępczej, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej i wbrew przepisom ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, wprowadził do obrotu środki odurzające w znacznych ilościach, w ten sposób, że J. S. (1) przekazał nie mniej niż 1.000 gramów marihuany za kwotę 15.500 złotych, która to marihuana przeznaczona była do dalszej sprzedaży. Po upływie kilku tygodni M. J. (1) była też uczestnikiem spotkania K. i A. (wówczas znała ich jedynie z imion) z J. S. (1), do którego doszło w domu J. S. (1) w C. pod nieobecność jego żony I.. Spotkanie to trwało około godzinę, podczas której K. R. (1) i A. F. (1) rozmawiali z J. S. (1) o interesach. W 2012 roku M. J. (1) nie brała już udziału w spotkaniach z K. i A., o których wiedziała, że dostarczają narkotyki dla J. S. (1), który zajmował się ich dalszą dystrybucją. M. J. (1) rozpoznała wizerunek K. R. (1), jako mężczyzny o imieniu K., któremu dwukrotnie dostarczyła pieniądze za narkotyki oraz rozpoznała wizerunek A. F. (1), jako mężczyzny towarzyszącego K.. W przypadku drugiego wyjazdu M. J. (1) z gotówką przeznaczoną dla K. R. (1), M. J. (1) miała już pełną świadomość, iż wiozła pieniądze stanowiące cenę za narkotyki, przez co świadomie udzieliła J. S. (1) pomocy do udziału w obrocie znacznymi ilościami środków

odurzających. Przekazana wówczas kwota około 20.000 złotych odpowiada czarnorynkowej wartości co najmniej 1.000 gramów marihuany, podobnie jak uzgodniona podczas spotkania w restauracji (...)cena 15.500 złotych. Zatem w okresie od maja 2011 roku do sierpnia 2011 roku J. S. (1) w nie mniej niż 3 transakcjach zakupił od K. R. (1) i A. F. (1) nie mniej niż 6.000 gramów marihuany przeznaczonej do dalszej sprzedaży, którą ci ostatni w ten sposób wprowadzili do obrotu. J. S. (1) aż do jesieni 2012 roku utrzymywał kontakty z K. R. (1) i A. F. (1). Jednocześnie cały czas J. S. (1) zajmował się handlem marihuaną, głównie na terenie P. i okolic, w który to proceder zaangażowała się również M. J. (1). Po zatrzymaniu M. J. (1) na początku 2013r., w toku przeszukania jej mieszkania, zabezpieczono kartkę z odręcznie zapisanymi numerami telefonów oznaczonymi imieniem (...), a którą otrzymała wcześniej od J. S. (1). Na kartce tej widnieją numery abonenckie (...), (...)i (...). Były to numery używane przez A. F. (1) i K. R. (1), które objęte były kontrolami operacyjnymi kryptonim "(...)" (numer (...)), (...) (numer (...)) i "(...)" (numer (...)). Przestępcze współdziałanie J. S. (1) i M. J. (1) z K. R. (1) i A. F. (1) mieściło się w ramach zorganizowanej grupy przestępczej mającej na celu wprowadzanie do obrotu środków odurzających w znacznych ilościach, przy czym K. R. (1) kierował w/w działalnością przestępczą i zajmował się z A. F. (1) wprowadzaniem do obrotu znacznych ilości narkotyków, głównie marihuany, która pochodziła z nieustalonego źródła, a rolą J. S. (1) było uczestniczenie w obrocie znacznymi ilościami marihuany nabywanymi w celu dalszej odsprzedaży od K. R. (1) współdziałającego w tym z A. F. (1) i kierującego przestępczym procederem. Z czasem, w 2012 roku, w działalność tej grupy przestępczej zaangażowała się M. G. (1), z którą J. S. (1) był również emocjonalnie związany i pomieszkiwał czasowo w jej domu na terenie ogródków działkowych w L.. M. G. (1) osobiście spotykała się zarówno z K. R. (1), jak i A. F. (1), mając pełną świadomość procederu, w którym uczestniczyła. J. S. (1) miał duże zaufanie do M. G. (1), która – w ramach zorganizowanej grupy przestępczej - pełniła rolę kuriera i pośrednika pomiędzy nim, a R. i F. - dostawcami narkotyków z W.. Środki odurzające były zamawiane przez J. S. (1) bezpośrednio u K. R. (1) ps. (...), (...), (...), mieszkanka W., bezpośrednio współdziałającego z A. F. (1) ps. (...). Zamawianie narkotyków przez J. S. (1) u K. R. (1) mieściło się w ramach stałej, regularnej i zorganizowanej działalności przestępczej, w zorganizowanej grupie przestępczej kierowanej przez K. R. (1), w której M. G. (1) pełniła rolę kuriera narkotykowego, przewożącego narkotyki przeznaczone dla J. S. (1), który zajmował się ich dalszą dystrybucją na terenie (...), głównie P. i okolic. M. G. (1) cyklicznie wyjeżdżała więc w kierunku W., najczęściej w okolice miejscowości S. i B. w województwie (...), dokąd w tym samym czasie udawali się A. F. (1) lub K. R. (1). Używane przez M. G. (1) bądź J. S. (1) numery abonenckie (...)i (...)logowały się na masztach BTS na terenie województwa (...) w dniach 12 maja 2012 roku, 11 czerwca 2012 roku, 12 lipca 2012 roku, 14 sierpnia 2012 roku, 23 sierpnia 2012 roku i 6 września 2012 roku, gdzie logowały się w tym samym czasie także numery abonenckie używane przez A. F. (1) (w dniach 12 maja 2012r., 11 czerwca 2012r., 14 i 23 sierpnia 2012r.) i K. R. (1) (w dniach 12 lipca 2012r., 6 września 2012r.). O spotkaniach M. G. (1) z A. F. (1) lub K. R. (1) świadczy zbieżność miejsc logowań ich numerów telefonów na masztach BTS w datach logowań w zbliżonych miejscach numerów M. G. (1) bądź J. S. (1). Oskarżony K. R. (1) w okresie od kwietnia 2012 roku do 20 września 2012 roku, w okolicach miejscowości S. w województwie (...), działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w ramach zorganizowanej grupy przestępczej, wspólnie i w porozumieniu z A. F. (1) i inną nieustaloną osobą, wbrew przepisom ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, wprowadził do obrotu środki odurzające w postaci marihuany w znacznej ilości w ten sposób, że działającym wspólnie i w porozumieniu J. S. (1) i M. G. (1) odpłatnie przekazywał przeznaczone do dalszej sprzedaży środki odurzające w postaci marihuany odbieranej odpłatnie przez M. G. (1) co najmniej raz w miesiącu, każdorazowo w ilości od nie mniej niż 1000 gramów do nie więcej niż 2000 gramów, co miało miejsce między innymi w dniach 12 maja 2012 roku, 11 czerwca 2012 roku, 12 lipca 2012 roku, 23 sierpnia 2012 roku, 6 września 2012 roku i w dniu 20 września 2012 roku, kiedy to M. G. (1) odebrała od A. F. (1) 1.988,51 gramów netto marihuany w cenie 16,50 złotych za 1 gram, po czym została zatrzymana na gorącym uczynku ich posiadania i w ten sposób wprowadził do obrotu środki odurzające w znacznej ilości- łącznie co najmniej 6.988,51 gramów marihuany z przeznaczeniem jej do dalszej sprzedaży. Zbieżność miejsc i dat logowań numerów M. G. (1) bądź J. S. (1) oraz numerów abonenckich telefonów K. R. (1) i A. F. (1) na masztach BTS potwierdzają, że w dniu 12 maja 2012 roku doszło do spotkania M. G. (1) i A. F. (1) w okolicach miejscowości B. i G., w dniu 11 czerwca 2012 roku doszło do spotkania M. G. (1) i J. S. (1) z A. F. (1) w okolicach miejscowości B. i G., w dniu 12 lipca 2012 roku doszło do spotkania M. G. (1) i K. R. (1) w okolicach S., w dniu 14 sierpnia 2012 roku doszło do spotkania M. G. (1) i A. F. (1) w okolicach K., w dniu 23 sierpnia 2012 roku w godzinach południowych występują logowania numerów M. G. (1) i A. F. (1) na masztach BTS w S.woj. (...), w dniu 6 września 2012 roku doszło do spotkania M. G. (1) i K. R. (1).

Korelacja miejsc logowania wskazuje, iż w wyżej wskazanych datach doszło do bezpośrednich spotkań M. G. (1) lub J. S. (1) z K. R. (1) lub A. F. (1), a część z tych spotkań znajduje swoje odzwierciedlenie także w materiałach z kontroli operacyjnych stosowanych nr telefonów R., F. i S.. Rozmowy utrwalone w ramach kontroli operacyjnej kryptonim „(...)” wskazują na umawianie się J. S. (1) z A. F. (1) na rozliczenie finansowe i przekazanie pieniędzy, do którego doszło w dniu 14 sierpnia 2012 roku. W rozmowie telefonicznej z dnia 11 sierpnia 2012 roku z godziny 18.47 na pytanie A. F. (1) o planowany przyjazd, J. S. (1) odpowiedział, że „na wtorek”, co odpowiadało dacie 14 sierpnia 2012 roku. W rozmowach telefonicznych prowadzonych między sobą - A. F. (1) i K. R. (1) określali J. S. (1) przezwiskiem (...), natomiast M. G. (1) określana była przezwiskiem (...). W zarejestrowanej rozmowie telefonicznej z dnia 13 sierpnia 2012 roku z godziny 21.59 oraz rozmowie telefonicznej z dnia 15 sierpnia 2012 roku z godziny 15.04, K. R. (1) poprosił A. F. (1) o przesłanie mu numeru do (...). Wkrótce po tej rozmowie, A. F. (1) przesłał K. R. (1) smsa z numerem (...), którym posługiwał się J. S. (1). Z rozmowy telefonicznej z dnia 14 sierpnia 2012 roku z godziny 18.10 prowadzonej pomiędzy K. R. (1), a A. F. (1) wynika, że (...), czyli J. S. (1), rozliczył się z nimi w sposób nie budzący zastrzeżeń, na co wskazuje stwierdzenie „od D. się wszystko zgadzało”. Z kolei w dniu 15 września 2012 roku, kiedy to A. F. (1) wyjechał do W., K. R. (1) sprawdzał gotówkę będącą w ich posiadaniu. W rozmowie telefonicznej z godziny 19.18 zwrócił się do A. F. (1) z pytaniem, czy „te w papierowej torebce to były od D.?” a z kontekstu rozmowy wynika, że były to pieniądze spięte gumkami. A. F. (1) odpowiedział wówczas, że „tam było czterdzieści pięć”. Zbieżność logowań na masztach BTS numerów M. G. (1) i K. R. (1) świadczy o ich spotkaniu w dniu 6 września 2012 roku. W telefonie komórkowym M. G. (1) o numerze abonenckim (...) ujawniono sms przychodzącego z dnia 6 września 2012 r. godz. 11.06 z numeru (...) o treści: „K. nie ma tamtego tei może 15 min się spaznic”. Wynika z powyższego, iż M. G. (1) została wówczas powiadomiona przez J. S. (1) o spodziewanym spóźnieniu K. R. (1) na zaplanowane spotkanie. W utrwalonej w ramach kontroli operacyjnej kryptonim (...) rozmowie telefonicznej z dnia 11 września 2012 roku z godziny 20.36 K. R. (1) zwrócił się do J. S. (1), aby ten „ogarnął się do piątku”. Jednocześnie K. R. (1) stwierdził, że przyjedzie w piątek pociągiem do dużego miasta na spotkanie. W rozmowie telefonicznej z godziny 21.09 mężczyźni umówili spotkanie na czwartek. W rozmowie telefonicznej z dnia 12 września 2012 roku z godziny 16.45 K. R. (1) i J. S. (1) umówili się na spotkanie nazajutrz, o godzinie 12.30 w P. w restauracji (...) przy dworcu. J. S. (1) zapewnił, że „wszystko będzie si”. W dniu 13 września 2012 roku K. R. (1) przyjechał zatem do P. po odbiór pieniędzy za narkotyki wprowadzane do obrotu przez J. S. (1). Na spotkanie z K. R. (1) do restauracji (...) przyjechała wówczas M. G. (1), a spotkanie to zostało utrwalone na zapisie monitoringu wizyjnego. M. G. (1) w dniu 20 września 2012 roku wyjechała samochodem marki O. (...) numer rejestracyjny (...) w stronę W., gdzie w okolicach miejscowości B. spotkała się z A. F. (1) ps. (...), 32-letnim mieszkańcem W.. Celem tego spotkania było przekazanie narkotyków zamówionych przez J. S. (1), 57-letniego mieszkańca C., z którym M. G. (1) pozostawała w nieformalnym związku. Środki odurzające zostały zamówione przez J. S. (1) bezpośrednio u K. R. (1) ps. (...), (...), (...), mieszkańca W., bezpośrednio współdziałającego ze wspomnianym A. F. (1) ps. (...). M. G. (1) odebrała wówczas od A. F. (1) 1.988,51 gramów netto marihuany w cenie 16,50 złotych za 1 gram, po czym została zatrzymana na gorącym uczynku ich posiadania. W dniu 20 września 2012 roku przy Punkcie Poboru Opłat N. funkcjonariusze Wydziału Ruchu Drogowego Komendy Wojewódzkiej Policji zatrzymali bowiem do kontroli drogowej samochód marki O. (...) numer rejestracyjny (...), którym kierowała 41-letnia M. G. (1). Podczas kontroli przewożonego ładunku w części bagażowej samochodu funkcjonariusze Policji ujawnili między innymi torby foliowe z zawartością suszu roślinnego koloru brunatno-zielonego oraz zapakowane w torbie foliowej dwie paczki szczelnie owinięte brązową taśmą klejącą. Po przeprowadzeniu oględzin ujawnionych pakunków, ich zważeniu i poddaniu znajdujących się w nich substancji testerem narkotykowym stwierdzono, że w kierowanym przez M. G. (1) samochodzie marki O. (...) numer rejestracyjny (...), zarejestrowanym na A. R., przewożone były narkotyki w postaci amfetaminy w ilości łącznej 418,11 gramów brutto oraz marihuany w ilości łącznej 2.048,4 gramów brutto. Przy M. G. (1) zabezpieczono również 4 telefony komórkowe marki SAMSUNG. M. G. (1) została zatrzymana i w ramach wszczętego w dniu 21 września 2012 roku śledztwa Ds. 1146/12 Prokuratury Rejonowej w Środzie Wlkp. przedstawiono jej zarzut popełnienia przestępstwa z art. 62 ust. 2 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii. Postanowieniem z dnia 22 września 2012 roku Sąd Rejonowy w Środzie Wielkopolskiej w sprawie II Kp 188/12 zastosował wobec M. G. (1) środek zapobiegawczy w postaci tymczasowego aresztowania w areszcie przebywała do maja 2013r. Przy zatrzymanej M. G. (1) zabezpieczono 4 telefony komórkowe marki SAMSUNG. Na podstawie opinii biegłego z dziedziny informatyki i uzyskanych od operatorów danych telekomunikacyjnych ustalono, że telefony te posiadały karty SIM o numerach abonenckich: (...) - numer w sieci (...) zarejestrowany abonencko na M. G. (1), (...) - numer na tzw. kartę w sieci (...),

nie zarejestrowany abonencko, (...)- numer na tzw. kartę w sieci (...), nie zarejestrowany abonencko i (...)- numer na tzw. kartę w sieci (...), nie zarejestrowany abonencko. M. G. (1) w czasie zatrzymania na autostradzie posiadała zatem przy sobie jeden telefon "oficjalny" w sieci (...) zarejestrowany na siebie oraz trzy telefony na tzw. kartę, z czego telefon z numerem (...) był typowym telefonem „roboczym” służącym do kontaktu „jeden na jeden” z abonentem numeru (...), logującym się generalnie na masztach BTS w W.. Z kolei numer (...) służył M. G. (1) do kontaktów z numerem (...). Z numerów abonenckich (...), (...)i (...) M. G. (1) kontaktowała się niezwykle często z numerem abonenckim (...)zarejestrowanym abonencko na J. S. (1) i z numerem (...), który wykorzystywany był przez firmę (...) J. S. (1). W okresie od 1 lipca 2012 roku do zatrzymania M. G. (1) w dniu 20 września 2012 roku stwierdzono 1005 połączeń pomiędzy numerami abonenckimi w/w, a numerami (...)i (...) J. S. (1). Numery telefonów używanych przez M. G. (1) logowały się najczęściej na masztach BTS w okolicach S.. Historia logowań jej numerów wskazuje, że w dniu 20 września 2012 roku M. G. (1) w godzinach rannych wyjechała z S. i udała się do miejscowości B. w województwie (...). Stamtąd udała się w drogę powrotną, podczas której o godz. 14.40 została zatrzymana do kontroli drogowej na Punkcie Poboru Opłat N.. Podczas podróży do B. M. G. (1) utrzymywała kontakt telefoniczny z abonentami numerów (...)i (...). To właśnie abonent numeru (...) w dniu 20 września 2012 roku kontrolował na bieżąco zachowanie M. G. (1), o czym świadczy treść wiadomości tekstowych sms ujawnionych w zabezpieczonym od oskarżonej telefonie komórkowym z numerem abonenckim (...). W pamięci karty SIM z numerem abonenckim (...), biegły ujawnił smsy wychodzące z dnia 20 września 2012 roku z godz. 12.31 do godz. 14.05 do abonenta numeru (...), według których M. G. (1) zdawała relację ze swoich poczynań abonentowi tego numeru. O godz. 12.48 oskarżona wysłała smsa o treści: „powinnam zdążyć na ustaloną godzinę”, natomiast o godz. 13.37 wysłała smsa z zapytaniem: „wujka będzie na orzełku, czy na D.". O godz. 14.05 M. G. (1) wysłała do abonenta numeru (...) smsa o treści (...). Wracając, posiadała w samochodzie marki O. (...) prawie 2 kilogramy marihuany i 0,5 kilograma amfetaminy. Abonentem numeru (...) był J. S. (1). Karta SIM z numerem abonenckim (...) pracowała w okresie od 17 sierpnia 2012 roku do 20 września 2012 roku z telefonem komórkowym numer IMEI: (...), logując się generalnie na masztach BTS w C., a więc w miejscu zamieszkania J. S. (1). Ponadto, wcześniej w tym samym telefonie komórkowym numer IMEI: (...) pracowała karta SIM z numerem abonenckim (...) J. S. (1). Zatem do nowo zakupionej karty SIM J. S. (1) wykorzystał posiadany przez siebie już wcześniej telefon komórkowy. Telefon ten służył J. S. (1) do kontaktów wyłącznie z numerem (...) M. G. (1) i z objętym kontrolą operacyjną kryptonim (...) numerem (...) używanym przez K. R. (1). J. S. (1) korzystał też w tym czasie z numeru abonenckiego (...), z którego od dnia 2 sierpnia 2012 roku kontaktował się z numerem (...) używanym przez A. F. (1), a od dnia 16 sierpnia 2012 roku kontaktował się z numerem (...) używanym przez K. R. (1). Abonentem numeru (...) był J. S. (1), gdyż w dniu 1 lutego 2012 roku podczas przeszukania używanego przez J. S. (1) samochodu marki A. (...) zatrzymano telefonu komórkowego z kartą SIM z numerem abonenckim (...). Używany przez K. R. (1) numer abonencki (...) objęty był kontrolą operacyjną kryptonim (...), zastosowaną na mocy postanowienia Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 6 września 2012 roku w sprawie XVIII K 1524/RPKOKGP/2012. W ramach powyższej kontroli operacyjnej utrwalona została rozmowa telefoniczna z dnia 18 września 2012 roku z godziny 19.49 pomiędzy numerem (...) J. S. (1), a numerem (...) K. R. (1). W rozmowie tej, K. R. (1) stwierdził wprost, że J. S. (1) musi czekać 2 tygodnie, a "jak nie przeżyjesz, to mogę cię poratować takimi, co są na siedemnaście". Jednocześnie, J. S. (1) zamówił "sztukę czy dwie", uzgadniając z rozmówcą cenę na 16,50. J. S. (1) podkreślił też, że "ważne żeby coś się ruszało, bo nic nie zarobię inaczej". W rozmowie z godziny 22.36 J. S. (1) stwierdził wprost, że nie może czekać, bo by wypadł z obiegu. Mężczyźni umówili się na telefon na następny dzień. W dniu 19 września 2012 roku o godzinie 19.47 J. S. (1) zatelefonował do K. R. (1), dając do zrozumienia, że wszystko zostało już uzgodnione. J. S. (1) użył bowiem słów "tam już wszystko ten, bo mi tam dzwoniła", co wskazuje, że w imieniu J. S. (1) uzgodnień dokonała kobieta. Tą kobietą była M. G. (1), która posiadała telefon z numerem abonenckim (...), służący do kontaktu „jeden na jeden” z abonentem numeru (...). Abonentem numeru (...) był A. F. (1) - "prawa ręka" K. R. (1). W okresie od 21 sierpnia 2012 roku do 19 września 2012 roku było 33 połączeń z numeru (...) z numerem (...) M. G. (1), przy czym ostatnie połączenie miało miejsce 19 września 2012 roku o godz. 19.11. A zatem, kiedy J. S. (1) zatelefonował w dniu 19 września 2012 roku o godzinie 19.47 do K. R. (1), szczegóły zamówienia zostały doprecyzowane pół godziny wcześniej pomiędzy M. G. (1), a A. F. (1). Wyjazd M. G. (1) w dniu 20 września 2012 roku w okolice miejscowości B. w województwie (...) miał na celu odbiór zamówionych wstępnie przez J. S. (1) u K. R. (1) narkotyków w postaci marihuany, której cena została ustalona na kwotę 16,50 złotych za 1 gram. M. G. (1) udała się przy tym na spotkanie z abonentem numeru (...), którym był A. F. (1). Numer (...) w dniu 20 września 2012 roku o godz. 12.04 logował się na maszcie BTS w Ł. w województwie (...).

M. G. (1) odebrała paczki z zawartością narkotyków bezpośrednio od A. F. (1). Wynika to z rozmowy telefonicznej z dnia 20 września 2012 roku z godziny 19.16, przeprowadzonej pomiędzy J. S. (1), posługującym się numerem (...), a A. F. (1), korzystającym z numeru (...). Rozmowa ta i następne przeprowadzone tego dnia pomiędzy J. S. (1), a A. F. (1), zostały utrwalone w ramach kontroli operacyjnej kryptonim "(...)". Rozmowa ta została przeprowadzona już po zatrzymaniu M. G. (1). We wcześniejszych rozmowach telefonicznych z tego dnia od godziny 15.59 J. S. (1) informował swoich rozmówców, że „nie odbiera mi”, „nie ma kontaktu”. W rozmowie telefonicznej z godziny 19.16 J. S. (1) zwrócił się do A. F. (1) z pytaniem, czy „K. i tam u was wszystko ok”, bo „dzwonię do niej, a ona ... nie odbiera”. J. S. (1) w rozmowie tej wyrażał obawę, że stało się coś również z K. R. (1), stwierdzając „myślałem, że coś ten, bo K. miał też wyłączony”. A. F. (1) wprost przyznał: „ja się widziałem z nią, rozumiesz, ja byłem z nią”. Jednocześnie A. F. (1) dodał, że umówił się z „nią” na telefon około godziny 16-tej, dodając, że „ona się pytała co do ceny”. W kolejnej rozmowie telefonicznej z godziny 21.58 J. S. (1) informował A. F. (1) o nowych okolicznościach dotyczących zatrzymania M. G. (1), wskazując, że zatrzymana została również osoba, na którą zarejestrowany został samochód marki O. (...). Chodziło tutaj o A. R., która faktycznie tego dnia była przesłuchiwana w charakterze świadka na Policji. Jednocześnie J. S. (1) w rozmowie tej prezentował zaufanie do postawy M. G. (1), stwierdzając „nie sądzę żeby tam zdrząły kolana...”. W telefonie komórkowym J. S. (1) w katalogu kontakty ujawniono wpis objętego kontrolą operacyjną kryptonim „(...)” numeru (...) z opisem (...). J. S. (1) i A. F. (1) prowadzili zatem rozmowy na temat M. G. (1), która tego dnia została zatrzymana na gorącym uczynku przewozu narkotyków. Na opakowaniu po marihuanie zabezpieczonej w dniu 20 września 2012 roku podczas przeszukania kierowanego przez M. G. (1) samochodu marki O. (...) ujawniono bowiem ślady linii papilarnych A. F. (1). Po zatrzymaniu M. G. (1) J. S. (1) kontynuował przestępcze współdziałanie z K. R. (1) i A. F. (1), aż do końca października 2012 roku, kiedy to R. i F. wyjechali samochodem osobowym do (...), gdzie następnie 2 listopada 2012r. zostali zatrzymania na gorącym uczynku posiadania ponad kilograma kokainy. Wobec J. S. (1) była natomiast nadal stosowana kontrola operacyjna kryptonim "(...)", polegająca na podsłuchu używanego przez niego telefonu z numerem abonenckim (...). Kontrola ta została zastosowana wobec J. S. (1) na podstawie zarządzenia Komendanta Głównego Policji z dnia 25 września 2012 roku i postanowienia Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 27 września 2012 roku w sprawie sygn. akt XVIII K 1639/RPKOKGP/2012.

Oskarżony K. R. (1), a także A. F. (1), w ramach grupy przestępczej kierowanej przez oskarżonego przeprowadzali także inne transakcje narkotykowe, niż opisane z J. S. (1), mieli bowiem dostęp do innych narkotyków, niż marihuana. Świadczy o tym chociażby fakt zatrzymania ich 2 listopada 2012r. w (...)z znaczną ilością kokainy, a także materiały z międzynarodowej pomocy prawnej, z których wynika, że K. R. (1) i A. F. (1) mieli międzynarodowe kontakty przestępcze zarówno w Europie – (...), jak i w Ameryce Południowej. Oskarżony K. R. (1) w dniu 15 lipca 2012 roku, w W., działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, w ramach zorganizowanej grupy przestępczej, wspólnie i w porozumieniu z A. F. (1) wbrew przepisom ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, wprowadził także do obrotu znaczną ilość substancji psychotropowych w postaci 5.000 tabletek ekstazy w ten sposób, że A. F. (1) przekazał je odpłatnie za kwotę 11.300 zł nieustalonemu odbiorcy w celu dalszej sprzedaży. Kontrola operacyjna prowadzona pod kryptonimem „(...)” obejmowała zapisy rozmów przychodzących i wychodzących z numeru abonenckiego (...) użytkowanego przez A. F. (1). Z rozmowy z dnia 11 lipca 2012r., godzina 20:34 wynika, że A. F. (1) kupuje tzw. „koła” za 35 eurocentów z „wiatraków”, przy czym „koła” oznaczają tabletki ekstazy, a „wiatraki” (...). Podczas przeprowadzonej w dniu 15 lipca 2012r., rozmowy o godzinie 19.21 A. F. (1) poinformował nieustalonego rozmówcę, że „goni koła za 55 eurocentów już z zarobkiem, że nikt na koła nie narzeka i dzisiaj jedzie następne 5 kół zawieść i jest umówiony, więc idzie. W rozmowie tej A. F. (1) stwierdza, że „każdy bierze, nikt nie mówi, że to chujowe jest, czy coś, że parę źródeł bierze i to jest sprawdzone. Dzień wcześniej w jednej z zarejestrowanych w ramach kontroli operacyjnej tego numeru telefonu rozmowie osoba użytkująca telefon przedstawia się jako A. F. (1). Z treści rozmowy wynika, iż dotyczy ona planowanej sprzedaży 5000 tabletek narkotyku ekstazy za cenę 55 eurocentów za sztukę. Z rozmowy zarejestrowanej 15 lipca 2012r. o godz. 20.11 pomiędzy F., a R. wynika, że F. zdaje R. relację z przeprowadzonej transakcji dotyczącej 5000 tabletek ekstazy, gdyż mówi, że „tu wszystko załatwiłem, teraz się widziałem, dostałem dzisiaj za drobne – dał mi dychę na razie powiedział że ten resztę jutro podrzuci – wiesz te tysiąc trzysta końcówkę jutro podrzuci”. R. na to odpowiedział „no dobrze no”, a F. stwierdził „no wziął następne”. Rozmowy te zarejestrowane w ramach kontroli operacyjnej dotyczą zrealizowanej przez A. F. (1), działającego wspólnie i w porozumieniu z K. R. (1), w dniu 15 lipca 2012 roku, w W., w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, w ramach zorganizowanej grupy przestępczej, wbrew

przepisom ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, transakcji polegającej na wprowadzeniu do obrotu znacznej ilości substancji psychotropowych w postaci 5.000 tabletek ekstazy w ten sposób, że A. F. (1) przekazał je odpłatnie za kwotę 11.300 zł nieustalonemu odbiorcy w celu dalszej sprzedaży.

K. R. (2) w lipcu 2011 roku zawarła związek małżeński z K. R. (1). Od 4 kwietnia 2011 roku była właścicielką samochodu osobowego marki M. (...), który nabyła od N. C. w B. (k. 57 teczki osobowej) za kwotę 40.000 zł - według zapisów umowy. Samochód ten został zarejestrowany pod nr rej. (...) i ubezpieczony m.in. w zakresie AC w (...) SA (termin płatności II raty składki ubezpieczenia przypadał na 5.10.2012r). Jak wynika z rozmowy oskarżonego K. R. (1) z oskarżoną K. R. (2) nagranej przez tą ostatnią na swoim telefonie, 4 lipca 2012r. od godz. 19.57, rozmowa dotyczy samochodu, od którego trzeba zapłacić 3500 zł ubezpieczenia - drugą ratę, rozmówcy kłócą się o sposób załatwienia sprawy z tym samochodem, przy czym mężczyzna proponuje pomoc w załatwieniu sprawy tego samochodu, aby kobieta miała z tego jakąś korzyść i nie musiała płacić drugiej raty ubezpieczenia i nie miała problemu ze sprzedażą tego samochodu, określając go jako „trzy litry benzyny”, na co kobieta protestuje, że sama go sprzedaje (k. 69 i 70). Następnie K. R. (1) wspólnie i w porozumieniu z żoną K. R. (2) upozorował kradzież samochodu marki M. (...), w czym pomógł mu J. S. (1) i doprowadził ubezpieczyciela (...) S.A. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w postaci nienależnie wypłaconego odszkodowania auto-casco. W dniu 5 sierpnia 2012 roku o godzinie 23.50 K. R. (2), żona K. R. (1), powiadomiła Komisariat Policji w W. o dokonaniu w okresie od 2 sierpnia 2012 roku na jej szkodę kradzieży z włamaniem samochodu marki M. (...) rocznik 2009 koloru czarnego o numerze rejestracyjnym (...) o wartości szacunkowej około 100.000 złotych. K. R. (2) zeznała, że samochód ten w dniu 2 sierpnia 2012 roku około godziny 20.00 pozostawiła na parkingu niestrzeżonym przy ulicy (...) w W., zamykając go na kluczyk. Następnego dnia rano, K. R. (2) wraz z mężem K. R. (1) poleciała samolotem do P., skąd wróciła do W. w dniu 5 sierpnia 2012 roku około godziny 22.00. Kiedy K. R. (1) podwiózł ją drugim samochodem na ulicę (...), stwierdziła ona brak pozostawionego wcześniej samochodu. Wszczęte w tej sprawie dochodzenie umorzono zostało wobec niewykrycia sprawcy kradzieży w dniu 5 października 2012 roku. Jeszcze przed wydaniem postanowienia o umorzeniu dochodzenia K. R. (2) i K. R. (1) kierowali pretensje pod adresem funkcjonariuszki prowadzącej postępowanie, domagając się szybkiego zakończenia. Umożliwiło to bowiem wypłatę odszkodowania auto-casco za szkodę polegającą na kradzieży pojazdu. Jak ustalono, w dniu 6 sierpnia 2012 roku K. R. (1) zgłosił ubezpieczycielowi (...) S.A. powstanie szkody. W wyniku postępowania szkodowego, ubezpieczyciel w dniu 30 października 2012 roku wypłacił odszkodowanie auto-casco w wysokości 95.000 złotych. Przedmiotowy samochód marki M. (...) został natomiast przez J. S. (1) odebrany wraz z dowodem rejestracyjnym i kluczykiem, który w ten sposób pomógł K. R. (1) w upozorowaniu jego kradzieży, a tym samym, w oszustwie ubezpieczeniowym na szkodę ubezpieczyciela (...) S.A. A mianowicie, z analizy połączeń numerów abonenckich (...), (...)i (...), używanych przez J. S. (1) wynika, że oskarżony ten przebywał w W. od 2 do 3 sierpnia 2012 roku, a więc w dacie rzekomej kradzieży samochodu, gdyż jego telefon logował się na masztach BTS w W.. J. S. (1) kontaktował się wówczas z numerem (...) używanym przez A. F. (1). J. S. (1) na prośbę K. R. (1) pojechał pociągiem do W. zabrać i ukryć samochód należący do małżonki K. R. (1) o przydomku (...) i przywiózł go, ukrywając go początkowo w nieustalonym miejscu. J. S. (1) zaaranżował odstawienie tego samochodu do warsztatu lakierniczego R. M., gdzie samochód ten przebywał co najmniej do dnia 29 września 2012 roku, kiedy to R. M. swoim telefonem komórkowym wykonał zdjęcie tego pojazdu. Zdjęcie to zostało następnie ujawnione w protokole oględzin telefonu R. M. z numerem abonenckim (...). W dniu 5 sierpnia 2012r. J. S. (1) odesłał K. R. (1) kluczyk i dowód rejestracyjny od samochodu marki M. przesyłką konduktorską, adresowaną na dane personalne A. F. (1), które uzyskał od F. sms-em. Nadawcą fikcyjnym przesyłki konduktorskiej, którą pakowała M. G. (1), był J. T., wynajmujący wówczas od M. G. (1) mieszkanie w P.. Fakt przesłania kluczyka i dowodu rejestracyjnego K. R. (1) przez J. S. (1) potwierdzają też utrwalone w ramach kontroli operacyjnej kryptonim „(...)” rozmowy telefoniczne z dnia 5 sierpnia 2012 roku. W rozmowie telefonicznej z dnia 6 sierpnia 2012 roku z godziny 18.58 K. R. (1), telefonujący z numeru (...) zwrócił się do J. S. (1) z pytaniem, kiedy on ostatni raz używał kluczyka, dodając, że „musi dobrze powiedzieć bo oni czytują”. Tego właśnie dnia K. R. (1) powiadomił ubezpieczyciela o rzekomej kradzieży pojazdu. K. R. (1) obawiał się więc, że ubezpieczyciel skopiuje kluczyk od samochodu i zostanie w ten sposób stwierdzone, kiedy ostatni raz był on w użyciu. W rozmowie tej jednocześnie pada określenie „tort” w kontekście samochodu marki M. (...). J. S. (1) zadał bowiem pytanie, kiedy ten „tort pochłastać”, co należy rozumieć, kiedy samochód ten pociąg na części. K. R. (1) odpowiedział, że najpierw muszą być dopełnione wszystkie formalności. Również w rozmowie telefonicznej z dnia 8 sierpnia 2012

roku z godziny 20.21 J. S. (1) dopytywał się A. F. (1), kiedy może „urodzinowy tort pokroić”. Określenie „tort” używane też było w kolejnych rozmowach telefonicznych J. S. (1), utrwalonych w ramach stosowanych wobec niego kontroli operacyjnych kryptonim „(...)”. W przeprowadzonej z A. F. (1) rozmowie telefonicznej z dnia 20 września 2012 roku z godziny 21.58 J. S. (1) zwracał się do rozmówcy z prośbą o dyspozycję w sprawie „tortu”, który miał być w jego posiadaniu. Zaniepokojony zatrzymaniem M. G. (1) J. S. (1) stwierdził bowiem, że „trzeba wyczyścić ten element”. J. S. (1) przyjął zatem od K. R. (1) samochód marki M. (...) w ramach tak zwanego układu, polegającego na upozorowaniu kradzieży pojazdu w celu wyłudzenia odszkodowania auto-casco. Zachowanie J. S. (1) oceniono jako pomocnictwo do przestępstwa oszustwa- za co po uprzednim przyznaniu się do winy - został on prawomocnie skazany. W upozorowaniu kradzieży w celu wyłudzenia odszkodowania uczestniczyła K. R. (2) –żona K. R. (1), korzystając z pomocy A. F. (1) i J. S. (1). W pamięci zabezpieczonego u K. R. (2) telefonu (...) znajduje się plik dźwiękowy – nagranie rozmowy z dnia 4 lipca 2012r., godzina 19:57. Treść tej rozmowy wskazuje, iż K. R. (2) miała wiedzę na temat planów K. R. (1) względem przedmiotowego samochodu. Składając zawiadomienie o przestępstwie i będąc przesłuchiwaną po uprzedzeniu o odpowiedzialności karnej za składanie fałszywych zeznań zeznała nieprawdę oraz zataiła istotne okoliczności dotyczące utraty samochodu M.. Zatem K. R. (1) w okresie od 2 do 6 sierpnia 2012 roku, w W., działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wspólnie i w porozumieniu z K. R. (2) i korzystając z pomocy A. F. (1) (pośredniczącego pomiędzy nim a J. S. (1), pod nieobecność w Polsce R. i jego żony) i J. S. (1), wprowadził w błąd pracowników ubezpieczyciela (...) S.A. w ten sposób, że upozorował kradzież z włamaniem samochodu marki M. (...) nr rej. (...) o numerze nadwozia (...) rocznik 2009 o wartości 95.000 złotych, będącego własnością K. R. (2), w ten sposób, że samochód ten w okresie od 2 do 3 sierpnia 2012 roku przekazał w W. J. S. (1), a po złożeniu przez K. R. (2) w dniu 5 sierpnia 2012 roku w Komisariacie Policji w W. fałszywego zawiadomienia o kradzieży pojazdu, w dniu 6 sierpnia 2012 roku ubezpieczycielowi (...) S.A. zgłosił powstanie szkody w wyniku rzekomej kradzieży pojazdu, czym doprowadził ubezpieczyciela (...) S.A. z siedzibą w Ł. do niekorzystnego rozporządzenia własnym mieniem w postaci nienależnie wypłaconego K. R. (2) odszkodowania z tytułu umowy ubezpieczenia auto-casco w wysokości 95.000 złotych. Również K. R. (2) w okresie od 2 do 6 sierpnia 2012r., w W., działając w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wspólnie i w porozumieniu z K. R. (1) i korzystając z pomocy J. S. (1) i A. F. (1), wprowadziła w błąd pracowników ubezpieczyciela (...) S.A. w ten sposób, że upozorowała kradzież z włamaniem samochodu marki M. (...) nr rej. (...) o numerze nadwozia (...) rocznik 2009 o wartości 95.000 złotych, będącego jej własnością, w ten sposób, że samochód ten w okresie od 2 do 3 sierpnia 2012 roku został przekazany w W. J. S. (1), a następnie w dniu 5 sierpnia 2012r., w Komisariacie Policji w W., będąc pouczoną przez funkcjonariusza policji o odpowiedzialności karnej za składanie fałszywych zeznań i za złożenie zawiadomienia o niepopelnionym przestępstwie, złożyła fałszywe zawiadomienie o rzekomej kradzieży samochodu marki M. (...) nr rej. (...) o numerze nadwozia (...) rocznik 2009, wiedząc, że przestępstwa nie popelniono i złożyła fałszywe zeznania dotyczące podania nieprawdy na temat okoliczności kradzieży pojazdu, mające służyć za dowód w postępowaniu karnym prowadzonym w sprawie kradzieży w/w samochodu, po czym w dniu 6 sierpnia 2012 roku K. R. (1) zgłosił ubezpieczycielowi (...) S.A. powstanie szkody w wyniku rzekomej kradzieży pojazdu, czym doprowadziła ubezpieczyciela (...) S.A. z siedzibą w Ł. do niekorzystnego rozporządzenia własnym mieniem w postaci nienależnie wypłaconego w dniu 30.10.2012r. oskarżonej odszkodowania z tytułu umowy ubezpieczenia auto-casco w wysokości 95.000 złotych. Kiedy K. R. (1) i K. R. (2) wyjechali na początku sierpnia do P. świętować urodziny żony oskarżonego, w W. pozostał A. F. (1), który telefonicznie i osobiście nadzorował sprawę upozorowania kradzieży samochodu marki M. (...), kontaktując się w tej sprawie z J. S. (1), pomagając mu ukryć samochód w okolicach P., ponieważ jak wynika z logowań telefonu użytkowanego przez F. logował się on 4 sierpnia 2012r. w P.. Nadto to A. F. (1) podał telefonicznie J. S. (1) i M. G. (1) swoje dane do wysłania przesyłki konduktorskiej z kluczami i dowodem rejestracyjnym od samochodu i następnie to F. odebrał w/w przesyłkę w W..

K. R. (1) wspólnie z A. F. (1) zatrzymani zostali w dniu 2 listopada 2012 roku na terytorium (...) na gorącym uczynku posiadania około 1.180 gramów kokainy. Po skazaniu ich przez (...) sąd, K. R. (1) przebywał w zakładzie karnym w (...) w B., odbywając karę 7 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności orzeczoną w dniu 6 września 2013 roku za przestępstwo handlu kokainą ujawnioną w dniu 2 listopada 2012 roku. Oskarżony w 2015 roku zbiegł z zakładu karnego w B., przekroczył granicę (...) na podstawie podrobionego paszportu na dane obywatela Iranu, za co (...) Sąd pierwszej instancji skazał go na karę 9 miesięcy pozbawienia wolności w związku z art. 329 § 1 (...) kodeksu karnego (nielegalne

przekroczenie granicy). Po odbyciu kary przez wyżej wymienionego w dniu 25 października 2016r., Prokuratura Generalna (...) wydała zgodę na ekstradycję wyżej wymienionego. W dniu 6 grudnia 2016r., otrzymano informację, iż orzeczenie jest prawomocne. W dniu 15 grudnia 2016r., o godzinie 4.00 K. R. (1) został przekazany funkcjonariuszom Komendy Stołecznej Policji w ramach postępowania ekstradycyjnego. W dniu 15.12.2016r., o godzinie 7:18 dokonano odprawy granicznej wyżej wymienionego na terenie RP.

M. J. (1) utrzymywała z J. S. (1) stały kontakt telefoniczny, posługując się w drugiej połowie 2012 roku numerem abonenckim (...). Z uzyskanych od operatora sieci (...) danych dotyczących numeru (...) wynika, że numer ten w okresie od 1 września 2012 roku do 21 września 2012 roku łączył się 87-krotnie z numerem (...) J. S. (1), a od dnia 21 września 2012 roku do 28 stycznia 2013 roku aż 852-krotnie łączył się z numerem (...) J. S. (1), objętym kontrolą operacyjną kryptonim "(...)". W toku przeszukania mieszkania M. J. (1) zabezpieczono między innymi dwa telefony komórkowe, w których pracowała karta S. z numerem abonenckim (...), co potwierdza, iż abonentem tego numeru była M. J. (1).

Postanowieniem z dnia 5 grudnia 2013 roku z akt śledztwa V Ds. 88/12 Prokuratury Okręgowej w Poznaniu do postępowania o sygnaturze V Ds. 92/13 wyłączono materiały przeciwko K. R. (1) i A. F. (1). Śledztwo V Ds. 88/12 przeciwko między innymi J. S. (1) M. G. (1) i M. J. (1) zakończone zostało wniesieniem w grudniu 2013 roku aktu oskarżenia do Sądu Okręgowego w Poznaniu, gdzie sprawa zarejestrowana została pod sygnaturą III K 261/13. Wyrokiem z dnia 18 czerwca 2014r., Sąd Okręgowy w Poznaniu w sprawie III K 26/13 uznał J. S. (1) za winnego czynów zarzucanych mu aktem oskarżenia w sprawie V Ds. 88/12. Wyrokiem z dnia 26 czerwca 2014r., Sąd Okręgowy w Poznaniu w sprawie III K 111/14 uznał M. G. (1) za winną czynów zarzucanych jej aktem oskarżenia w sprawie V Ds. 88/12. Wyrokiem z dnia 13 sierpnia 2014r., M. J. (1) została uznana za winną czynów zarzucanych jej aktem oskarżenia w sprawie V Ds. 88/12. Wyroki w ich sprawach są prawomocne, a wydane zostały w wyniku uwzględnienia przez Sąd ich wniosków o wydanie wyroku skazującego bez przeprowadzania postępowania dowodowego.

Postępowanie przygotowawcze przeciwko A. F. (1) jest natomiast nadal zawieszona, ponieważ podejrzany przebywa w zakładzie karnym na terenie (...), gdzie odbywa wieloletni wyrok za posiadania narkotyków.

K. R. (1) jest synem G. i E. z domu S., urodził się (...) w W., jest obywatelem polskim, rozwiedzionym, bezdzietnym, nieposiadającego nikogo na utrzymaniu, o wykształceniu wyższym, posiada licencjat z zakresu turystyki i rekreacji, bez zawodu, przed zatrzymaniem prowadzącego działalność gospodarczą do 2012 r., bez deklarowanych dochodów, bez majątku. K. R. (1) był karany za przestępstwa z art. 56 ust. 3 Ustawy z dnia 29.07.2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii i z art. 42 ust. 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 4 § 1 k.k. wyrokiem z dnia 11 lutego 2008r. Sąd Okręgowy w Warszawie w sprawie VIII K 178/07 wymierzył mu karę łączną 4 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności. K. R. (1) odbywał karę w okresie od 18.10.2006r. do 06.01.2010r. (warunkowo przedterminowo zwolniony – koniec kary przypadał na 18.04.2011r.). Karany był też wyrokiem sądu (...), zatrzymany w (...) w listopadzie 2012r. odbywał karę 7 lat pozbawienia wolności, a następnie zbiegł z więzienia w (...) do (...), gdzie następnie skazany został przez Sąd w E.i odbywał karę pozbawienia wolności za nielegalne przekroczenie granicy.

K. R. (2)z domu O.jest córką A. i R. z domu N., urodziła się (...). w W., jest obywatelem polskim, zamieszkuje w W., rozwiedziona, bezdzietna, nieposiadająca nikogo na utrzymaniu, kosmetolog medyczny, studiuje i według oświadczenia jest na utrzymaniu babci, wcześniej pracująca jako policjanta w KP W. W., obecnie nie ma dochodów, jest współwłaścicielem mieszkania (z babcią), nie karana za przestępstwa.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie następujących dowodów:

1. **wyjaśnień oskarżonych** :

- w części wyjaśnień oskarżonego K. R. (1) k. 726-729 (tom IV akt głównych) w zw. z k. 1342-1343
- częściowo wyjaśnień oskarżonej K. R. (2) k. 19-20, 92-95 (teczka osobowa nr 2) i kopia k. 932-935 akt głównych oraz k.1342 -1345

2. zeznań świadków :

- **M. G. (1)** k.31-32,43-45,63-63A,209-210,337-338,455-458,672-673v,692-693,698-701,709-710 w zw. z k. 1456-1483
- **M. B.** k. 224-225 w zw. z k. 1346-1347
- **P. Z.** k. 226-227 w zw. z k. 1347-1348
- **J. S. (1)** k. 48-49,50-51,72-73,165-166 (tom I teczki osobowej nr 1 J. S. (1)), k.272-273,302-303,334-335,354-355,389-390 (tom II teczki osobowej nr 1 J. S. (1)), k.878-880 oraz k. 1364-1372
- **J. P.** k. 105-109 (t. osobowa nr 1), k. 74-76 i k. 917-921 akt głównych- kopia oraz k. 1373-1374
- **M. J. (1)** k. 16-23,29-32,71-75,127-131 (t. osobowa nr 4) w zw. z k. 1514, ujawnione w trybie art. 391 § 1 i 2 k.p.k. w zw. z art. 394 § 2 k.p.k., gdyż nie można było doręczyć świadkowi wezwania – poszukiwana na podstawie (...)
- **R. M.** k. 87-88 (t. osobowa nr 6) oraz k. 1348-1349
- **P. T.** k. 445-446,452-453 (tom IIIA wątek warszawski” w zw. z k. 1483-1484
- w niewielkiej części ujawnione w trybie art. 333 § 2 k.p.k. w zw. z art. 391 § 1 k.p.k. i art. 394 § 2 k.p.k. zeznania J. T. k. 23-24, w zw. z k. 1347-1348
- w niewielkiej części ujawnione w trybie art. 333 § 2 k.p.k. w zw. z art. 391 § 1 k.p.k. i art. 394 § 2 k.p.k. zeznania A. R. k. 25-27, 414-416, 433-434, w zw. z k. 1347-1348
- w niewielkiej części ujawnione w trybie art. 333 § 2 k.p.k. w zw. z art. 391 § 1 k.p.k. i art. 394 § 2 k.p.k. zeznania A. W. k. 50-51, w zw. z k. 1347-1348
- w niewielkiej części ujawnione w trybie art. 333 § 2 k.p.k. w zw. z art. 391 § 1 k.p.k. i art. 394 § 2 k.p.k. zeznania B. S. k. 416a i b, w zw. z k. 1347-1348
- w niewielkiej części ujawnione w trybie art. 333 § 2 k.p.k. w zw. z art. 391 § 1 k.p.k. i art. 394 § 2 k.p.k. zeznania A. S. (1) k.425-426, w zw. z k. 1347-1348
- w niewielkiej części ujawnione w trybie art. 333 § 2 k.p.k. w zw. z art. 391 § 1 k.p.k. i art. 394 § 2 k.p.k. zeznania P. C. k.516-517, w zw. z k. 1347-1348
- w niewielkiej części ujawnione w trybie art. 333 § 2 k.p.k. w zw. z art. 391 § 1 k.p.k. i art. 394 § 2 k.p.k. zeznania H. R. 555-556,683-684, w zw. z k. 1347-1348
- w niewielkiej części ujawnione w trybie art. 333 § 2 k.p.k. w zw. z art. 391 § 1 k.p.k. i art. 394 § 2 k.p.k. zeznania R. W. k. 26-27 „wątek warszawski” t. IA w zw. z k. 1347-1348
- w niewielkiej części ujawnione w trybie art. 333 § 2 k.p.k. w zw. z art. 391 § 1 k.p.k. i art. 394 § 2 k.p.k. zeznania T. S. (1) k. 100-101 teczka osobowa nr 1 J. S. (1) t.I, w zw. z k. 1347-1348
- w niewielkiej części ujawnione w trybie art. 333 § 2 k.p.k. w zw. z art. 391 § 1 k.p.k. i art. 394 § 2 k.p.k. zeznania H. S. k. 105-106 teczka osobowa nr 1 J. S. (1) t.I, w zw. z k. 1347-1348
- w niewielkiej części Z. E. k. 514-516 (teczki tematycznej wątek warszawski) w zw. z k. 1513

3. dokumentów zgromadzonych w aktach sprawy i ujawnionych na rozprawie (k. 1512-1514, 1516) na podstawie art. 393 § 1-3 k.p.k. i art. 394 § 2 k.p.k., takich jak:

z akt głównych:

- k. 1-2, 16 - notatki urzędowe
- k. 3-6, 9-10, 21-22, 505-507, 543-549 - protokół przeszukania
- k. 8, 11-13, 512 - protokół zatrzymania
- k. 14-15, 508-509 - protokół oględzin
- k. 46, 52 - informacja z rejestru prowadzonej działalności gospodarczej
- k. 17-18,19-20 - protokół użycia testera narkotykowego
- k. 67-69 - protokół oględzin samochodu
- k. 73 - notatka urzędowa
- k. 80-81 - wykaz dowodów rzeczowych
- k. 169-185, 233-271, 279-306, 413, 417-418, 427-430, 438-441 - dokumentacja dot. samochodu O. (...)
- k. 97-102 - notatka urzędowa z wydrukiem z kamer
- k. 202 - materiał poglądowy
- k. 213-215, 278 , 308-309 , 445 , 550-552 - dane telekomunikacyjne
- k. 287 - notatka urzędowa
- k. 317, 399 - zaświadczenie lekarskie
- k. 288-306 - informacja (...)
- k. 310-315,318-320, 444 - notatki - analiza danych telekomunikacyjnych
- k. 323-324, 330-334, 419-424 - Tablice poglądowe
- k. 319-320 - informacja PTK Centertel
- k. 325 - notatka urzędowa
- k. 326-328 - pismo LK KWP
- k. 542 - notatka urzędowa- analiza danych telekomunikacyjnych
- k. 550-552 - informacja PTK Centertel
- k. 565-578 - protokół odtworzenia dźwięku z kontroli operacyjnej
- k. 640, 643-648 - protokół odtworzenia dźwięku z kontroli operacyjnej
- k. 649-650 - protokół odtworzenia dźwięku z kontroli operacyjnej
- k. 651-656 - protokół odtworzenia dźwięku z kontroli operacyjnej
- k. 659-664 - protokół odtworzenia dźwięku z kontroli operacyjnej

k. 666-667 - notatka urzędowa analiza danych telekomunikacyjnych (logowanie telefonu J. S. w W. 2 i 3 sierpnia 2012r., a numeru A. F. - 4 sierpnia 2012r. na masztach w P., a w okresie od 3 do 5 sierpnia 2012r. brak logowania nr telefonu K. R. na masztach w Polsce)

k. 668-671 - protokół odtworzenia dźwięku z kontroli operacyjnej

k. 687 - notatka urzędowa dot. zatrzymania w (...) 2.11.2012r.R. i F. z 1,18 kg kokainy

k. 688-690 - decyzja Komendanta Głównego Policji do materiałów z kontroli operacyjnej

k. 712 -714 - protokół przekazania oskarżonego do Polski

k. 718-721 - postanowienie o wyłączeniu materiałów do odrębnego postępowania

k. 916 - notatka urzędowa

k. 811-869 - kopie wyroków i protokołów rozpraw

k. 912-913 - dokumenty dotyczące skazania w (...)

k. 957-969 - protokoły rozpraw III K 261/13

k. 970-991, 1020-1029 - wyrok w sprawie III K 261/13

k. 992-997 - protokół rozprawy III K 111/14

k. 998-1003 - wyrok w sprawie III K 111/14

k. 1004-1007 - protokół rozprawy III K 142/14

k. 1008-1011 - wyrok w sprawie III K 142/14

k. 1045-1050 - postanowienie o częściowym umorzeniu śledztwa

k. 1090a , 1302 - dane o karalności z K.

k. 1304-1311 - kopia korespondencji kierowanej przez oskarżonego z aresztu

k. 1504-1508- wydruk z NOE SAD

z teczki tematycznej „wątek warszawski” tom IA:

k. 11-18 - notatka urzędowa - analiza kryminalna

k. 1-10 - dane o karalności i wykonaniu kar

k. 28-31, 34 - protokół przeszukania i zatrzymania rzeczy

k. 64-67 - dane o karalności

k. 68-73 - protokoły odtworzenia zapisów dźwięku utrwalonych w ramach kontroli operacyjnej

k. 75 - notatka dot. kradzieży pojazdu

k. 76, 101 - informacja ze Starostwa

k. 77-100 - akta sprawy 4 ds. 1047/12 PR Warszawa Mokotów dot. zgłoszenia kradzieży samochodu M.

k. 109, 102 - informacja o wypłacie odszkodowania (...)

k. 103-108 - odpisy wyroków

k. 111-200 - materiały z pomocy prawnej Prokuratury F.

z teczki tematycznej „wątek warszawski” tom IIA:

k. 205-301 - cd. materiałów z pomocy prawnej Prokuratury F.

k. 302- 345 - odpisy wyroków i dane o karalności (K. R. (1)skazany za przemyt narkotyków z (...) do Polski i obrót heroiną)

k. 347- 399 - materiały z pomocy prawnej z (...) (dotyczą skazania K. R. (1) i A. F. za posiadanie w dniu 2.11.2012r. ponad 500 g kokainy)

z teczki tematycznej „wątek warszawski” tom IIIA:

k. 400-424 - cd. materiałów z pomocy prawnej z (...)

k. 436-437, 429-437 - informacja z (...)

k. 438-444, 447-449 - odpis z akt szkodowych (...)

k. 454 - akta szkodowe (...) (5.10.2012r. przypadała płatność drugiej raty składki ubezpieczenia AC w wysokości ok. 3500 zł za samochód marki M. (...) należący do K. R. (2))

k. 457 - dane o wykroczeniach drogowych

k. 499, 500 - dane osobowe

k. 502- 504, 558 - dane o karalności

k. 505 – 510 , 512 - dane telekomunikacyjne

k. 517-518 - tablice poglądowe

k. 520-528 - dane dotyczące wynajmu mieszkania

k. 549-550, 556-557, 565-587, 600-601 - dane dotyczące pobytu oskarżonego w ZK w (...) i (...), ekstradycji

z teczki tematycznej „wątek warszawski” tom IVA:

k. 607-624, 665-667- materiały z pomocy prawnej z (...)

k. 626-663 - materiały z pomocy prawnej z (...)

k. 669-678 - dane o karalności

z teczki osobowej nr 1 J. S. (1) tom I:

k. 3-7 - protokół przeszukania

k. 8-11 - protokół oględzin, użycia psa

k. 13, 103-104 - protokół zatrzymania

- k. 14-20,21-26,27-29 - protokół przeszukania
- k. 30-38, 148-158, 178-186, 289-290 - dane o karalności
- k. 39 - protokół eksperymentu procesowego
- k. 40-45, 76-86 - materiał poglądowy, protokół przeszukania, zatrzymania rzeczy
- k. 195-201 - protokół oględzin
- k. 116, 118 - zatrzymana korespondencja

z teczki osobowej nr 1 J. S. (1) tom II:

- k. 202-231 - protokół oględzin
- k. 232-249 - protokół oględzin
- k. 250-261 - protokół oględzin
- k. 357-380 - kopia akt dot. zgłoszenia kradzieży samochodu M.

z teczki osobowej nr 2 K. R. (2):

- k. 2-7 - protokół przeszukania
- k. 36-54 - protokół oględzin telefonu (...)
- k. 55 - umowa o pracę
- k. 56-69 - dokumentacja dot. samochodu m.
- k. 70 - telefon (...) z nagraniem rozmową – dowód rzeczowy
- k. 78 - notatka
- k. 83 - protokół zatrzymania
- k. 88-89, 91 - dane o karalności

z teczki osobowej nr 4 M. J. (1):

- k. 1 - notatka urzędowa analiza
- k. 3-7, 11-13 - protokół przeszukania
- k. 9 - protokół zatrzymania
- k. 33-35, 75-76 - tablice poglądowe
- k. 38-61 - protokół oględzin
- k. 86 - notatka urzędowa
- k. 87-89 - informacja z (...)
- k. 143-146 - protokół oględzin

k. 142 -146 - protokół użycia testera i oględzin

z teczki osobowej nr 6 R. M.:

k. 1 - notatka urzędowa

k. 3-5 - protokół przeszukania

k.11-22 - protokół oględzin

k. 23-73 - protokół oględzin

k. 85-86 - notatka urzędowa i zdjęcia

z teczki osobowej nr 1 J. P.:

k. 1 - protokół zatrzymania

k. 4-9, 63-69 - protokół przeszukania i zatrzymania rzeczy

k. 78 - tablice poglądowe

k. 79-80 - protokół oględzin

k. 14-6 - dokumenty dotyczące zatrudnienia K. R. (1), A. F., K. R. (2), a także dotyczące wynajmu mieszkań

4. dokumenty zgromadzone w załącznikach do akt głównych w postaci teczek z kontroli operacyjnej - jawne materiały uzyskane w ramach kontroli operacyjnej kryptonim (...), (...), (...), (...), (...), (...), (...) – wszystkie dokumenty zgromadzone w wymienionych niżej teczkach stenogramów, w tym decyzje o zarządzeniu kontroli operacyjnej, a także materiały w postaci nagranych rozmów telefonicznych oraz wiadomości tekstowych zawarte w teczkach z kontroli operacyjnej zawierających stenogramy rozmów oraz utrwalone na dołączonych do niżej wymienionych teczek nośnikach elektronicznych (płytkach DVD - R), ujawnione na rozprawie (k. 1513 – 1514), opisane jako:

- materiały z kontroli operacyjnej (...) stosowanej wobec A. F. (1) - teczka stenogramów k. 2-84 oraz 2 płyty DVD - R załączone do stenogramów

- materiały z kontroli operacyjnej (...) 2 stosowanej wobec A. F. (1) - teczka stenogramów k. 2-59 oraz 2 płyty DVD - R i CD - R załączone do stenogramów

- materiały z kontroli operacyjnej (...) stosowanej wobec K. R. (1) - teczka stenogramów k. 2-37 oraz 2 płyty CD - R załączone do stenogramów

- materiały z kontroli operacyjnej (...) stosowanej wobec Ł. K. ps. (...) - teczka stenogramów k. 2-28 oraz 2 płyty załączone do stenogramów

- materiały z kontroli operacyjnej (...) stosowanej wobec A. F. (1) ps. (...), (...) - teczka stenogramów k. 2-14 oraz 2 płyty CD - R załączone do stenogramów

- materiały z kontroli operacyjnej (...) stosowanej wobec A. F. (1) - teczka stenogramów k. 2 - 23 oraz 3 płyty DVD - R załączone do stenogramów

- materiały z kontroli operacyjnej (...) stosowanej wobec A. F. (1) - teczka stenogramów k. 2-30 oraz 2 płyty CD-R załączone do stenogramów

-materiały z kontroli operacyjnej (...) stosowanej wobec K. R. (1) - teczka stenogramów k. 2-59 oraz 3 płyty DVD – R załączone do stenogramów;

a także nagrania rozmów uzyskanych w ramach kontroli operacyjnej zarejestrowane na płytach DVD - R dołączonych do teczek stenogramów obiektów: kryptonim (...), (...) 2, (...), (...), (...) 2, (...) 3, (...) 4, (...), zaliczone w poczet dowodów bez odtwarzania wszystkie płyty wyżej wymienione wraz z zarejestrowanymi na tych nośnikach rozmowami, uznając że wystarczające będzie zdaniem Sądu ujawnienie wszystkich nagranych rozmów bez ich odtwarzania na rozprawie w trybie art. 393 § 1 – 2 k.p.k. w zw. z art. 394 par 2 kpk, gdyż zgodnie z tym przepisem po nowelizacji z 01 lipca 2015 r. można uznać za ujawnione bez odczytywania dokumenty, a do takich Sąd zalicza podsłuchy, jako dokument w wersji elektronicznej, nawet mimo sprzeciwu strony jeżeli ta strona miała możliwość zapoznania się z treścią wskazanych dokumentów, a w niniejszej sprawie wszystkie strony miały możliwość zapoznać się również z całością nagrań rozmów z kontroli operacyjnej i o tym Sąd pouczał zarówno na rozprawie w dniu 30 czerwca 2017 r. – oskarżeni mieli możliwość uzyskania kopii nagrań z podsłuchów, czy też zapoznania się w Biurze Obsługi Interesanta, a tym samym należy uznać, że ujawnienie w ten sposób pozostałych nagrań z podsłuchów, nie odtworzonych na rozprawie nie narusza praw oskarżonych i dlatego w tym zakresie wnioski o odtwarzanie pozostałych podsłuchów został oddalony.

5. dowód rzeczowy w postaci telefonu komórkowego (...) nr (...) przechowywany w aktach na k. 70 teczki osobowej nr 2 K. R. (2), w tym nagrana w pamięci telefonu rozmowa pomiędzy oskarżonym K. R. (1) a K. R. (2)

6. **opinie biegłych**, ujawnione na rozprawie za zgoda stron bez odczytywania w trybie art. 393 § 1 – 3 k.p.k. w zw. z art. 394 § 2 k.p.k., takie jak:

- k. 108-113 - opinia Laboratorium Kryminalistycznego KWP w P. z zakresu badań chemicznych
- k. 116-162 - opinia biegłego informatyka B. B. (4 telefony, dwie pamięci przenośne typu pendrive, nawigacja samochodowa zabezpieczone przy M. G.)
- k. 216-222 - opinia Laboratorium Kryminalistycznego KWP w P. biegłego z zakresu daktyloskopii
- k. 190-194 - opinia biegłego z zakresu badań mechanoskopijnych
- k. 326-328, 392-398 - opinia LK KWP z zakresu badań chemicznych
- k. 382-386 - opinia LK KWP z zakresu badań biologicznych
- k. 402-409 - opinia biegłego L. L. (1) z dziedziny daktyloskopii
- k. 535-538, 630-636 - opinia biegłego z LK KWP w P. z dziedziny daktyloskopii
- k. 477-482 - opinia sędowo psychiatryczna dot. podejrzanej M. G..

Oskarżona K. R. (2) w śledztwie nie przyznała się do zarzucanego jej czynu i złożyła wyjaśnienia, których treść pozostaje w sprzeczności ze zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym i stanowi zdaniem Sądu jedynie przyjętą linię obrony (k. 19-20, 92-95 teczki osobowej nr 2). W postępowaniu przygotowawczym wyjaśniła w szczególności, że w 2012 roku mąż K. R. (1) przygotował jej niespodziankę na urodziny przypadające na 3 sierpnia i był to wyjazd do P., dokąd poleciał samolotem. Była wówczas od 4 miesięcy właścicielką samochodu marki M. (...) rok produkcji 2009, którym jeździła zarówno ona, jak i jej mąż. Do tego samochodu posiadała dwa oryginalne kluczyki i przed wyjazdem do P. zaparkowała go na parkingu niestrzeżonym przed blokiem, w którym zamieszkiwała jej babcia przy ul. (...) w W.. Po powrocie z P. stwierdziła, że samochód został skradziony, jednak nie pamiętała kiedy dokładnie wróciła z P., w jaki sposób dotarła na miejsce zaparkowania samochodu, nie pamiętała, gdzie znajdowały się kluczyki do auta. Wyjaśniła, że po stwierdzeniu braku samochodu, zadzwoniła do Straży Miejskiej, aby sprawdzić, czy auto nie zostało odholowane, a następnie z mężem pojechała do Komisariatu Policji w W., gdzie złożyła zawiadomienie o

kradzieży jej samochodu. Samochód jak wyjaśniła był ubezpieczony od tego typu zdarzeń i ubezpieczyciela zawiadomił prawdopodobnie jej mąż. Przyznała, że wcześniej pracowała jako policjantka w w/w Komisariacie, a pojechała tam zgłosić kradzież, gdyż był to najbliższy komisariat. Nie potrafiła podać wysokości wypłaconego odszkodowania za skradziony samochód. Wyjaśniła, że zna A. F. (1), który jest przyjacielem jej męża, był też świadkiem na ich ślubie i ma ps. (...), (...), potwierdziła, że mąż mówił (...) na nią i na inną jeszcze kobietę. Zaprzeczyła natomiast, aby znała J. S. (1). Według niej jej mąż nie upozorował kradzieży samochodu, nie oszukał jej, choć policjanci próbowali jej to wmówić. Wyjaśniła, że nie wie, co się stało z tym samochodem. Po odtworzeniu oskarżonej rozmowy nagranej w ramach kontroli operacyjnej z dnia 6.08.2012r. godz. 18.58 z numeru (...) i nr (...) stwierdziła, że nie rozpoznaje głosu mężczyzny, odmówiła dalszych wyjaśnień, stwierdzając, że nie chce nimi nieświadomie zaszkodzić mężowi. W ostatnich wyjaśnieniach złożonych w postępowaniu przygotowawczym oskarżona nie przyznała się do zarzucanego jej czynu i odmówiła wyjaśnień (k. 94) .

Na rozprawie głównej także nie przyznała się do popełnienia zarzucanego jej czynu. Wyjaśniała, że zarzucany jej czyn nie ma nic wspólnego ze stanem faktycznym, ponieważ nie zna żadnych szczegółów kradzieży jej pojazdu, nie działała z nikim w porozumieniu, nie zna osób wymienionych w akcie oskarżenia, ani nikomu nie zleciła tej kradzieży. K. R. (1) był dla niej dobrym mężem, chronił ją, nigdy nie opowiadał jej o sprawach, o których dowiedziała się, zapoznając się z aktami. Przyznała, że nadal jest jej osobą bliską. Potwierdziła, że wszystko było tak, jak zgłosiła w dniu 5 sierpnia w zawiadomieniu o kradzieży samochodu. Dodała, że 3 sierpnia odprowadziła samochód pod swój dom rodzinny i nie są znane jej jego dalsze losy. Wówczas jak wyjaśniła ówczesny mąż zabrał ją na wyjazd urodzinowy do P., była to niespodzianka. Odnosząc się do nagrania, które zabezpieczono w sprawie, a zostało nagrane na jej urządzeniu mobilnym, stwierdziła, że nie pamięta z uwagi na upływ czasu, czego dotyczyła ta rozmowa i nie wie, o co w niej chodziło. Podkreśliła, że stanowczo w niej odmówiła zgody na coś, co było tematem rozmowy, dwukrotnie zaprzeczając. Zapewniła, że nigdy nie zgodziła się na taki czyn, jaki został postawiony w zarzucie. Po odczytaniu w celu uszczegółowienia wyjaśnień złożonych w postępowaniu przygotowawczym na k. 19-20, 92-95 teczki osobowej nr 2, podtrzymała je w całości, dodając na pytanie obrońcy, że zawiadamiając o kradzieży samochodu, miała dwa kluczyki do tego pojazdu, o czym mówiła funkcjonariuszom. Wyjaśniała ponadto, że w tym samochodzie były jej rzeczy osobiste, perfumy, kosmetyki. Nie rozważyła sprzedaży tego samochodu, bo to krótko przed kradzieżą nabyła go, posiadała stary samochód, który psuł się i postanowiła sprzedać stary samochód, dlatego wystawiła go na aukcji na allegro.

Wyjaśnienia oskarżonej Sąd podzielił w niewielkim zakresie, a mianowicie odnośnie okoliczności bezspornych w sprawie, jak dotyczących jej sytuacji rodzinnej, osobistej, faktu posiadania w 2012 roku dwóch samochodów marki M., wyjazdu na początku sierpnia 2012 roku z mężem do P., faktu zgłoszenia następnie kradzieży samochodu marki M. (...) na policji, a także faktu zgłoszenia szkody ubezpieczycielowi tego pojazdu. Te wyjaśnienia potwierdzone zostały bowiem innymi dowodami, których nie kwestionowała żadna ze stron i Sąd z urzędu również nie znalazł ku temu podstaw. Natomiast nie zasługiwały na podzielenie wyjaśnienia oskarżonej w pozostałej części, a więc odnośnie istoty sprawy, w których zakwestionowała swój udział w upozorowaniu kradzieży samochodu marki M. (...), zaprzeczając jakiegokolwiek wiedzy na ten temat i kwestionując udział w wyłudzeniu odszkodowania swojego męża K. R. (1), czy też pomoc J. S. (1). Sąd nie dał wiary tym wyjaśnieniom oskarżonej, a tym samym nie podzielił również wyjaśnień K. R. (1), odnoszących się do tego zarzutu, ponieważ są one sprzeczne z innymi dowodami, uczynionymi przez Sąd podstawą wyrokowania, jako wiarygodnymi, a z których logicznie wynika, że K. R. (1) wspólnie upozorował kradzież samochodu marki M. (...), w czym pomógł mu J. S. (1) i doprowadzili ubezpieczyciela (...) S.A. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w postaci nienależnie wypłaconego odszkodowania auto-casco. Jak bowiem ustalono, K. R. (2) w dniu 5 sierpnia 2012 roku o godzinie 23.50 powiadomiła Komisariat Policji w W. o niepopełnionym przestępstwie na jej szkodę kradzieży z włamaniem samochodu marki M. (...) rocznik 2009 koloru czarnego o numerze rejestracyjnym (...) o wartości szacunkowej około 100.000 złotych dokonany rzekomo w okresie od 2 sierpnia 2012 roku. K. R. (2) fałszywie wówczas zeznała, że samochód ten w dniu 2 sierpnia 2012 roku około godziny 20.00 pozostawiła na parkingu niestrzeżonym przy ulicy (...) w W., zamykając go na kluczyk, a po powrocie z P. do W. w dniu 5 sierpnia 2012 roku około godziny 22.00, kiedy K. R. (1) podwiózł ją drugim samochodem na ulicę (...), stwierdziła ona brak pozostawionego wcześniej samochodu. Zważyć należy, iż wszczęte w tej sprawie dochodzenie umorzone zostało wobec niewykrycia sprawcy kradzieży dopiero w dniu 5 października 2012 roku,

natomiast jeszcze przed wydaniem postanowienia o umorzeniu dochodzenia K. R. (2) i K. R. (1) kierowali pretensje pod adresem funkcjonariuszki prowadzącej postępowanie, domagając się szybkiego zakończenia postępowania, co umożliwiałoby wypłatę odszkodowania auto-casco za szkodę polegającą na kradzieży pojazdu, ponieważ w dniu 6 sierpnia 2012 roku K. R. (1) zgłosił ubezpieczycielowi (...) S.A. powstanie rzekomej szkody. W wyniku postępowania szkodowego, ubezpieczyciel wprowadzony w błąd poprzez upozorowanie kradzieży, w dniu 30 października 2012 roku wypłacił K. R. (2) nienależne wyłudzone odszkodowanie auto-casco w wysokości 95.000 złotych. O nieprawdziwości wyjaśnień oskarżonych, zaprzeczającym ustalonym przez sąd faktom, świadczą tymczasem dowody zgromadzone w niniejszej sprawie, a z których wynika, że przedmiotowy samochód marki M. (...) został odebrany wraz z dowodem rejestracyjnym i kluczykiem przez J. S. (1), który w ten sposób pomógł K. i S. R. w upozorowaniu jego kradzieży, a tym samym, w oszustwie ubezpieczeniowym na szkodę ubezpieczyciela (...) S.A. Z analizy połączeń numerów abonenckich (...), (...) i (...), używanych przez J. S. (1), wynika bowiem, że J. S. (1) przebywał w W. w okresie od 2 do 3 sierpnia 2012 roku, a więc w dacie rzekomej kradzieży samochodu marki M. należącego do oskarżonej. J. S. (1) kontaktował się wówczas z numerem (...), używanym przez A. F. (1). Jak wynika z zeznań M. G. (1), złożonych w postępowaniu przygotowawczym, podzielonych w tej części przez Sąd, J. S. (1) na prośbę K. R. (1) pojechał pociągiem do W. zabrać samochód należący do małżonki K. R. (1) o przezwisku (...) i przywiózł go, ukrywając go początkowo w niestabilnym miejscu. J. S. (1), jak wynika z materiałów z kontroli operacyjnej, zaaranżował następnie odstawienie tego samochodu do warsztatu lakierniczego R. M., gdzie samochód ten przebywał co najmniej do dnia 29 września 2012 roku, kiedy to R. M. swoim telefonem komórkowym wykonał zdjęcie tego pojazdu. Zdjęcie to zostało następnie ujawnione w protokole oględzin telefonu R. M. z numerem abonenckim (...). Po ukryciu samochodu, J. S. (1) odesłał K. R. (1) kluczyk i dowód rejestracyjny od samochodu marki M. przesyłką konduktorską, adresowaną na dane personalne A. F. (1). Na marginesie należy wskazać, że fakt przesłania kluczyka i dowodu rejestracyjnego K. R. (1) przez J. S. (1) potwierdzają też utrwalone w ramach kontroli operacyjnej kryptonim „(...)” rozmowy telefoniczne z dnia 5 sierpnia 2012 roku. W rozmowie telefonicznej z dnia 6 sierpnia 2012 roku z godziny 18.58 K. R. (1), telefonujący z numeru (...), zwrócił się do J. S. (1) z pytaniem, kiedy on ostatni raz używał kluczyka, dodając, że „musi dobrze powiedzieć bo oni czytują”. Tego właśnie dnia K. R. (1) powiadomił ubezpieczyciela o rzekomej kradzieży pojazdu. K. R. (1) obawiał się więc, że ubezpieczyciel skopiuje kluczyk od samochodu i zostanie w ten sposób stwierdzone, kiedy ostatni raz był on w użyciu. W rozmowie tej jednocześnie pada określenie „tort”, które z uwagi na przedmiot rozmowy należy odnieść do samochodu marki M. (...). J. S. (1) zadał bowiem pytanie, kiedy ten „tort pochłastać”, co należy rozumieć, kiedy samochód ten pociąć na części. K. R. (1) odpowiedział, że najpierw muszą być dopełnione wszystkie formalności. Również w rozmowie telefonicznej z dnia 8 sierpnia 2012 roku z godziny 20.21 J. S. (1) dopytywał się A. F. (1), kiedy może „urodzinowy tort pokroić” (k. 667-668, k. 695-698 tom IV akt głównych, k. 54 i k. 84-85 i k. 86-87 teczki osobowej nr 6 oraz k. 21-22 i k. 24v teczki (...)2” i k. 660-665 tom IV akt głównych). Określenie „tort” - użyte po raz pierwszy w podsłuchanej rozmowie oskarżonego z J. S. (1) w kontekście używania kluczyka przez S. od auta - powtarzane następnie było w kolejnych rozmowach telefonicznych J. S. (1), utrwalonych w ramach stosowanych wobec niego kontroli operacyjnych kryptonim (...) i „(...)”, dlatego zdaniem Sądu nie ulega wątpliwości, że tortem określano przedmiotowy samochód. Zresztą określenie „pochłastać, pokroić” również nie budzi wątpliwości, jeżeli zważy się na fakt, że S. przejął samochód, którego kradzież upozorowano i jak wskazuje doświadczenie życiowe najczęściej takie pojazdy były cięte na części, czy też miały przebijane numery, aby wprowadzić je z powrotem nielegalnie do obrotu. Poza tym, w przeprowadzonej z A. F. (1) rozmowie telefonicznej z dnia 20 września 2012 roku z godziny 21.58 J. S. (1) zwracał się do rozmówcy z prośbą o dyspozycję w sprawie „tortu”, który miał być w jego posiadaniu. Zaniepokojony zatrzymaniem M. G. (1) J. S. (1) stwierdził bowiem, że „trzeba wyczyścić ten element” (k. 55v-56v teczki (...)2”). Powyższe dowody zatem jednoznacznie wskazują, że oskarżeni upozorowali z pomocą J. S. (1) kradzież przedmiotowego samochodu w celu wyłudzenia nienależnego odszkodowania, zatem wyjaśnienia oskarżonych zaprzeczające swemu sprawstwu w tym zakresie nie mogą się ostać jako kłamliwe i zmierzające do uniknięcia odpowiedzialności. Nadto świadek R. M., przesłuchany w dniu 25 listopada 2013r. w charakterze podejrzanego przyznał, że w jego posiadaniu w M. znajdował się samochód marki M., uwidoczniiony zresztą na zdjęciu ujawnionym w pamięci telefonu komórkowego tego świadka. W zeznaniach wskazał ponadto, iż samochód ten przywiózł nieznany mu mężczyzna polecony przez J. S. (1) (k. 84-85, k. 86-87 teczki osobowej nr 6). Wprawdzie nie ustalono w tym postępowaniu co ostatecznie stało się z tym samochodem, jednak nie jest to konieczne dla przypisania winy i sprawstwa oskarżonym, a nie budzi żadnych wątpliwości fakt że to J. S. (1)

przyjął od K. i K. R. (2) samochód marki M. (...) w ramach tak zwanego układu, polegającego na upozorowaniu kradzieży pojazdu w celu wyłudzenia odszkodowania auto-casco. Zachowanie J. S. (1) niewątpliwie zatem pomogło popełnić oskarżonym to przestępstwo oszustwa, za co po uprzednim przyznaniu się do winy został on prawomocnie skazany. W świetle przywołanych dowodów nie ulega zatem wątpliwości, że w upozorowaniu kradzieży samochodu w celu wyłudzenia odszkodowania uczestniczyła także oskarżona K. R. (2), która nawet nie musiała znać wszystkich szczegółów uzgodnionych zapewne przez oskarżonego ewentualnie za pośrednictwem A. F. (1) z J. S. (1), choć jako żona K. R. (1), właścicielka przedmiotowego auta, zdaniem Sądu miała pełną świadomość tego w czym uczestniczy, a potwierdza to także nagrana na dyktafonie jej telefonu rozmowa przeprowadzona pomiędzy nią sama a jej mężem na początku lipca 2012r.. Na powyższe wskazuje analiza treści zawartości zabezpieczonego u K. R. (2) telefonu (...). Jak ustalono w pamięci telefonu znajduje się plik dźwiękowy – nagranie rozmowy z dnia 4 lipca 2012r., godzina 19:57. Z treści tej rozmowy wynika jednoznacznie, iż K. R. (2) miała wiedzę na temat planów oskarżonego względem przedmiotowego samochodu. O tym, że w przedmiotowej rozmowie chodzi o samochód marki M. (...), którego dotyczy zarzut aktu oskarżenia, świadczą zarejestrowane wypowiedzi o konieczności zapłaty 3500 zł tytułem drugiej raty składki ubezpieczenia, a także, że chodzi o samochód o pojemności „trzy litry benzyna”. Z akt sprawy wynika natomiast, że rzeczywiście druga rata składki ubezpieczenia AC za ten pojazd przypadła jesienią 2012r. i wynosiła ok. 3500 zł. Co więcej składając zawiadomienie o przestępstwie i będąc przesłuchiwaną po uprzedzeniu o odpowiedzialności karnej za składanie fałszywych, oskarżona zeznała nieprawdę oraz zataiła istotne okoliczności dotyczące utraty samochodu M.. Nie są bowiem prawdziwe chociażby te jej wyjaśnienia, że dysponowała cały czas obydwoma kluczykami do samochodu, skoro jeden komplet posiadał J. S. (1) i następnie w dniu 5 sierpnia odesłał go przesyłką konduktorską K. R. (1) za pośrednictwem A. F. (1) do W.. Już chociażby ten fakt, potwierdzony przecież w zeznaniach M. G. (1), świadczy o nieprawdziwości wyjaśnień oskarżonej. Mając powyższe na uwadze, Sąd uznał, że wyjaśnienia oskarżonej odnośnie istoty sprawy, zaprzeczające sprawstwu i winie, nie zasługują na podzielenie, jako sprzeczne z innymi dowodami, stanowiąc jedynie linię obrony oskarżonej i zmierzając do uniknięcia odpowiedzialności karnej.

(...)przesłuchany w charakterze podejrzanego w dniu 22 grudnia 2016r. nie przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów i odmówił składania wyjaśnień (k. 726-729 tom IV). Podobnie przed Sądem nie przyznał się do żadnego z zarzucanych czynów. Odmówił składania wyjaśnień. Nie odpowiadał na pytania, stwierdzając, że nie widzi takiej potrzeby. Po odczytaniu na podstawie art. 389 §1 kpk wyjaśnień oskarżonego złożonych w postępowaniu przygotowawczym podtrzymał je i nie dodał nic więcej. Do zakończenia postępowania dowodowego nie złożył także wyjaśnień, nie odniósł się do zgromadzonego materiału dowodowego, a w ostatnim słowie na pytanie Sądu oświadczył, że nie zgadza się na pobranie od niego próbek głosu dla potrzeb ewentualnej opinii fonoskopijnej w zakresie materiałów z tzw. podsłuchów.

Oczywiście Sąd nie podzielił tych wyjaśnień oskarżonego, bo mając na uwadze skalę przestępstw narkotykowych, jakich się dopuścił i ilości narkotyków, jakimi handlował, niewiarygodne, nielogiczne i nieprawdziwe są jego wyjaśnienia zaprzeczające kierowaniu przez niego zorganizowaną grupą przestępczą i zaprzeczające wprowadzeniu do obrotu narkotyków, których dotyczą zarzuty aktu oskarżenia. Już sama wartość narkotyków, których dotyczą zarzuty stawiane oskarżonemu wskazuje, że działalność oskarżonego dotycząca obrotu w/w narkotykami musiała mieć charakter zorganizowany.

Niewątpliwie wyjaśnienia oskarżonego, zaprzeczającego swemu sprawstwu, w świetle innych wiarygodnych dowodów obciążających go, są też nielogiczne, sprzeczne z zasadami doświadczenia życiowego i zmierzały wyłącznie zdaniem Sądu do zminimalizowania odpowiedzialności karnej oskarżonego. Zresztą jego wyjaśnienia w tej mierze są sprzeczne z innymi dowodami, jak zeznania świadków J., G., częściowo S., P., a które Sąd uczynił podstawą dokonanych w sprawie ustaleń faktycznych. Z tych powodów wyjaśnienia oskarżonego, w których zaprzecza swojemu udziałowi w obrocie znaczną ilością narkotyków, czy kierowaniu grupą przestępczą, jako sprzeczne z innymi wiarygodnymi dowodami uczynionymi przez Sąd podstawą wyrokowania, Sąd odrzucił przy dokonywaniu ustaleń faktycznych, uznając je wyłącznie za nieudolną linię obrony zmierzającą do uniknięcia odpowiedzialności karnej. Powyższe unaocznia, że właściwie oskarżony swoje wyjaśnienia dostosowuje do zmieniającej się sytuacji procesowej, dążąc tymi

klamliwymi twierdzeniami do jeśli nawet nie uniknięcia, to choć zminimalizowania odpowiedzialności karnej. Takie wyjaśnienia nie mogą się jednak ostać i należało je zdyskwalifikować, gdyż nie wytrzymują krytyki w zestawieniu z wiarygodnymi, bo zbieżnymi, spójnymi i konsekwentnymi twierdzeniami M. J. (1), M. G. (1), częściowo J. S. (1) odnośnie udziału oskarżonego w obrocie znaczną ilością narkotyków opisanych w akcie oskarżenia i przypisanych mu w wyroku i jego kierowaniu zorganizowaną grupą przestępczą, nadto wyjaśnienia oskarżonego w tym względzie, zaprzeczające sprawstwu, sprzeczne są ewidentnie z materiałami dowodowymi w postaci zarejestrowanych rozmów telefonicznych w ramach prowadzonej w stosunku m.in. do K. R. (1) i A. F. (1) kontroli operacyjnej. Sąd natomiast nie miał żadnej wątpliwości o wiarygodności dowodu z tzw. podsłuchów, wprowadzonych do tego postępowania legalnie, bo na podstawie kontroli zarządzanej przez Sąd, ujawnionych w prawidłowy sposób na rozprawie (w trybie art. 393 § 1-3 w zw. z art. 394 § 2 k.p.k. bez odtwarzania jako dokumenty w wersji elektronicznej, a z którymi wszystkie strony miały się możliwość zapoznać, o czym Sąd pouczał na pierwszej rozprawie 30 czerwca 2017r., dlatego nie było potrzeby odtwarzać tych nagrań z podsłuchów na rozprawie). Zapoznając się z tymi nagraniami nie ulega wątpliwości, że zarejestrowały one m.in. rozmowy prowadzone przez oskarżonego K. R. (1), który wielokrotnie zresztą przedstawia się na tych nagraniach nazwiskiem, podaje swoje dane osobowe, miejsce zamieszkania, np. zamawiając jedzenie z dowozem do miejsca zamieszkania, zamawiając taksówkę, załatwiając sprawy urzędowe. Te okoliczności obiektywne, sprawdzalne i trudne do podważenia, wynikające z tych podsłuchanych rozmów, w powiązaniu z porównaniem głosu z podsłuchanych rozmów z głosem oskarżonego, z którym Sąd miał styczność na kilku rozprawach po kilka godzin każdorazowo, mając też na względzie, że Sąd dysonował innym nagraniem, dokonany na dyktafonie telefonu K. R. (2), co do którego nie ulega też wątpliwości z kontekstu rozmowy i potwierdzenia przez samą K. R. (2) w wyjaśnieniach, że to ona nagrywała w/w rozmowę, że nagrana rozmowa prowadzona była między oskarżoną a jej mężem K., to Sąd nie miał żadnych wątpliwości, że przywołane dowodowe istotne rozmowy telefoniczne podsłuchane w ramach legalnie prowadzonej kontroli operacyjnej i prawidłowo wprowadzone do tego postępowania prowadzone były przez oskarżonego K. R. (1) z innymi osobami występującymi w niniejszej sprawie współdziałającymi z nim w przestępczym narkotykowym procederze, bo wspomnieć jedynie należy, że także A. F. (1) na tych podsłuchanych rozmowach niejednokrotnie przedstawia się podając swoje dane osobowe, miejsce zamieszkania, przy okazji zamawiania jedzenia, taksówki, czy spraw urzędowych. Nie zasługują zatem na podzielenie zarzuty obrońców wygłoszone w mowach końcowych, iż istnieją wątpliwości co do tego, czy nagrane rozmowy prowadzone były w ogóle przez oskarżonego. Wprawdzie oskarżony nie ma obowiązku dostarczać dowodów, ale zdaniem Sądu również brak zgody oskarżonego na ewentualne pobranie próbek jego głosu i poddanie ich badaniom fonoskopijnym w kontekście nagranych rozmów, świadczy o tym, że oskarżony kwestionuje te dowody jedynie w celu uniknięcia odpowiedzialności karnej, przy czym podkreślić należy, iż Sąd nie widział potrzeby z urzędu uzupełniać materiał dowodowy o ewentualną opinię fonoskopijną nawet gdyby oskarżony zgodził się oddać próbki głosu, a to z tego względu, że na tych dowodowych nagraniach niejednokrotnie K. R. (1), podobnie jak A. F. (1), prowadząc rozmowy nie związane z przedmiotem niniejszego postępowania przedstawiają się, podają swoje dane osobowe, adres zamieszkania, załatwiając zwykłe codzienne sprawy życiowe, jak np. zamawiając jedzenie, taksówkę itp.

Również wyjaśnienia oskarżonego odnośnie zarzucanego mu przestępstwa wyłudzenia odszkodowania i uporowania kradzieży samochodu marki M., w których konsekwentnie nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu, zarówno w postępowaniu przygotowawczym, jak i przed Sądem, nie zasługują na podzielenie jako zdaniem Sądu niewiarygodne, nielogiczne sprzeczne z innymi wiarygodnymi dowodami. Wyjaśnienia oskarżonego w tej części, zaprzeczające swojemu sprawstwu również odnośnie tego czynu, nie wytrzymują krytyki w zestawieniu z pozostałymi dowodami obciążającymi go, w szczególności materiałami zgromadzonymi w ramach legalnie stosowanej kontroli operacyjnej i włączonymi w podstawę wyrokowania, wykazami połączeń, analiza logowań na masztach BTS telefonów, częściowo zeznaniami M. G. (1), R. M., zdjęciem ujawnionym w telefonie R. M., nagraniem rozmowy na urządzeniu mobilnym żony oskarżonego K. R. (2).

Sąd uznał natomiast w przeważającej mierze za wiarygodne zeznania **świadka M. J. (1)** złożone w charakterze podejrzanej, w których opisała okoliczności związane z jej udziałem w handlu narkotykami. Zważyć należy, iż M. J. (1) zatrzymana została dopiero w dniu 9 kwietnia 2013r. i to na podstawie analizy danych od operatorów telekomunikacyjnych i materiałów z kontroli operacyjnej stosowanej wobec J. S. (1), a początkowo miała zarzuty

wynikające jedynie z w/w materiałów dowodowych i dotyczące działalności narkotykowej wspólnie z S., G., R. i F., w ramach grupy przestępczej, obejmującej okres od września do listopada 2012r. (k. 14 teczki osobowej nr 4). Przesłuchana w charakterze podejrzanej w dniu 10.04.2013r. przyznała się do popełnienia zarzucanych jej czynów, złożyła wyjaśnienia, w których opisała jak przebiegała jej znajomość z J. S. (1). Podała, że od 2011 roku J. S. (1) zaczął wysyłać ją do różnych osób w P. w celu odbioru pieniędzy, stopniowo wtajemniczając ją w swoje interesy. Jeszcze wcześniej, jak wyjaśniła, wiosną 2011 roku, a więc w okresie od kwietnia 2011 roku do maja 2011 roku, J. S. (1) oświadczył M. J. (1), że pojedzie ona do W. na spotkanie na dworcu PKP z mężczyzną o imieniu K. w celu przekazania mu pieniędzy w kwocie 60.000 złotych. M. J. (1) pojechała wówczas pociągiem do W., wioząc ze sobą kopertę z zawartością gotówki otrzymanej od J. S. (1). Na dworcu centralnym PKP w W. podszedł do niej mężczyzna niskiego wzrostu o ciemnej karnacji, który przedstawił się jako (...) i zabrał kopertę. Świadek wyjaśniła wówczas, że domyślała się tego, iż chodzi o jakieś nielegalne interesy. Dodała, że wiedziała od J. S. (1), że w kopercie było 60.000 zł, a jak sama zajrzała do koperty, to potwierdziła, że były w niej pieniądze, których jednak nie przeliczyła. Jadąc do W., jak wyjaśniła, była w ciągłym kontakcie telefonicznym z J. S. (1), nie miała numeru telefonu do K., jednak wiedziała od J. S. (1), że mężczyzna o ciemnej karnacji, który przedstawił się jako K. podejździe do niej od strony kas. Dodała, że J. S. (1) mówił na nią (...) i wówczas na dworcu rzeczywiście podszedł mężczyzna przypominający wyglądem opisanego wcześniej przez J. S. (1), przedstawił się jako K. i spytał się czy ona jest M. czy M., po czym zabrał kopertę z pieniędzmi, nie zaglądną do środka. Wówczas M. J. (1), jak wyjaśniła, domyśliła się, że były to pieniądze za narkotyki i wracając z W. przez telefon pytała się o to S.. Po powrocie M. J. (1) do P. w bezpośredniej rozmowie J. S. (1) potwierdził jej wcześniejsze podejrzenia, że kwota 60.000 złotych stanowiła zapłatę za narkotyki, które J. S. (1) osobiście odbierał od K.. Z wyjaśnień M. J. (1) wynika, iż S. powiedział jej, że jeździł na spotkania z tym K. po odbiór narkotyków na stację paliw w pobliżu W., choć nie mówił jakie konkretnie narkotyki odbierał od tego K. i jakie ilości. Według świadka, S. mówił też na tego K. (...). Z tych pierwszych swobodnie składanych wyjaśnień przez świadka wynika ponadto, że po upływie około miesiąca czasu, a zatem w okresie od maja 2011 roku do czerwca 2011 roku, M. J. (1), tym razem w pełni świadoma przeznaczenia otrzymanej od J. S. (1) gotówki, ponownie pojechała pociągiem na spotkanie z mężczyzną o imieniu K. do W., gdzie spotkała się z nim w pizzerii na terenie dworca PKP i przekazała mu kopertę z pieniędzmi. Tym razem przekazana została według świadka kwota około 20.000 złotych jako cena za narkotyki nabyte przez J. S. (1). M. J. (1) wyjaśniła, że koperta z pieniędzmi była mniejsza, niż poprzednio, S. nie mówił jej ile w niej jest pieniędzy, a ona sama nie liczyła ich, jednak wiedziała, że są to pieniądze dla K. za narkotyki, które S. odebrał lub miał dopiero odebrać. Świadek przyznała, że sama nie odbierała od tego K. żadnych narkotyków. Dodała, że podczas drugiego wyjazdu miała już od S. numer telefonu do kontaktu z tym K.. Do trzeciego spotkania M. J. (1) z pochodzącym z W. mężczyzną o imieniu K. doszło, jak wyjaśniła, w sierpniu 2011 roku w restauracji (...) w P. koło dworca PKP, gdzie mężczyzna ten przyjechał wspólnie z mężczyzną o imieniu A.. W spotkaniu tym M. J. (1) towarzyszyła J. S. (1), który uzgadniał z mężczyznami o imionach K. i A. datę i godzinę spotkania, padały skrótowe określenia, padały ceny, była mowa o kwocie 15.500 zł, którą to kwotę według świadka S. miał im przekazać za kilogram narkotyków. Świadek wówczas wyjaśniła, że nie wie jak często spotykał się S. z tymi mężczyznami z W. po odbiór narkotyków i jakie ilości narkotyków od nich kupował, jednak wiedziała, że kupuje je w celu dalszej odsprzedaży („na handel”). Po upływie kilku tygodni, około września – października 2011r., M. J. (1), jak wyjaśniła, była też uczestnikiem spotkania K. i A. z J. S. (1), do którego doszło w domu J. S. (1) w C. pod nieobecność jego żony I.. Spotkanie to trwało około godzinę, podczas której K. i A. rozmawiali z J. S. (1) o interesach. W 2012 roku M. J. (1) nie brała już udziału w spotkaniach z K. i A., o których wiedziała, że dostarczają narkotyki dla J. S. (1), który zajmował się ich dalszą dystrybucją. Według obserwacji świadka, ten K. rządził, a ten A. go słuchał, rzadko się odzywał podczas tych spotkań. Świadek dodała, że w 2012 roku nie kontaktowała się już z tym K., nie jeździła do W., jednak według niej S. dalej zajmował się handlem narkotykami, sprzedawał zarówno marihuanę, jak i amfetaminę, a w narkotyki zaopatrywał się od K. i A.. M. J. (1) rozpoznała wizerunek K. R. (1), jako mężczyzny o imieniu K., któremu dwukrotnie dostarczyła pieniądze za narkotyki oraz rozpoznała wizerunek A. F. (1), jako mężczyzny towarzyszącego dwukrotnie K. (k. 22 teczki osobowej nr 4). W swoich wyjaśnieniach M. J. (1) przyznała się także do udziału w obrocie narkotykami wspólnie z S. i innymi osobami nie związanymi z oskarżonym R., a za co została prawomocnie skazana i złożyła w tym zakresie również szczegółowe wyjaśnienia (k. 20-23 teczki osobowej nr 4). Świadek przyznała podczas pierwszych wyjaśnień, że nie wiedziała, co łączyło S. z M. G. (1), pamiętała jedynie, że załatwiał dla niej adwokata, kiedy została zatrzymana.

W kolejnych wyjaśnieniach złożonych w postępowaniu przygotowawczym w dniu 23.04.2013r., a ujawnionych w tym postępowaniu w trybie art. 391 § 1 i 2 k.p.k. w zw. z art. 394 § 2 k.p.k., M. J. (1) podtrzymała wcześniejsze wyjaśnienia i uzupełniła je, opisując okoliczności udziału w obrocie narkotykami także innych osób, m.in. P. C. ps. (...), (...), czy mężczyzna ze S. (k. 29-32). Również wyjaśniając później w śledztwie (k. 71-74), M. J. (1) podtrzymała wcześniejsze wyjaśnienia, stwierdzając, że powiedziała całą prawdę i nie zamierza nic ukrywać, rozpoznając na okazanych jej tablicach poglądowych wizerunki mężczyzn uczestniczących w obrocie narkotykami wspólnie z J. S. (1) i przy jej pomocy. W ostatnich wyjaśnieniach złożonych przez M. J. (1) w śledztwie, kiedy korzystała już z pomocy obrońcy z wyboru, podtrzymała swoje wcześniejsze wyjaśnienia, przyznając się do popełnienia wszystkich zarzuconych jej czynów, dodała, że na karteczce zabezpieczonej podczas przeszukania jej mieszkania w dniu 9 kwietnia 2013r., kserokopię której okazano jej podczas przesłuchania, zapisane były „numery telefonów do K. i A. z W., od których J. S. (1) brał marihuanę” i dał jej w/w kartkę J. S. (1) k. 47 i 130 teczki osobowej nr 4.

Oceniając te zeznania M. J. (1) przez pryzmat całokształtu zebranego w sprawie materiału dowodowego, zgodnie z zasadami logiki i doświadczenia życiowego, należy uznać, iż dostarczona przez nią K. R. (1) kwota 60.000 złotych odpowiadała czarnorynkowej wartości 4.000 gramów marihuany, która została zakupiona przez J. S. (1) w celu jej dalszego wprowadzenia do obrotu. M. J. (1) nie przedstawiono zarzutu w związku z tym zdarzeniem, albowiem jak wynika z jej wyjaśnień, dopiero po dostarczeniu gotówki odbiorcy, J. S. (1) potwierdził jej, że była to zapłata za narkotyki. Inaczej rzecz przedstawia się w przypadku drugiego wyjazdu M. J. (1) z gotówką przeznaczoną dla K. R. (1). W tym bowiem przypadku M. J. (1) miała już pełną świadomość, iż wiozła pieniądze stanowiące cenę za narkotyki, przez co świadomie udzieliła J. S. (1) pomocy do udziału w obrocie znacznymi ilościami środków odurzających. Przekazana wówczas kwota około 20.000 złotych odpowiada czarnorynkowej co najmniej 1.000 gramów marihuany, podobnie jak uzgodniona podczas spotkania w restauracji (...) cena 15.500 złotych. Zeznania M. J. (1), które oceniono jako zasługujące na wiarę, stanowią zatem podstawę do przyjęcia, iż w okresie od maja 2011 roku do sierpnia 2011 roku K. R. (1) działając wspólnie i w porozumieniu z A. F. (1) w ramach zorganizowanej grupy przestępczej, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej i wbrew przepisom ustawy, wprowadził do obrotu środki odurzające w znacznych ilościach, w ten sposób, że J. S. (1) przekazał łącznie w nie mniej niż 3 transakcjach nie mniej niż 6.000 gramów marihuany za kwotę łącznie 95.500 złotych, która to marihuana przeznaczona była do dalszej sprzedaży. W świetle zeznań M. J. (1) (zaniechano bezpośrednio w zakresie przeprowadzenia tego dowodu ujawniając na podstawie art. 391 § 1 i 2 k.p.k. w zw. z art. 394 § 2 k.p.k. protokoły jej wyjaśnień jako podejrzaney, a to z uwagi na brak możliwości doręczenia wezwania świadkowi, która nie przebywa w miejscu zamieszkania, prawdopodobnie przebywa poza granicami kraju i poszukiwana jest celem odbycia kary na podstawie europejskiego nakazu aresztowania przez Sąd Okręgowy w Poznaniu), które Sąd podzielił w całości jako wiarygodne, gdyż są one logiczne, spójne, przekonujące, nie zasługiwały na wiarę wyjaśnienia oskarżonego K. R. (1), w których nie przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów. O wiarygodności twierdzeń M. J. (1) świadczy także jej postawa procesowa, gdyż w swoich obciążających m.in. K. R. (1) wyjaśnieniach była ona konsekwentna, podtrzymywała je na całym etapie postępowania, które dotyczyło jej odpowiedzialności karnej, w swoich twierdzeniach była spontaniczna, gdyż w pierwszych wyjaśnieniach ujawniła organom ścigania okoliczności popełnienia przestępstw, o których organy ścigania nie wiedziały (dotyczy to zarzutów oskarżanego K. R. (1) z pkt II – IV aktu skarżenia) i dopiero jej wyjaśnienia były podstawą do zmiany jej zarzutów i postawienia takich zarzutów J. S. (1) i K. R. (1). M. J. (1) podtrzymała także swoje wyjaśnienia przed Sądem, kiedy poddała się karze, w wyniku czego została prawomocnie skazana za przestępstwo m.in. udziału w grupie przestępczej wspólnie z J. S. (1), M. G. (1) i K. R. (1), a także za pomoc J. S. (1) i K. R. (1) w wprowadzeniu do obrotu znacznej ilości marihuany (zarzut z pkt III a/o).

Nadto z zeznań M. J. (1) wynika, że J. S. (1) aż do jesieni 2012 roku utrzymywał kontakty z K. R. (1) i A. F. (1). Jednocześnie cały czas J. S. (1) zajmował się handlem marihuaną, w który to proceder zaangażowała się również M. J. (1). Dowodem na prawdziwość twierdzeń M. J. (1) jest zabezpieczona w toku przeszukania jej mieszkania karteczka z odręcznie zapisanymi numerami telefonów oznaczona imieniem (...), którą otrzymała od J. S. (1). Na kartce tej widnieją numery abonenckie (...), (...) i (...). Były to numery używane przez A. F. (1) i K. R. (1), które objęte były kontrolami operacyjnymi kryptonim " (...)2" (numer (...)), (...) (numer (...)) i "(...)" (numer (...)).

Zdaniem Sądu świadek M. J. (1), ujawniając szczegóły przestępczej działalności narkotykowej m.in. J. S. (1) i K. R. (1), nie miała żadnej uzasadnionej motywacji, ani interesu by podejmować próby świadomego manipulowania faktami, skoro sama jednocześnie się obciążała, narażając na odpowiedzialność karną, którą zresztą w ostatecznym rachunku poniosła, co więcej jej relacje w tym względzie były spójne i konsekwentne. Natomiast istniejące w nich drobne rozbieżności, w szczególności dotyczące czasu poszczególnych transakcji oraz ich wielkości, nie mogły podważać co do zasady ich prawdziwości. Co więcej M. J. (1) uwikłana w przestępczy proceder i od jej zatrzymania współpracująca z organami ścigania nie miała racjonalnych powodów, by fałszywie wyjaśniać w zakresie okoliczności dotyczących jej udziału i innych osób w obrocie narkotykami, zawłaszczając, że ujawniła okoliczności dotyczące transakcji narkotykowych pomiędzy R., a S. w 2011 roku, w których uczestniczyła jako kurier przewożący pieniądze, pierwszy raz nieświadomie, a następnie już świadoma tego w czym uczestniczy. Sama M. J. (1) żałowała w swoich wyjaśnieniach tego co zrobiła, usprawiedliwiając swoje zachowanie trudną sytuacją przyznała, że kierowała nią głupota, zgubił ją związek z S. i uległość jemu, a wyjaśnienia złożyła dobrowolnie, zgodnie z prawdą. Na żadnym etapie postępowania nie wycofała się zresztą choćby z części swoich twierdzeń, obciążającym oskarżonego w tej sprawie, czy też J. S. (1). Wskazać należy także, iż J. w swoich zeznaniach, podzielonych przez Sąd jako podstawa ustaleń faktycznych, bo zbieżnych z innymi dowodami, była konsekwentna. Sąd podzielił jako wiarygodne te zeznania, czyniąc je podstawą wyrokowania, w których przyznaje się do popełnienia zarzucanych jej czynów, gdyż zbieżne są z innymi dowodami i jej przyznanie się nie budzi żadnych wątpliwości na tle całego zgromadzonego materiału dowodowego. Oczywiście taka ocena tego dowodu, powoduje odrzucenie jako niewiarygodnych wyjaśnień K. R. (1), zaprzeczającemu swemu sprawstwu w zakresie czynów opisanych w akcie oskarżenia, odnośnie transakcji z oskarżonym i F., które J. potwierdza, a także powoduje odrzucenie jako niewiarygodnych zeznań J. S. (1) w części w jakiej kwestionuje on swój udział w grupie przestępczej i przestępstwach narkotykowych z udziałem K. R. (1), a o których zeznała M. J. (1). Zaznaczyć należy w tym miejscu, że Sąd nie miał wątpliwości, iż kiedy M. J. (1) w swoich kolejnych wyjaśnieniach, ujawnionych w tym postępowaniu jako zeznania, opisywała przekazywanie pieniędzy czy spotkania z K. R. (1) dotyczące transakcji narkotykowych, to dotyczyło to marihuany, ponieważ w ostatnich wyjaśnieniach złożonych w postępowaniu przygotowawczym potwierdziła, że na zabezpieczonej podczas przeszukania jej mieszkania kartce otrzymanej od S. widniały numery telefonów do K. i A. z W., od których S. kupował marihuanę.

M. J. (1), wielokrotnie przesłuchiwana w śledztwie złożyła wyjaśnienia istotne z punktu widzenia wydanego rozstrzygnięcia. Analiza jej wypowiedzi unaocznia, że o przestępczym procederze uskutecznianym przez osoby oskarżone w jej sprawie i w niniejszej sprawie świadek opowiedziała w sprawie, w której sama była podejrzana o popełnienie przestępstw głównie narkotykowych. Wówczas nie wszystkie jej wypowiedzi nie były jednak szczególnie dokładne i miały m.in. na celu zasygnalizowanie organom ścigania, jaką wiedzą dysponuje. Poza tym mówiąc o przestępczym procederze udziału w obrocie znacznymi ilościami narkotyków, siłą rzeczy musiała wskazać osoby, które także brały udział w tym procederze, z którymi współpracowała i jaka była rola poszczególnych osób, jaki ich udział w transakcjach narkotykowych, wskazując m.in. na rolę S., R. i F. w swoich wyjaśnieniach. M. J. (1) w kolejnych wyjaśnieniach w miarę rozwoju postępowania podawała szereg szczegółowych okoliczności dotyczących analizowanych przestępstw, na które skierowana była uwaga organów ścigania. W tym miejscu wskazać należy, że wartościując zeznania (wyjaśnienia) M. J. (1) Sąd Okręgowy miał na uwadze, że dla przyjęcia pomówienia za podstawę ustaleń faktycznych trzeba, aby wyjaśnienia te były nie tylko logiczne, konsekwentne, ale również wsparte, choćby częściowo, innymi dowodami, które bezpośrednio lub choćby pośrednio potwierdziłyby wyjaśnienia pomawiającego. W ocenie Sądu wypowiedzi M. J. (1) charakteryzują te przymioty i – co do zasady – brak było podstaw do negowania wiarygodności jej twierdzeń. Po pierwsze wskazać należy, że opisując przestępczą działalność narkotykową S., R. i F., o których świadek J. wiedziała, bo albo była też jej udziałem, albo była ich świadkiem, albo wiedzę na ten temat miała od innych osób w ten proceder zaangażowany, niemniej jednak świadek w żaden sposób nie umniejszała swojej roli w dopuszczeniu się zarzucanych jej przestępstw. Po drugie, mimo wielokrotnych przesłuchań, ilości zdarzeń, o których relacjonuje M. J. (2), upływu czasu od ich zaistnienia, jej wypowiedzi są zasadniczo konsekwentne, a pewne drobne sprzeczności i sporadyczne odwoływanie się do niepamięci, świadczy tylko o tym, że faktycznie o czymś już dokładnie nie pamiętała. Poza tym gdyby uznać, że całość zdarzeń, o których relacjonuje świadek, to tylko jej wymysły, to wówczas musiałaby się charakteryzować nadzwyczajnymi zdolnościami do konfabulacji i łączenia faktów

z fantazją, a do tego nadprzeciętną zdolnością zapamiętywania, gdyż opowiadając o powiązanych ze sobą zdarzeniach musiałaby w końcu zacząć się w swoich kłamstwach po prostu plątać. Analiza wypowiedzi świadka pozwala jednak uznać, że to nie miało miejsca i to pomimo składania szeregu wyjaśnień w toku całego śledztwa. Ponadto, nawet jeśli w toku niniejszego procesu wielokrotnie były formułowane twierdzenia o fałszywości wypowiedzianych przez świadka pomówień, to jednak czyniły to osoby, które były zainteresowane jej zdyskredytowaniem. Co ważniejsze jednak, jej wypowiedzi znajdują potwierdzenie w innych dowodach zgromadzonych w sprawie i to zarówno o charakterze osobowym, jak i rzeczowym. W szczególności potwierdzają je – w uznanym za wiarygodny zakresie – częściowo twierdzenia J. S. (1) i M. G. (1), choć nie każda z tych osób mówiła o wszystkich zdarzeniach będących przedmiotem karnoprawnej oceny w toku niniejszego procesu. Poza tym znajdują one oparcie w opiniach kryminalistycznych, które potwierdziły, że zabezpieczone substancje od oskarżonych w pierwotnie prowadzonym śledztwie, gdzie J. była podejrzaną, były narkotykami, w protokołach przeszukania, oględzin, które potwierdzają, że w tej sprawie zabezpieczono liczne przedmioty świadczące o ich udziale w przestępczym narkotykowym procederze, nadto depozycje M. J. (1) potwierdza kartka zabezpieczona jako dowód w sprawie z odręcznymi adnotacjami o treści P. i numerami telefonów, które - jak potwierdziła kontrola operacyjna i dane telekomunikacyjne należały do oskarżonego R.. Wobec powyższego Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że wyjaśnienia M. J. (1) są na tyle przekonujące, by uczynić je podstawą poczynionych w sprawie ustaleń. Zaznaczyć należy bowiem, że analiza wszystkich procesowych twierdzeń świadka J. wskazuje na ich konsekwencję, logikę, rzeczowość, spójność, zbieżność z innymi dowodami, co w konsekwencji pozwala uznać je za wiarygodny w pełni materiał dowodowy, mogący stanowić podstawę ustaleń faktycznych w niniejszej sprawie. Taka pozytywna weryfikacja twierdzeń M. J. (1), stanowiących de facto pomówienie innych osób, ale nie umniejszające jej roli w dokonywanych wspólnie z oskarżonym przestępstwach, przeprowadzona przez Sąd w oparciu o dowody osobowe w postaci częściowo zeznań S. i G., świadczy także o ich wiarygodności. Wskazać zaś należy, że w swoich wyjaśnieniach M. J. (1) przesłuchiwana w charakterze podejrzanego podała w szczególności powody, dla których zdecydowała się na współpracę z organami ścigania, przy czym zaznaczyć należy, iż nie były one bezpośrednio związane z jakimkolwiek jej konfliktem z oskarżonym występującym w niniejszej sprawie, o którego przestępczej działalności opowiedziała niejako przy okazji ujawniania organom ścigania innych przestępstw, jakich m.in. ona sama dopuściła się, działając wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami, nie objętymi aktem oskarżenia w niniejszej sprawie. Powyższe jest o tyle istotne, że zasadniczo świadek M. J. (1) nie wskazała na to, aby była skonfliktowana z oskarżonymi w niniejszej sprawie, a i K. R. (1) nie podał żadnych takich racjonalnych okoliczności, które świadczyłyby o interesie M. J. (1) w bezpodstawnym pomawianiu go o dokonanie przestępstw będących przedmiotem rozpoznania w niniejszej sprawie. Oczywiście Sąd zdaje sobie sprawę z tego, że osoby pomawiane przez M. J. (1) mogą próbować dyskredytować jej wiarygodność twierdząc, że pomówiła innych, licząc na przychyłność organów ścigania, jeżeli chodzi o jej sytuację procesową (art. 60 § 3 i 4 k.k.), co zważywszy na istotę tego dowodu i jego charakter nakazuje weryfikować go ze szczególną ostrożnością, jednak w niniejszej sprawie brak jest podstaw, aby podważyć skutecznie wiarygodność świadka, mając na uwadze wskazane wyżej argumenty przemawiające za taką, a nie inną oceną tego dowodu. Oceniając wyjaśnienia podejrzanego (czy też świadka, jak w niniejszej sprawie), obciążającego innych podsądnych, należy mieć na uwadze argumentację zawartą w uzasadnieniu wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 7.10.1998r. II AKa 187/98 (vide: KZS 1998/11/37), iż „Kontrola dowodu z wyjaśnień współoskarżonego (w praktyce zwanych pomówieniami), a zresztą każdego dowodu osobowego, polega na sprawdzeniu:

- czy informacje tak uzyskane są przyznane przez pomówionego;
- czy są potwierdzone innymi dowodami, choćby w części;
- czy są spontaniczne, złożone wkrótce po przeżyciu objętych nimi zaszłości, czy też po upływie czasu umożliwiającego uknuć intrygi;
- czy pochodzą od osoby bezstronnej, czy też zainteresowanej obciążeniem pomówionego;
- czy są konsekwentne i zgodne co do zasady oraz szczegółów w kolejnych relacjach składanych w różnych fazach postępowania, czy też zawierają informacje sprzeczne, wzajemnie się wykluczające bądź inne niekonsekwencje;

- czy pochodzą od osoby nieposzlakowanej czy też przestępcy, zwłaszcza obeznanego z mechanizmami procesu karnego;
- czy udzielający informacji sam siebie również obciąża, czy też tylko przerzuca odpowiedzialność na inną osobę, by siebie uchronić przed odpowiedzialnością”.

Zważyć należy poza tym, a co jest istotne przy ocenie wiarygodności dowodu z pomówienia, że M. J. (1) nie przerzuca swoimi wyjaśnieniami odpowiedzialności na inne osoby, gdyż opisując przestępstwa, o których posiadała wiedzę, jednocześnie sama siebie obciążyła udziałem w nich, przytaczając szczegóły przestępczej działalności, wskazując na swoją i innych rolę w dokonywanych przestępstwach. Zdaniem Sądu zeznania (wyjaśnienia) M. J. (1) są także konsekwentne i zgodne co do zasady oraz szczegółów w kolejnych relacjach składanych na różnych etapach postępowania. Świadek J. w śledztwie była konsekwentna w swoich wyjaśnieniach i spójna, co tym bardziej utwierdza Sąd w prawdziwości jej oświadczeń procesowych. Istotne jest także, że te twierdzenia M. J. (1) zostały pozytywnie zweryfikowane także przy pomocy dowodów rzeczowych, bowiem w toku śledztwa zabezpieczono dowody rzeczowe w postaci środków narkotycznych, w tym u osób objętych aktem oskarżenia w sprawie prowadzonej przeciwko J.. Oceniając zatem zeznania (wyjaśnienia) M. J. (1) na potrzeby niniejszego postępowania i odnosząc je do oskarżonych w tej sprawie, w szczególności K. R. (1), a pomawianego przez w/w, stwierdzić należy, iż wersja M. J. (1) odnośnie przebiegu zdarzeń objętych zakresem tego postępowania jest spójna, konsekwentna, zbieżna z innymi dowodami, a przede wszystkim nie zawiera wewnętrznych sprzeczności, czy też innych niekonsekwencji, które by ją dyskredytowały. Powyższe przesłanki pozwalające na pozytywną weryfikację tego dowodu z pomówień, tj. jak wskazano nie tylko osobowy materiał dowodowy wyżej wymieniony, czynią w ocenie Sądu zeznania świadka J. wiarygodnymi i to niezależnie od tego, że pochodzą od osoby, która była zainteresowana także rozstrzygnięciem sprawy, wszak sama była podejrzana, a następnie oskarżona o czyny zarzucone w tym postępowaniu K. R. (1). Wskazać także należy, że zeznania M. J. (1), które Sąd uznał za wiarygodne są rzeczowe i logiczne, a świadek za każdym razem wskazywała skąd posiada wiedzę na dany temat. Zeznania J. Sąd uznał zatem za pełnowartościowy materiał dowodowy spełniający wszelkie kryteria wiarygodności. Zeznania (ujawnione wyjaśnienia) te były bowiem spójne, szczegółowe i logiczne. Miały także stanowczy charakter. M. J. (1) była pewna zaistnienia zdarzeń, które opisywała. Jeżeli nie była czegoś pewna, wprost wyjaśniała, że nie jest w stanie sobie tego przypomnieć, bądź że „najprawdopodobniej” tak było, jej stwierdzenia nie są wówczas tak kategoryczne i jednoznaczne. Ponadto inne dowody zgromadzone w toku postępowania pozwoliły pozytywnie zweryfikować twierdzenia M. J. (1). Istotne jest, że M. J. (1) nie tylko wskazuje na udział w przestępstwach innych osób, ale obciąża również siebie. Powyższe okoliczności jednoznacznie przemawiają za wiarygodnością oświadczeń procesowych M. J. (1). Są one natomiast niezwykle istotne dla poczynienia ustaleń faktycznych w sprawie, a wyżej Sąd wskazał te najważniejsze twierdzenia świadka, które okazały się istotne z punktu widzenia dokonanych w niniejszej sprawie ustaleń i wykazania sprawstwa oskarżonego K. R. (1).

Dokonując ustaleń faktycznych w zakresie zarzucanych oskarżonemu K. R. (1) czynów, w szczególności z pkt V aktu oskarżenia, istotne były także zeznania **świadka M. G. (1)**, która wcześniej oskarżona o udział w grupie przestępczej razem z J. S. (1), M. J. (1), K. R. (1) i A. F. (1), a także oskarżona o udział w obrocie znaczną ilością marihuany odbieranej od R. lub F. dla S., zatrzymana 20 września 2012r. na gorącym uczynku popełnienia przestępstwa, skorzystała podobnie jak M. J. (1) z tzw. dobrowolnego poddania się karze. W stosunku do M. G. (1) aktualne są poczynione wyżej rozważania odnośnie wiarygodności dowodu stanowiącego pomówienie. Jako podejrzana w toku postępowania przygotowawczego częściowo przyznała się do popełnienia zarzucanych jej czynów i złożyła szczegółowe wyjaśnienia, prezentując w nich własną wersję zdarzeń, jednak konsekwentną odnośnie udziału K. R. (1) i A. F. (1) w transakcjach narkotykowych przeprowadzonych z J. S. (1), w czym sama świadek uczestniczyła w okresie od kwietnia do 20 września 2012r.

Przedstawiając w dalszej części niniejszych rozważań ocenę mocy dowodowej oświadczeń procesowych składanych przez M. G. (1) na kolejnych etapach śledztwa i w niniejszym postępowaniu, przytaczając te najważniejsze tezy z jej wyjaśnień czy zeznań, mające znaczenie dla istoty sprawy dotyczącej oskarżonego K. R. (1), czy też K. R. (2), Sąd pragnie zaznaczyć, że oceny tych deponycji świadka nie da się przeprowadzić w oderwaniu od zmieniającej się

sytuacji procesowej M. G. (1). Ujawniono bowiem w tym postępowaniu w trybie art. 391 § 1 i 2 k.p.k. wyjaśnienia jakie składała ona w śledztwie i z tych wyjaśnień w ocenie Sądu na podzielenie zasługują w większości wyjaśnienia złożone pod koniec śledztwa, w dniu 28 listopada 2013r. (k. 698-701) i kolejne (k. 709-710), kiedy to zdecydowała się ujawnić organom ścigania rzeczywisty udział i rolę w przestępczym procederze narkotykowym J. S. (1) oraz K. R. (1) i A. F. (1). Te wyjaśnienia są zdaniem Sądu co do zasady wiarygodne, bo korespondują i uzupełniają się logicznie z pozostałymi dowodami zgromadzonymi w sprawie, a stanowiącymi podstawę ustaleń faktycznych, jak materiały z kontroli operacyjnych stosowanych wobec R., F., analiza logowań telefonów na masztach BTS, dane telekomunikacyjne, materiały uzyskane w wyniku przeszukania, oględzin telefonów zabezpieczonych przy zatrzymanych osobach, występujących w niniejszym postępowaniu w charakterze świadków, skazanych prawomocnie za udział w przestępstwach obecnie zarzuconych oskarżonym R., wreszcie te wyjaśnienia M. G. (1) znajdują potwierdzenie częściowo w zeznaniach M. J. (1) i w niewielkiej części J. S. (1), a także R. M. i J. P.. Sąd oczywiście ma świadomość, że świadek M. G. (1) na rozprawie przesłuchiwana w niniejszym procesie próbowała zminimalizować swoją odpowiedzialność, a tym samym i pozostałych osób zamieszanych w ten przestępczy proceder, tłumacząc, że jej wcześniejsze przyznanie się w pełni było niejako wymuszone sytuacją procesową w jakiej się znalazła, złym traktowaniem jej przez funkcjonariuszy, złą kondycją psychiczną, jednak te tłumaczenia świadka M. G. (1) złożone na rozprawie w niniejszej sprawie nie zasługiwały na podzielenie. Zaznaczyć bowiem należy, iż wyjaśnienia obciążające najbardziej współsprawców czynów, do których się przyznała M. G. (1), złożyła ona 28 listopada 2013r., a więc kiedy już nie była tymczasowo aresztowana (areszt Prokurator uchylił w maju 2013r.), miała nadto wówczas kolejnego obrońcę z wyboru, a organy ścigania dysponowały dowodami z podsłuchów, więc świadek składając takie obciążające współsprawców wyjaśnienia nie ujawniała nowych nie znanych organom ścigania przestępstw, a jedynie potwierdzała to, co przy pomocy dowodów z kontroli operacyjnej i analizy danych telekomunikacyjnych udało się na tamtym etapie śledztwa ustalić i to niezależnie od treści wyjaśnień złożonych przez M. G. (1). Świadek przed Sądem 6.10.2017r. nieudolnie próbowała wytłumaczyć niekategoryczność czy nawet zmianę swoich zeznań, w których próbowała przekonać, że jej przyznanie się wynikało ze złej kondycji psychicznej, jednak Sąd nie dał wiary jej zeznaniom złożonym przed sądem w tej mierze, ponieważ w aktach sprawy znajduje się opinia sądowo - psychiatryczna wydana wobec niej jako podejrzaney, jak również dokumentacja dotycząca wcześniejszego leczenia psychiatrycznego, jednak dowody te nie powodują zdaniem Sądu wątpliwości odnośnie możliwości spostrzegania przez świadka i odtwarzania spostrzeżeń. Tak jak naturalną rzeczą jest to, że nagle pozbawienia wolności osoby po raz pierwszy aresztowanej, borykającej się nadto już na wolności z problemami natury zaburzeń depresyjnych, niewątpliwie powoduje zaburzenia adaptacyjne czy depresyjne w warunkach izolacji więziennej, odbijając swoje piętno na zdrowiu psychicznym, to trzeba zauważyć, że M. G. (1) w śledztwie bardzo długo „broniła” swoją postawą procesową współsprawców, głównie J. S. (1), z którym była związana uczuciowo i lojalnie nie obciążała go, odmawiała wyjaśnień, nie przyznając się do popełnienia zarzucanych jej czynów. Taką postawę prezentowała przez kolejnych kilka przesłuchań, korzystając z obrońcy z wyboru, którego ustanowił jej – jak wynika z zeznań M. J. (1) – J. S. (1). Była to zdaniem Sądu świadoma linia obrony, jaką przyjęła wówczas M. G. (1), kierowana z jednej strony pobudkami emocjonalnymi z powodu uczuć jakie żywiła w stosunku do S., a z drugiej strony kierowana lojalnością, solidarnością jaka cechuje członków zorganizowanej grupy przestępczej, a do której jak wykazało postępowanie dowodowe należała. Sam J. S. (1) w podsłuchanych rozmowach zarejestrowanych w ramach kontroli operacyjnej tuż po zatrzymaniu G. 20 września 2012r. wieczorem, rozmawiając z F., zapewnia go, że jest pewny G., że „nie zadrzą jej kolana”, co odczytywać należy w ten sposób, że nie przyzna się, będzie milczeć i nie złoży obciążających członków grupy przestępczej wyjaśnień. W aktach sprawy znajduje się także zabezpieczona przez Prokuratora korespondencja kierowana na początku 2013r. do tymczasowo aresztowanej M. G. (1), z której kontekstu wynika, że J. S. (1) próbuje utwierdzić G. w przyjętej przez nią postawie procesowej, linii obrony, życząc jej aby wytrwała w tym, nie ugięła się. M. G. (1) – odmawiając wyjaśnień - długo była w toku śledztwa solidarna z członkami grupy przestępczej, w której brała udział, mimo, że do tego się nie przyznawała, natomiast zmiana jej postawy procesowej w listopadzie 2013r. nie była w ocenie Sądu spowodowana jakimiś nieprawidłowymi działaniami organów ścigania, jak to próbowała przekonać świadek, brak zresztą ku temu jakichkolwiek obiektywnych podstaw i dowodów, natomiast zdaniem Sądu sama świadek zrozumiała swoją sytuację i kiedy dowiedziała się, że S. oszukiwał ją, spotykając się jednocześnie z J. i pozostając w związku małżeńskim, że był wielokrotnie karany, podjęła decyzję, aby ujawnić szczegóły przestępczego procederu w którym uczestniczyła. Zważyć należy zatem, iż rzeczywiście stanowisko procesowe M. G. (1) ulegało modyfikacji, bo początkowo nie przyznawała się do wszystkich zarzutów

i odmawiała wyjaśnień odnośnie przestępczego procederu, w którym uczestniczyła, nie podawała okoliczności w jakich weszła w posiadania zabezpieczonych przy niej narkotyków, a potem pod koniec śledztwa ujawniła szczegóły przestępczego procederu, składając obszernie wyjaśnienia, w których obciążyla i siebie i współsprawców, następnie - po wydaniu wobec niej wyroku skazującego w wyniku tzw. dobrowolnego poddania się karze- składając zeznania jako świadek w niniejszym procesie, częściowo wycofała ze swoich wcześniejszych twierdzeń, zwłaszcza tych, które mogłyby potwierdzać rzeczywistą skalę przestępczego procederu, w którym uczestniczyła, choć dopytywana przez Sąd o powody zmiany swoich zeznań nie potrafiła podać na poparcie zmiany stanowiska przekonującej Sąd argumentacji, zasłaniając się niepamięcią, wyparciem ze świadomości tych faktów, złym stanem psychicznym, emocjami, płacząc. Nie sposób nie dostrzec, że świadek jednak próbowała faktycznie umniejszać udział osób uczestniczących w tym przestępczym procederze. Taka postawa świadka w toku niniejszego procesu i pokrętne tłumaczenia, dlaczego nie podtrzymuje swoich wszystkich wcześniejszych twierdzeń, powodowały, że Sąd za wiarygodne uznał przede wszystkim jej wyjaśnienia z postępowania przygotowawczego, w których przyznając się, podawała fakty takimi jakie je знаła i nie umniejszała roli współoskarżonych w tej sprawie, decydując się ujawnić organom ścigania szczegóły przestępczej działalności, a zeznania złożone w Sądzie w tym procesie podzielono w części, w jakiej zbieżne są z wyjaśnieniami złożonymi pod koniec śledztwa. Niewątpliwie świadek przed sądem wycofując się z niektórych swoich wcześniejszych twierdzeń obciążających oskarżonego, chciała umniejszyć jego rolę, ale Sąd nie podzielił w tym zakresie jej zeznań złożonych na rozprawie 6.10.2017r., ponieważ jej zeznania w tym zakresie są sprzeczne wewnętrznie i nielogiczne. Zważyć bowiem należy, iż M. G. (1), powołując się na ówczesną swoją sytuację psychiczną, a także fakt, że została oszukana przez J. S. (1), dlatego rozżalona złożyła w śledztwie obciążające go wyjaśnienia, obecnie przyznała, że nadal ma jednak kontakt z J. S. (1), z którym zresztą przyjechała do Sądu, mimo wcześniejszych negatywnych doświadczeń jakich doznała w związku ze znajomością z tym mężczyzną. Powyższe wskazuje, iż w rzeczywistości świadek nie podawała prawdziwych powodów zmiany obecnie swoich zeznań, a zdaniem Sądu powodem takiej postawy świadka jest chęć umniejszenia roli swojej, S. i oskarżonego w przestępczym procederze. W tym względzie jej postawa procesowa obecnie jako świadka jest nieco zbieżna z postawą świadka J. S. (1), który wprawdzie w dniu 4.09.2017r. potwierdził kontakty przestępcze z K. R. (1), ale negocjował, aby transakcje przeprowadzone z nim dotyczyły takich znacznych ilości marihuany, jak mu się zarzuca, ograniczając wszystkie transakcje do ok. 4 kilogramów marihuany. W tym zakresie podobnie zeznała przed Sądem M. G. (1), co zdaniem Sądu przekonuje, iż świadkowie ci umniejszali obecnie rolę swoją i innych współdziałających z nimi osób w przestępczym procederze, a tak samo należy ocenić zeznania tych świadków, zaprzeczających istnieniu grupy przestępczej, w której brali udział razem z oskarżonym i za co świadkowie ci zostali prawomocnie skazani. Istotne jest jednak zdaniem Sądu to, że M. G. (1), prezentując w zeznaniach złożonych ostatnio w Sądzie własną wersję zdarzeń, minimalizując rolę swoją i S., była jednak konsekwentną odnośnie udziału K. R. (1), którego bez żadnych wątpliwości rozpoznała na rozprawie 6.10.2017r. i A. F. (1) w transakcjach narkotykowych przeprowadzonych z J. S. (1), w czym sama świadek uczestniczyła w okresie od kwietnia do 20 września 2012r., natomiast dostrzegając różnice w jej zeznaniach z postępowania przygotowawczego i złożonych w Sądzie ostatnio, z powodów wyżej przedstawionych, Sąd za wiarygodne uznał te wcześniejsze wyjaśnienia, jakie złożyła w śledztwie 28 listopada 2013r. i do zakończenia śledztwa, poddając się następnie karze. Reasumując, Sąd podzielił zeznania świadka M. G. (1) złożone na rozprawie w dniu 6 października 2017r. jedynie w tej części, w jakiej zbieżne są z wyjaśnieniami złożonymi przez nią wcześniej w postępowaniu przygotowawczym pod koniec śledztwa, kiedy ujawniła szczegóły przestępczego procederu. W pozostałym zakresie, w jakim na rozprawie świadek zasłaniała się niepamięcią, czy tłumaczyła, że była zastraszana w śledztwie przez funkcjonariuszy, dlatego przyznała się do wszystkiego, jej zeznania nie zasługują na podzielną jako niewiarygodne, sprzeczne wewnętrznie. Zauważyć bowiem należy, iż M. G. (1), składając wyjaśnienia w dniu 28 listopada 2013r., obciążające i siebie i współsprawców, przebywała już od pół roku na wolności, korzystała z pomocy obrońcy z wyboru, mogła korzystać z pomocy specjalistów w celu poprawy swojego stanu zdrowia psychicznego, miała też czas aby „ochłónąć” emocjonalnie po opuszczeniu aresztu, trudno zatem uznać, iż ktokolwiek mógł na nią wpływać, aby złożyła takie, a nie inne wyjaśnienia, zwłaszcza, że J. S. (1) był aresztowany (od dnia 31.01.2013r. do dnia 18.06.2014r.), a R. i F. przebywali w więzieniu w (...). Poza tym gdyby było tak, jak próbowała tłumaczyć na rozprawie świadek, że wpłymano na nią w śledztwie, aby przyznała się, to przecież winno to mieć przełożenie chociażby na zawiadomienie o tym organów ścigania, bo skoro miała obrońców z wyboru, to taka droga prawna wydaje się oczywista. Brak takiego zawiadomienia świadczy zdaniem Sądu o tym, że świadek wyolbrzymia pewne sytuacje procesowe, jakie być

może były jej udziałem, nadinterpretowując zachowanie funkcjonariuszy publicznych, którzy ją przesłuchiwali, czy też wykonywali inne czynności z jej udziałem. Reasumując, z powodów wyżej wskazanych, Sąd nie podzielił jako niewiarygodnych zeznań świadka M. G. (1), złożonych na rozprawie, w których wskazuje, że:

- nie wiedziała, iż w paczkach, które odbierała od K. czy A. i przekazywała S. znajdują się narkotyki;
- jedynie ostatnia paczka, znaleziona w kierowanym przez nią samochodzie 20.09.2012r. była tak duża, a pozostałe, które odbierała wcześniej były znacznie mniejsze;
- jeździła na spotkania z K. lub A. na prośbę S. co około półtora miesiąca i że nie spotykała się z nimi w okresie wakacyjnym 2012r.;
- łącznie spotkań z K. lub A. w celu odbioru paczki dla S. było maksymalnie 4, w tym dwa z K. i dwa z A. ;
- więcej niż jeden raz spotykała się z tymi mężczyznami wyłącznie w celu przekazania im koperty i że nie wiedziała, co znajduje się w kopercie;
- przyznała się do swoich zarzutów, bo musiała, bo została zastraszona, a nie popełniła przestępstw, za które została skazana;
- nie rozmawiała w ogóle z A. F. (1);
- spotkała się w(...)w P. z K. jedynie w celach towarzyskich i że spotkanie to dotyczyło załatwienia dla niej psa;
- nie miała świadomości, że działa w grupie przestępczej zajmującej się narkotykami i że w ogóle żadna taka grupa nie istniała.

Przytoczone, najistotniejsze odnośnie meritum sprawy, fragmenty zeznań świadka nie zasługują na podzielnie, bo sprzeczne są z innymi wiarygodnymi dowodami, które Sąd uczynił podstawą wyroku i wskazał wyżej, a poza tym w tej części zeznania świadka sprzeczne są także z jej wcześniejszymi wyjaśnieniami złożonymi w charakterze podejrzanego, a które Sąd uczynił podstawą wyroku z powodów, które podano wyżej. Zaznaczyć jeszcze należy, iż taka – dwójka – ocena zeznań świadka, negująca wiarygodność części zeznań M. G. (1), nie pozbawia w ogóle wiarygodności pozostałych deponowanych przez świadka wcześniej, zwłaszcza, że Sąd szczegółowo wskazał powody takiej, a nie innej oceny tego dowodu, nie naruszając przy tym zasady swobodnej oceny dowodów (art. 7 k.p.k.).

Przechodząc zaś do omówienia mocy dowodowej poszczególnych deponowanych przez świadka M. G. (1) składanych w postępowaniu przygotowawczym, zaznaczyć należy, iż - jak już nadmieniono - początkowo po jej zatrzymaniu nie przyznawała się do zarzuconego jej wówczas przestępstwa polegającego na posiadaniu znacznej ilości narkotyków, zabezpieczonych w jej samochodzie podczas zatrzymania, odmawiając składania wyjaśnień, a wyjaśniając jako podejrzana następnie w dniu 6 maja 2013r. stwierdziła, że nie przyznaje się do udziału w grupie przestępczej, a zna jedynie J. S. (1), z którym była związana uczuciowo. Stwierdziła również, że nie miała świadomości, że przewozi narkotyki. Najpierw wyjaśniała, że grzecznościowo na czyjaś prośbę przy okazji odbioru tytoniu odebrała reklamówkę z nieznaną jej zawartością, którą wrzucano do jej samochodu do bagażnika. Zaprzeczyła, aby wiedziała, co było w tej paczce. Paczkę do bagażnika wrzucił jej mężczyzna, z którym spotkała się na stacji paliw koło S.. Przyznała, że to nie był jej pierwszy wyjazd w okolice S., dokąd jeździła po tyton. Przyznała, że kojarzy mężczyznę o imieniu K., z którym spotkała się w P. w(...)na ul. (...) i spotkanie dotyczyło psa. Stwierdziła, że nie pamięta, czy z tym K. spotkała się wcześniej, w szczególności w okolicach S.. Nie chciała wówczas odpowiadać na pytania dotyczące J. S. (1), powołując się na bardzo bliską z nim znajomość. Dodała, że została wmanewrowana w całą sprawę k. 457-458. Te wyjaśnienia ujawnione na rozprawie świadkowi Sąd podzielił w niewielkiej części, a mianowicie, że była związana z J. S. (1), że odbierała pakunki dla S. od mężczyzn w okolicach S., oraz, że spotkała się z K. w (...) w P.. Nie zasługiwały jednak na wiarę jej wyjaśnienia dotyczące celu spotkania z K. w restauracji (...) oraz tego, że nie wiedziała, iż w paczkach

które odbierała dla S. były narkotyki. W tym zakresie sprzeczne są te wyjaśnienia z innymi dowodami, a także z jej późniejszymi zeznaniami i jako takie nie zasługiwały na podzielnie, stanowiąc jej ówczesną linię obrony.

W kolejnych wyjaśnieniach M. G. (1) (k. 692-693) nie przyznała się do udziału w grupie przestępczej i do udziału w obrocie narkotykami. Potwierdziła, że J. T. wynajmował od niej mieszkanie w P., zaprzeczyła, aby nadawała przesyłkę konduktorską do W., natomiast po odtworzeniu jej rozmowy telefonicznej zarejestrowanej w ramach kontroli operacyjnej (...) z dnia 5.08.2012r. godz. 11.42 rozpoznała swój głos i głos A. i przyznała, że być może na prośbę S. spisywała jakieś dane na kartce, ale zaprzeczyła, aby na prośbę S. wypełniała dowód nadania przesyłki. Te wyjaśnienia również nie zasługiwały w przeważającej mierze na podzielnie, stanowiąc jej ówczesną linię obrony, gdyż sprzeczne były z innymi zebranymi dowodami, jak i późniejszymi zeznaniami świadka, w których jednak potwierdziła następnie, że pomagała S. nadać do W. na dane A. F. (1) przesyłkę konduktorską.

Wyjaśniając natomiast w dniu 28 listopada 2013r. k. 698 – 701 (kiedy nie była już tymczasowo aresztowana i miała kolejnego obrońcę z wyboru), podała, że z J. S. (1) łączyła ją od 2009 roku bliska znajomość, choć nie wiedziała o jego kryminalnej przeszłości. Podała, że jeździła do K. po tytoń i wówczas S. prosił ją o przysługę przy okazji tych wyjazdów po tytoń, prosił ją o odebranie czegoś, tłumacząc różnie – raz, że chodzi o części samochodowe, innym razem, że o elektronikę itp. Świadek opisała okoliczności swoich wyjazdów na prośbę J. S. (1) w okolice S., gdzie spotykała się na stacji paliw z mieszkańcami W. o imieniu K. i A.. Mężczyźni ci każdorazowo przekazywali M. G. (1) od jednej do dwóch reklamówek, każda o wielkości zbliżonej do reklamówek z marihuaną zabezpieczonych w dniu 20 września 2012 roku. M. G. (1) przyznała, że zdarzało się, iż w zamian przekazywała K. czy A. otrzymywane od J. S. (1) koperty z pieniędzmi, których nigdy nie liczyła, a od S. wiedziała, że w kopercie były pieniądze. Z zeznań wynika, iż cyklicznie spotykała się z K. i A. mniej więcej od kwietnia 2012 roku, a do spotkań dochodziło jeden lub dwa razy w miesiącu w tym samym miejscu w okolicach S. na stacji paliw i spotkania te miały na celu odebranie od tych mężczyzn paczki dla S.. Świadek podała, że raz latem 2012r. mogło to być w sierpniu, pojechała na prośbę S. w okolice S. wyłącznie w celu przekazania koperty z pieniędzmi K. i A. i wówczas nie odebrała od nich żadnej paczki. Nie potrafiła powiedzieć ile łącznie razy spotkała się z K., a ile z tym A., jednak raz na spotkanie z nią w okolicy S. przyjechali oni razem i wtedy przekazali jej jedną lub dwie reklamówki dla S., a ona dała im kopertę od S.. Nigdy na spotkanie z K. czy A. nie jechała razem z S.. M. G. (1) potwierdziła, że w dniu 20 września 2012 roku na stacji paliw koło S. spotkała się z mężczyzną o imieniu A., który w bagażniku kierowanego przez nią samochodu umieścił dwie reklamówki, w których następnie ujawniono marihuanę. Świadek przyznała też, że tydzień wcześniej w restauracji (...)w P. spotkała się osobiście z K., któremu przekazała otrzymaną od J. S. (1) kopertę. To było jej jedyne spotkanie w P. z K.. Z wyjaśnień złożonych przez nią w postępowaniu przygotowawczym wynika, iż jadąc na spotkania z K. lub A. otrzymywała każdorazowo od J. S. (1) telefon komórkowy służący wyłącznie do kontaktów z K. i A., ale korzystała z niego wyłącznie wtedy kiedy się spóźniali na spotkanie. Podała, że kiedy dzwoniła z tego telefonu do A. lub K., to nigdy nie wiedziała, który z nich odbierze telefon, dzwoniła do nich dzień przed wyjazdem na spotkanie. Według świadka ten K. i A. sprawiali wrażenia, że były to „papużki nierozłączki”, choć jak też przyznała, to K. miał decydujące zdanie, a A. był „taki wycofany”. M. G. (1) wyjaśniła, że miała też miejsce taka sytuacja, że na spotkanie z nią w umówionym miejscu przyjechał też inny nieznaną jej mężczyzna, który w imieniu K. przekazał jej pakunek w reklamówce przeznaczony dla J. S. (1). Pakunki odbierane od A. lub K. były szczelnie owinięte taśmą klejącą bądź folią nieprzezroczystą i znajdowały się w reklamówkach albo kartoniku, które J. S. (1) zabierał po przyjeździe M. G. (1) do L.. M. G. (1) twierdziła, że nie wiedziała co jest w tych paczkach, ani S., ani ten K. czy A. nie mówili, że chodzi o narkotyki, a ona sama nie zaglądała do tych paczek, choć od czerwca domyślała się, że chodzi o coś nielegalnego. Dodać należy, że M. G. (1) rozpoznała wizerunek A. F. (1), jako mężczyzny o imieniu A., wskazała również na wizerunek K. R. (1), jako na wizerunek mężczyzny podobnego do opisywanego przez siebie K.. M. G. (1) rozpoznała też głos mężczyzny o imieniu A., kiedy to odtworzono jej jedną z rozmów telefonicznych utrwalonych w ramach kontroli operacyjnej kryptonim „(...)”. Podała również, że jak pamięta najpierw poznała K. i było to spotkanie na stacji paliw w pobliżu S., pojechała tam na prośbę S. i wtedy K., na którego zaczęła sama mówić (...)przekazał jej reklamówkę, którą następnie po przyjeździe do L. dała S.. Jak wówczas wyjaśniła M. G. (1) od K. wiedziała, że jest żonaty i jego żona ma przezwisko R.. Podała, że latem 2012 roku J. S. (1) powiedział jej, że K. pokłócił się z żoną i chce jej ukryć samochód marki M.. Wtedy, jak wynika z relacji G., S. pojechał pociągiem do W. i przywiózł ten samochód, którego ona nie widziała, ale wie o tym od S.. Świadek nie wiedziała, gdzie S. ukrył ten

samochód. Wyjaśniła poza tym, że po jakimś czasie S. zaczął panikować, że koniecznie musi dostarczyć kluczyk od M. i dowód rejestracyjny K. do W. i zastanawiał się jak to zrobić. Świadek wtedy zaproponowała, aby wysłać te przedmioty przesyłką konduktorską pociągiem do W.. Wtedy J. S. (1) dał świadkowi kluczyk z logo M. i dowód rejestracyjny, które ona zapakowała i przekazała S. zaadresowaną na A. w W. kopertę, na której jako nadawcę wpisała J. T. – mężczyznę wynajmującego od niej mieszkanie w P.. Przesyłkę nadał w P. J. S. (1) (k. 700v). Sąd podzielił te wyjaśnienia M. G. (1), ujawnione na rozprawie w trybie art. 391 § 1 i 2 k.p.k, niemal w całości jako wiarygodne, ponieważ są one zbieżne z innymi dowodami, jak materiały z kontroli operacyjnej, dane telekomunikacyjne dotyczące logowań telefonów, wynikami przeszukania samochodu dnia 20.09.2012r. opinią z zakresu chemii i daktyloskopia, a częściowo także zeznaniami J. S. (1), M. J. (1) i R. M.. Nie zasług wały na podzielnie jedynie te wyjaśnienia w części, w jakiej M. G. (1) zaprzeczała, aby wiedziała, że odbiera od K. lub A. i przewozi dla S. narkotyki. W tym zakresie te wyjaśnienia nie mogą się ostać, skoro sama G. w nich stwierdziła, że od czerwca to się już nawet domyślała, że chodzi o narkotyki. Kontekst i okoliczności spotkań jej z K. i A., zakamuflowany sposób kontaktowania się (odrębne specjalne telefony), świadczą o tym, że w ocenie Sądu M. G. od początku miała świadomość, że przewozi narkotyki. Zaprzeczając temu, chciała natomiast uniknąć odpowiedzialności, skoro przecież bezsporne jest, że była jedynie kurierem i narkotyki nie były przeznaczone dla niej. Biorąc pod uwagę treść przytoczonych powyżej wyjaśnień M. G. (1) i korespondujących z nimi danych wynikających z analizy połączeń telefonicznych ustalono zatem, że w okresie od kwietnia 2012 roku do września 2012 roku doszło do nie mniej niż 7 jej spotkań w okolicach S. z K. R. (1) lub A. F. (1) lub z inną nieustaloną osobą. Wskazano już, że z danych logowań numerów telefonicznych na masztach BTS wynika, że spotkania te miały miejsce między innymi w dniach 12 maja 2012 roku, 11 czerwca 2012 roku, 12 lipca 2012 roku, 14 sierpnia 2012 roku, 23 sierpnia 2012 roku i 6 września 2012 roku. Tylko w jednym przypadku – 14 sierpnia 2012r. - nie doszło wówczas do przekazania -pakunków zawiniętych taśmą klejącą bądź folią nieprzezroczystą, a jedynie do przekazania koperty z gotówką. Przyjęto więc, dokonując ustaleń faktycznych, iż od kwietnia 2012 roku do 6 września 2012 roku M. G. (1) odebrała od działających wspólnie i w porozumieniu K. R. (1), A. F. (1) i innego nieustalonego mężczyzny nie mniej niż 5 kilogramów marihuany (na korzyść rozstrzygając wątpliwości, że każdorazowo odbierała co najmniej 1 kilogram marihuany, a nie dwa, skoro sama świadek nie potrafiła precyzyjnie wskazać czy każdorazowo odbierała jeden czy dwa pakunki, takiej wielkości, jak zabezpieczone 20.09.2012r., a z których każdy ważył ok. 1 kilograma marihuany). Ocena ta jest w pełni uprawniona, jeśli weźmie się pod uwagę wynik przeszukania samochodu marki O. (...) z dnia 20 września 2012 roku i wyniki oględzin ujawnionych wówczas reklamówek. W dwóch reklamówkach znajdowała się bowiem marihuana w paczkach po niespełna 1 kilogramie, o łącznej wadze 1.988,51 gramów netto. Z zeznań M. G. (1) wynika natomiast, że każdorazowo K. R. (1) lub A. F. (1) przekazywali jej co najmniej jedną reklamówkę o wielkości zbliżonej do reklamówki zabezpieczonej w dniu 20 września 2012 roku. Nie ulega zatem wątpliwości, że podczas spotkań M. G. (1) ze wskazanymi wyżej mężczyznami dochodziło do przekazywania nie mniej niż 1.000 gramów marihuany do nie więcej niż 2.000 gramów marihuany, przeznaczonej bezpośrednio dla J. S. (1), który jak wynika z szeregu dowodów, trudnił się jej sprzedażą. Dlatego też przyjęto, że w okresie od kwietnia 2012 roku do 20 września 2012 roku, oskarżony K. R. (1) wspólnie z A. F. (1) i inną nieustaloną osobą wprowadził do obrotu co najmniej łącznie 6988,51 gramów marihuany, przekazując ją w sześciu transakcjach M. G. (1), która była kurierem i zawoziła ją J. S. (1), odbiorcy narkotyków, które przeznaczone były do dalszej sprzedaży. Nadto z wydruku z nagrania z zabezpieczonego monitoringu z restauracji (...) w P. ul. (...) wynika, że w dniu 13 września 2012r. doszło do spotkania oskarżonego K. R. (1) z M. G. (1) (uwidocznieni na zdjęciach z monitoringu k. 98-102). Zeznania M. G. (1) o tym, iż w dniu 20 września 2012r. odebrała od A. F. (1) znaczną ilość marihuany potwierdzają okoliczności jej zatrzymania, protokoły przeszukania i zatrzymania rzeczy, protokoły użycia testerów narkotykowych, opinia biegłych z zakresu chemii, a z której wynika, że zabezpieczony susz roślinny stanowi ziele konopi innych niż włókniste o zawartości delta9THC powyżej progu ustawowego k. 112-113. Nadto jak wynika z odczytu nawigacji w samochodzie marki O. (...) k. 160, którym kierowała w dniu zatrzymania, zapamiętane trasy to S. – K., S. – W., S. – S., co potwierdza jej zeznania, że jeździła w okolice W., S. w celu spotkania się z A. i K. po odbiór marihuany dla S.. Nadto prawdziwość zeznań M. G. (1) w zakresie przekazania je w dniu 20 września 2012r. zabezpieczonych podczas zatrzymania narkotyków w postaci marihuany przez A. F. (1) potwierdza opinia z badań daktyloskopijnych, gdyż na zabezpieczonym pakunku z marihuana ujawniono odwzorowanie linii właśnie A. F. (1) (k. 404-405). W tym miejscu zaznaczyć należy wskazać, że z zeznań M. G. (1) wynika, iż zabezpieczona w dniu 20 września 2012 roku podczas przeszukania samochodu marki O. (...) reklamówka z zawartością dwóch worków foliowych z białą substancją, została jej przekazana przez inną osobę

już po spotkaniu w okolicach S. z mężczyzną o imieniu A.. Materiały w sprawie wprowadzenia do obrotu 386,46 gramów amfetaminy wyłączono więc do odrębnego postępowania. Nadto jak wynika z zeznań M. G. (1), a co znajduje potwierdzenie w powstałym materiale dowodowym, J. S. (1) na prośbę K. R. (1) pojechał na początku sierpnia 2012 roku pociągiem do W. zabrać samochód należący do małżonki K. R. (1) o przydomku (...) i przywiózł go, ukrywając go początkowo w nieustalonym miejscu. Sąd podzielił te zeznania świadka G. złożone w postępowaniu przygotowawczym (jeszcze jako podejrzana), gdyż zbieżne są z innymi dowodami, jak materiały z kontroli operacyjnej, wskazujące na kontraktowanie się w sprawie tego samochodu (nazywanego w zakamuflowany sposób „tortem”) J. S. (1) z A. F. (1), podczas pobytu K. R. (1) w P. i bezpośrednio z oskarżonym R. po jego powrocie do W.. Nadto telefon J. S. (1) logował się na masztach w W. w dniach 2- 2 sierpnia 2012r. kiedy miało dojść do rzekomej kradzieży samochodu należącego do K. R. (2). M. G. (1) zeznała też, że na nazwisko J. T. jako nadawcy wysłana została przesyłka konduktorska pociągiem do W., adresowana na A. F. (1). Jest to tyle istotne, że jak wynika z innych dowodów – zeznań G. i podsłuchanych rozmów, w tej przesyłce J. S. (1) odesłał oskarżonemu za pośrednictwem F. kluczyki do M., którego kradzież upozorował K. R. (1) z żoną i z pomocą J. S. (1). Przytoczone wyżej wyjaśnienia złożone przez G. pod koniec śledztwa zdaniem Sadu w pełni (poza wyjątkami podanymi wyżej) zasługują na podzielenie jako wiarygodne, są one bowiem spójne, logiczne i znajdują potwierdzenie w innych obiektywnych dowodach, uczynionych przez Sąd podstawą wyrokowania. Podkreślić należy, iż M. G. (1) wyjaśniła w dniu 28.11.2013r., że zdecydowała się złożyć wyjaśnienia, a wcześniej tego nie robiła, ponieważ na spotkania z K. i A. jeździła na prośbę J. S. (1), który był jej partnerem życiowym i nie chciała mu w żaden sposób zaszkodzić. Ponadto nie składała wcześniej wyjaśnień, bo bała się A. i K., domyślała się, że niebezpieczni, a także bała się S., od którego była zależna finansowo, bo na niego był przepisany jej sklep. Dodała, że nie widziała przed zatrzymaniem, iż S. prowadzi podwójne życie, a dowiedziała się o tym podczas zapoznawania się z aktami sprawy. Dodała, że nie zamierza ukrywać prawdy, skoro on nie był wobec niej lojalny i wplatał ją w tą sprawę (k. 700v).

Reasumując, okoliczności stanu faktycznego przestępstw przypisanych w wyroku K. R. (1) ustalono głównie na podstawie obszernych i szczegółowych zeznań świadków M. J. (1) i częściowo M. G. (1), które w ramach śledztwa były na bieżąco pozytywnie weryfikowane szeregiem innych dowodów. Istotne dla dokonania ustaleń faktycznych w niniejszej sprawie były zwłaszcza ostatecznie wyjaśnienia M. G. (1) złożone w postępowaniu przygotowawczym jako podejrzaney i wszystkie wyjaśnienia złożone przez M. J. (1) w charakterze podejrzaney, w których opisały - zasadniczo zgodnie z ustaleniami faktycznymi dokonanymi przez Sąd - okoliczności dokonania przestępstw narkotykowych, w tym wspólnie z oskarżonym K. R. (1), którego dotyczą niniejsze rozważania, wskazując na rolę R., F., S. w obrocie narkotykami, ich zaangażowanie w ten przestępczy proceder. Sąd podzielił te wyjaśnienia G. i J. jako logiczne, spójne, rzeczowe i tym samym podzielił wszystkie te ich wypowiedzi, które zbieżne są z tymi wskazanymi wyjaśnieniami, niejako podsumowującymi, systematyzującymi fakty i okoliczności dotyczące udziału w narkotykowym procederze m.in. oskarżonego w tej sprawie K. R. (1). Oczywiście Sąd dostrzega drobne rozbieżności w poszczególnych zeznaniach czy wyjaśnieniach M. J. (1) i M. G. (1) (w części w jakiej zeznania tej ostatejnej uczyniono podstawą wyrokowania), jednak są one nieistotne, co wyżej wykazano, a w zasadniczej części ich twierdzenia dotyczące innych osób, w tym oskarżonego w tej sprawie, są zbieżne i pokrywają się, pozwalając na ich podstawie dokonać ustaleń faktycznych, jak wyżej wskazano. Odnosząc się do zarzutów formułowanych chociażby w przemówieniach końcowych odnośnie mocy dowodowej takich pomówień, jak pochodzących od J. czy G., podkreślić należy, iż w ocenie Sądu autorzy tych zarzutów nie mają racji, że J. czy G. składały te obciążające wyjaśnienia (później zeznania) intencjonalnie i to wbrew rzeczywistości, aby uzyskać ewentualną nagrodę od organów ścigania, a finalnie od sądu w postaci wydania orzeczenia względem nich w oparciu o art. 60 k.k.. Kiedy przyjrzymy się ich relacjom nie można o nich mówić, że są one nad wyraz szczegółowe skoro w nich nie ma wielu informacji odnoszących się do zdarzeń, w których nie uczestniczyły bezpośrednio. Oczywiście nic nie stało na przeszkodzie, aby odpowiednie depozycje przygotowały na te tematy. Rozbicie przestępczej wewnętrznej solidarności jest jedną z metod osiągnięcia prawdy materialnej zmierzającej do ustalenia okoliczności czynu, sprawców i finalnie pociągnięcia ich do odpowiedzialności karnej. Taka taktyka sama w sobie nie może automatycznie przemawiać za przyjęciem, że materiał dowodowy od tak skruszonego przestępcy jest materiałem niewiarygodnym, wątpliwym, mało wartościowym. Wszak obowiązujące prawodawstwo przewiduje jako rozwiązania kodeksowe instytucję dobrowolnego poddania się karze, zastosowanie dobrodziejstwa – obligatoryjnego lub fakultatywnego – nadzwyczajnego złagodzenia kary, czy nawet klauzuli niekaralności wobec sprawców przestępstw, podyktowane względami polityki karnej państwa i ma na celu walkę z przestępczością, w tym

właszcza zorganizowaną. Oczywiście jest zatem, że taki skruszony przestępca decydując się na współpracę z organami ścigania liczy, bo ma takie prawo wynikające z obowiązujących przepisów, na to, że sam fakt podjęcia współpracy z organami ścigania zostanie wzięty pod uwagę przy ewentualnym ferowaniu wobec niego wyroku. Owszem do tak uzyskanego materiału dowodowego należy podchodzić ostrożnie i badać czy są inne przesłanki potwierdzające lub wzmacniające jego wiarygodność. W przedmiotowej sprawie sąd wyżej wykazał źródła wiarygodności tego materiału dowodowego, jak i innego materiału dowodowego, obciążającego oskarżonego R.. Oskarżony K. R. (1) był zainteresowany niewątpliwie aby pozostawać niejako w cieniu i nie eksponować swojej rzeczywistej roli w przestępczym procederze. Taka postawa była zrozumiała i wynikała z jego dbałości o własny interes, zmierzający do zapewnienia sobie- w najlepszym wypadku- bezkarności. Taki schemat nie jest przypadkowy, właśnie zmierzał do kamuflażu pełnej działalności przestępczej oskarżonego, kierującego przeciw grupą przestępczą. Dlatego członkowie takiej grupy, pełniący jedynie rolę kurierów, jak J., czy G., mogły nawet nie wiedzieć, kto kierował działalnością grupy przestępczej, skoro to na prośbę, czy polecenie S., z którym były blisko związane emocjonalnie, jeździły przekazywać pieniądze, czy odbierać narkotyki. Taki model działania nie jest modelem atypowym, był on wymuszony względami praktycznymi, a zwłaszcza względami zapewnienia bezpieczeństwa, zmierzającymi do realnego i w miarę pewnego kamuflażu działalności narkotykowej, bowiem tylko taki sposób funkcjonowania dawał przestępczości narkotykowej duże szanse na skuteczne i efektywne działanie nastawione na osiągnięcie maksymalnych zysków pieniężnych finalnie z handlu narkotykami. Reasumując sąd dał wiarę materiałowi dowodowemu pochodzącemu od M. J. (1) i w części podzielonej przez Sąd od M. G. (1) albowiem nie tylko obciążały oskarżonego R., F. i S., ale J. również wskazała na udział w przestępstwach narkotykowych innych osób (C., K.), nie wykluczając własnego udziału i również nie pomniejszając swojej roli.

Przydatne dla dokonania ustaleń faktycznych w sprawie okazały się także zeznania **świadków M. B. i P. Z.** – funkcjonariuszy Policji, którzy uczestniczyli w dniu 20 września 2012r. w czynnościach związanych z kontrolą samochodu, którym kierowała M. G. (1) i którzy ujawnili w bagażniku tego samochodu pakunki z marihuaną. Świadkowie w sposób rzeczowy opisali przebieg czynności służbowych związanych ze zdarzeniem, ich zeznania były zbieżne, wzajemnie się uzupełniały, były logiczne i spójne, nadto znalazły odzwierciedlenie w notatce służbowej z użycia psa służbowego policji, protokole oględzin, protokole przeszukania i protokole zatrzymania osoby i rzeczy i jako takie Sąd uznał je za bezsporne. Świadkowie w swoich zeznaniach opisali w szczególności okoliczności ujawnienia narkotyków w bagażniku samochodu, którym kierowała M. G. (1), wskazując, że na początku kontroli była ona spokojna, a zdenerwowała się kiedy znaleźli przedmiotowe narkotyki, tłumaczyła, że samochód nie jest jej własnością i zabezpieczone substancje nie należą do niej. .

Świadek P. T. - specjalista w firmie (...) SA do kontaktów z organami ścigania - reprezentował ubezpieczyciela w sprawie zgłoszenia szkody kradzieży samochodu marki M.. Zeznał, że szkoda została zgłoszona 6 sierpnia 2012r. telefonicznie na nr infolinii przez K. R. (1) jako użytkownika samochodu. Wartość samochodu wynosiła 95 000 zł i taka kwota została wypłacona jako odszkodowanie auto casco. Sprawę prowadził A. S. (2) likwidator szkody. Sąd podzielił w całości zeznania świadka jako wiarygodne, gdyż są one spójne, rzeczowe i zbieżne z dowodami w postaci dokumentacji szkodowej przedstawionej dla potrzeb postępowania przez (...) SA.

Z kolei zeznania **świadka R. M.** istotne były dla rozstrzygnięcia sprawy jedynie z punktu widzenia ustaleń faktycznych związanych z zarzucanym oskarżonym, wspólnie i w porozumieniu, czynem polegającym na upozorowaniu kradzieży samochodu M. (...) w celu wyłudzenia odszkodowania. Podczas przeszukania jego miejsca zamieszkania w dniu 9.04.2013r. w zabezpieczonym telefonie komórkowym ujawniono zdjęcie obrazujące samochód osobowy marki M. (...) koloru ciemnego, a plik z tym zdjęciem utworzono 29.09.2012r. godz. 17.30, przy czym model samochodu widniejącego na zdjęciu odpowiada wyglądem i cechami samochodowi należącemu do K. R. (2) (M. (...) rocznik 2009, koloru czarnego), a którego kradzież mieli upozorować oskarżeni R. z pomocą S. (k. 55 i 85-86 teczki osobowej nr 6). R. M., przesłuchany w dniu 25 listopada 2013r., w charakterze podejrzanego o czyny z ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, przyznał, że prowadzi warsztat lakierniczy i w jego posiadaniu w M. znajdował się samochód marki M. (...) koloru ciemnego, uwidoczniiony na zdjęciu ujawnionym w pamięci telefonu komórkowego świadka. W zeznaniach wskazał ponadto, iż samochód ten przywiózł na lawecie nieznanemu mu

mężczyzna polecony przez J. S. (1). Świadek wykonywał przy tym samochodzie prace lakiernicze, malował zderzak, a następnie powiadomił J. S. (1) o zakończeniu prac i po samochod przyjechał ten sam mężczyzna, który wcześniej go przywiózł. Świadek wyjaśnił wówczas, że nie miał dowodu rejestracyjnego od tego auta ale kluczyk „musiał być”. Przesłuchany jako świadek przed Sądem R. M. podtrzymał przytoczone wyżej wyjaśnienia z postępowania przygotowawczego, dodając, że samochód dostarczony został mu bez dowodu rejestracyjnego i bez kluczyków, po czym sprostował, że miał do niego kluczyk, bo auto wjechało do warsztatu, gdzie było malowane. Nie potrafił dokładnie powiedzieć czy i jakie prace blacharskie wykonywał przy tym samochodzie. Zdaniem Sądu zeznania świadka tylko częściowo zasługują na podzielenie, a mianowicie odnośnie tego, że J. S. (1) najpóźniej we wrześniu 2012r. za pośrednictwem nieznanego mężczyzny przyprzewodził do warsztatu lakierniczego świadka samochód marki M. (...) i że świadek wykonywał przy tym samochodzie bliżej nieustalone prace lakiernicze lub blacharskie. W tym zakresie bowiem zeznania świadka znajdują potwierdzenie w materiale rzeczowym, jakim jest zdjęcie ujawnione w telefonie komórkowym zabezpieczonym podczas przeszukania posesji świadka. Ponieważ przedmiotowe zdjęcie wykonane zostało najprawdopodobniej 29 września 2012r. (data utworzenia pliku), a więc już po upozorowaniu, jak ustalił Sąd przez oskarżonych R. z pomocą S., kradzieży samochodu M. (...) należącego do K. R. (2) w celu wyłudzenia odszkodowania, zdaniem Sądu, mając również na względzie materiały z kontroli operacyjnej, z których wynika, że jeszcze 20 września 2012r. S. w rozmowach z F. upominał się o podjęcie decyzji i dyspozycje odnośnie tego samochodu, określanego jako „tort”, bowiem zaniepokojony był zatrzymaniem w dniu 20 września 2012r. M. G. (1) i jak stwierdził „trzeba wyczyścić ten element”, to zdaniem Sądu jednoznacznie świadczy o tym, że J. S. (1) przechowywał w warsztacie R. M. samochód marki M. należący do K. R. (2), a w upozorowaniu kradzieży którego pomógł oskarżonym. Rola J. S. (1) polegała bowiem na tym, za co został prawomocnie skazany, że w dniach 2 – 3 sierpnia 2012r. z W. zabrał samochód należący do żony K. R. (1) o nazwisku (...) i przywiózł go do (...), ukrywając go początkowo w nieustalonym miejscu. Jak następnie ustalono, na podstawie zeznań R. M. J. S. (1) zaaranżował odstawienie tego samochodu do warsztatu lakierniczego R. M., gdzie samochód ten przebywał co najmniej do dnia 29 września 2012 roku, kiedy to R. M. swoim telefonem komórkowym wykonał zdjęcie tego pojazdu. Zdjęcie to zostało następnie ujawnione w protokole oględzin telefonu R. M. z numerem abonenckim (...). Zaznaczyć należy, że Sąd nie podzielił zeznań świadka R. M., iż dysponował oryginalnym kluczykiem od tego auta, ponieważ jak wynika ze zgromadzonych dowodów, kluczyk i dowód rejestracyjny od samochodu należącego do oskarżonej, J. S. (1) na początku sierpnia, po sprowadzenia auta z W. do (...) i jego ukryciu, odesłał K. R. (1) przesyłką konduktorską, adresowaną na dane personalne A. F. (1). Na marginesie należy wskazać, że fakt przesłania kluczyka i dowodu rejestracyjnego K. R. (1) przez J. S. (1) potwierdzają też utrwalone w ramach kontroli operacyjnej kryptonim „(...)” rozmowy telefoniczne z dnia 5 sierpnia 2012 roku. W rozmowie telefonicznej z dnia 6 sierpnia 2012 roku z godziny 18.58 K. R. (1), telefonujący z numeru (...) zwrócił się do J. S. (1) z pytaniem, kiedy on ostatni raz używał kluczyka, dodając, że „musi dobrze powiedzieć bo oni czytują”. Tego właśnie dnia K. R. (1) powiadomił ubezpieczyciela o rzekomej kradzieży pojazdu. K. R. (1) obawiał się więc, że ubezpieczyciel skopiuje kluczyk od samochodu i zostanie w ten sposób stwierdzone, kiedy ostatni raz był on w użyciu. W rozmowie tej jednocześnie pada określenie „tort” w kontekście samochodu marki M. (...). J. S. (1) zadał bowiem pytanie, kiedy ten „tort pochłastać”, co należy rozumieć, kiedy samochód ten pociąć na części. K. R. (1) odpowiedział, że najpierw muszą być dopełnione wszystkie formalności. Również w rozmowie telefonicznej z dnia 8 sierpnia 2012 roku z godziny 20.21 J. S. (1) dopytywał się A. F. (1), kiedy może „urodzinowy tort pokroić” (k. 667-668, k. 695-698 tom IV akt głównych, k. 54 i k. 84-85 i k. 86-87 teczki osobowej nr 6 oraz k. 21-22 i k. 24v teczki (...)2” i k. 660-665 tom IV akt głównych). W świetle powyższego nie zasługują na posiedzenie zeznania świadka M., że dysponował kluczykiem do tego auta przyprzewodzonego przez mężczyznę od S., a jeżeli nawet miał jakiś kluczyk, to na pewno nie oryginalny. Określenie „tort” używane też było w kolejnych rozmowach telefonicznych J. S. (1), utrwalonych w ramach stosowanych wobec niego kontroli operacyjnych. W przeprowadzonej z A. F. (1) rozmowie telefonicznej z dnia 20 września 2012 roku z godziny 21.58 J. S. (1) zwracał się bowiem do rozmówcy z prośbą o dyspozycję w sprawie „tortu”, który miał być w jego posiadaniu. Zaniepokojony zatrzymaniem M. G. (1) J. S. (1) stwierdził bowiem, że „trzeba wyczyścić ten element” (k. 55v-56v teczki (...)2”). Zatem zeznania świadka R. M. zasługiwały na podzielenie jedynie w tej części, w których przyznał, że w jego posiadaniu w M. znajdował się samochód marki M., uwidoczniiony na zdjęciu ujawnionym w pamięci jego telefonu komórkowego, nadto, że samochód ten przywiózł nieznanemu mu mężczyźnie polecony przez J. S. (1). Zdaniem Sądu w świetle przywołanych dowodów nie budzi zatem wątpliwości, że J. S. (1) przyjął od K. R. (1) samochód marki M. (...) w ramach tak zwanego układu, polegającego na upozorowaniu kradzieży pojazdu w

celu wyłudzenia odszkodowania auto-casco. Zaznaczyć należy, iż fakt, że nie ustalono co się ostatecznie stało z tym pojazdem, nie ma znaczenia dla odpowiedzialności karnej K. R. (1) i K. R. (2), ponieważ jak wskazuje doświadczenie, kradzież na tzw. układ polega na tym, że rzekomo skradziony pojazd, po wypłacie za niego odszkodowania, jest albo cięty na części, albo ma przerabiane numery identyfikacyjne i dalej funkcjonuje w nielegalnym obrocie. Nie ma zatem znaczenia to, iż nie ustalono w niniejszym postępowaniu, czy ostatecznie R. M. tylko lakierował to auto, czy przerabiał w nim numery identyfikacyjne, czy też pociął je na części na polecenie S.. Niewątpliwie sam świadek R. M. miał powody, aby nie ujawniać prawdy odnośnie tego, jakie w rzeczywistości prace wykonywał w swoim warsztacie przy tym samochodzie, nie chciał bowiem sam narażać się na odpowiedzialność karną odnośnie paserstwa tego pojazdu. Sam świadek zresztą składał zmienne zeznania odnośnie tego czy auto przyjechało na lawecie, czy też nie, czy miał do niego kluczyk, czy też nie, co również wskazuje zdaniem Sądu, że nie powiedział prawdy odnośnie tego, jakie prace wykonywał przy tym aucie.

Sąd przesłuchał także na rozprawie jako **świadka J. P.**, który miał wcześniej zarzut udziału w grupie przestępczej kierowanej przez oskarżonego, a ostatecznie postanowieniem z dnia 6.04.2017r. umorzono przeciwko niemu śledztwo z uwagi na stwierdzenie, że nie popełnił zarzucanego czynu z art. 258 § 1 k.k. Uzasadniając w/w decyzję o umorzeniu śledztwa Prokurator stwierdził, że wprawdzie z materiału dowodowego sprawy wynika, że J. P. łączyły z K. R. (1) i A. F. (1) ściśle relacje towarzyskie oraz o charakterze zobowiązaniowym, jednak nie pozwala to na przyjęcie, że J. P. swoją świadomością obejmował przystąpienie do grupy przestępczej, że miał świadomość jej celu, form działania i gotowy był brać udział w przestępczej działalności narkotykowej, zatem rozstrzygając na jego korzyść wszelkie wątpliwości w tym zakresie, umorzono śledztwo prowadzone przeciwko niemu. Sąd przytoczył powyższą decyzję, ponieważ sytuacja procesowa J. P. była w tym postępowaniu różna, a to nakazuje dużą ostrożność w ocenie jego zeznań. Niewątpliwie na wiarę zasługują te zeznania świadka, w których odnosi się do okoliczności bezspornych, jak fakt długoletniej, zażyłej znajomości z K. R. (1) i A. F. (1), utrzymywania z nimi relacji towarzyskich do czasu ich zatrzymania w (...), fikcyjnego zatrudniania zarówno R., jak i F., bo sam świadek przyznał, że zatrudnił ich w swojej firmie, ale nie świadczyli właściwie pracy, wreszcie potwierdzenie w dokumentacji zabezpieczonej podczas przeszukania znajdujących zeznania świadka J. P., że pomagał wymienionym w ten sposób, że wynajmował dwa mieszkania użytkowane przez A. F. (1). Na podzielenie zasługują także te zeznania świadka, w których wskazuje, że co najmniej domyślał się, że R. i F. zajmują się obrotem narkotykami, bo podał szereg okoliczności, z których wywodził takie swoje domysły. Oceniając moc dowodową zeznań świadka J. P. zaznaczyć należy, iż zdaniem Sądu, nawet jeżeli nie było dowodów na udział świadka w narkotykowej działalności przestępczej R. i F., to miał on jednak wiedzę na ten temat, a godząc się na wynajmowanie dla F. czy R. mieszkań na swoją firmę, musiał co najmniej godzić się na to, że wymienieni, których przeszłość znał doskonale (wiedział, że byli karani za narkotyki, często wyjeżdżali za granicę, był z nimi w (...)) mogą wykorzystywać te mieszkania do przechowywania narkotyków czy nielegalnych kontaktów przestępczych. Zdaniem Sądu świadczą o tym także zeznania samego świadka, który podkreślał, że wielokrotnie zwracał się do F. i R., aby upewnić się i uzyskać ich zapewnienia, czy przypadkiem w użyczonych im mieszkaniach, czy pojazdach nie będą przechowywać czy przewozić narkotyków. Gdyby świadek nie miał pewnej wiedzy odnośnie tego, czym wówczas (lata 2011 – 2012) zajmowali się F. i R., to zdaniem Sądu niczym nie byłyby uzasadnione jego obawy w tym względzie i daleko posunięta ostrożność. Sąd podzielił również te zeznania świadka, w których wskazuje, że niezwłocznie po uzyskaniu od bliskich F. czy R. informacji o ich zatrzymaniu w (...), sprzątnął mieszkanie zajmowane przez F. i wypowiedział już 5 listopada 2012r. umowę najmu. Pośpiech z jakim w tym zakresie działał świadek (zatrzymanie w (...) miało miejsce w dniu 2 listopada), a także fakt, iż jak przyznał w pierwszych wyjaśnieniach w mieszkaniu znajdowały się m.in. dwa puste kartony wielkości jak od telewizora z charakterystycznym zapachem marihuany, tabletki niewidomego pochodzenia w foliowym worku oraz resztki po tzw. kresce w postaci białego proszku rozsypane na stoliku, kilka telefonów komórkowych, CB radio, krótkofalówki, świadczą zdaniem Sądu, iż w rzeczywistości świadek miał świadomość przestępczej działalności narkotykowej R. i F., a składając w tym zakresie wymijające zeznania, chciał po prostu uniknąć odpowiedzialności karnej za pomoc udzielaną im poprzez udostępnienie mieszkań, nadto nie chciał też pogarszać sytuacji samego oskarżonego K. R. (1), którego znał od wielu lat i łączyły do bliskie więzi koleżeńskie. Sam J. P. przyznał zresztą, że zarówno R., jak i F. kontaktowali się z nim, kiedy już przebywali w więzieniu w (...) i prosili go o różne przysługi. Sąd podzielił także te zeznania świadka, w których wskazywał, że w 2012 roku K. R. (1) jeździł samochodem marki M. koloru czarnego, który chciał sprzedać, a następnie świadek dowiedział

się o zatrzymaniu oskarżonego i jego żony w związku z zarzutem upozorowania kradzieży tego auta. Potwierdził także, że oskarżony mówił na swoją żonę m.in. RUDA, co zbieżne jest z zeznaniami M. G. (1), która zeznała, że od J. S. (1) słyszała, że K. chce ukryć samochód żony, na którą mówił właśnie R..

Dokonując ustaleń faktycznych Sąd częściowo jedynie podzielił zeznania **świadka J. S. (1)**. Omawiając moc dowodową tych zeznań należy, iż J. S. (1) został prawomocnie skazany za udział w zorganizowanej grupie przestępczej wspólnie z oskarżonym K. R. (1), M. G. (1), M. J. (1), a także za obrót narkotykami, które w niniejszej sprawie w swoich zarzutach ma K. R. (1) i które miał wprowadzić do obrotu, sprzedając je J. S. (1). Nadto J. S. (1) skazany został prawomocnie za to, że w okresie od 2 do 3 sierpnia 2012 roku w W., działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, udzielił innej K. R. (1) pomocy do upozorowania kradzieży z włamaniem samochodu marki M. (...) nr rej. (...) o numerze nadwozia (...) rocznik 2009 o wartości 95.000 złotych, w ten sposób, że samochód ten odebrał w W. od innej osoby, umożliwiając w ten sposób zgłoszenie w dniu 6 sierpnia 2012 roku ubezpieczycielowi (...) S.A. powstanie szkody w wyniku kradzieży pojazdu, czym udzielił R. pomocy do doprowadzenia ubezpieczyciela do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w postaci nienależnie wypłaconego odszkodowania auto-casco w wysokości 95.000 złotych. J. S. (1) w śledztwie prowadzonym przeciwko niemu, zatrzymany 31.01.2013., jako podejrzany złożył wymijające wyjaśnienia, w których nie przyznawał się do zarzutów narkotykowych, zaprzeczał, aby narkotyki, z którymi została zatrzymana M. G. (1) były przeznaczone dla niego. Nie przyznał się też do zarzutu udziału w grupie przestępczej, zaprzeczył, aby znał K. R. (1) ps. (...), wyjaśniał, że nie zamawiał u niego narkotyków, stwierdził, że rzadko wyjeżdżał do W. czy w okolice Ł.. Nie przyznał się również do posiadania znacznych ilości narkotyków zabezpieczonych na jego posesji podczas przeszukania. W swojej sprawie, ale już jako oskarżony przed Sądem (sygn.. III K 261/13), J. S. (1) przyznał się natomiast do popełnienia wszystkich zarzucanych mu czynów, w tym tych, które miał zarzucane wspólnie i w porozumieniu z K. R. (1) (udział w zorganizowanej grupie przestępczej trudniącej się handlem narkotykami i obrót narkotykami nabytymi od R. i F.), nie podtrzymał wyjaśnień ze śledztwa, w których zaprzeczał swemu sprawstwu i stwierdził, że składał takie wyjaśnienia aby uniknąć odpowiedzialności. Podał się jednocześnie karze w trybie art. 387 k.p.k. na łączną karę 4 lat pozbawienia wolności.

Z przywołanych protokołów wyjaśnień świadka J. S. (1), ujawnionych na rozprawie jako zeznania w trybie art. 391 § 1 i 2 k.p.k. na podzielenie zasługiwały jedynie te, w których przyznał się w całości do popełnienia zarzucanych mu wspólnie i w porozumieniu z R., F., G. i J. czynów. W zakresie w jakim J. S. (1) przyznał się do tych zarzutów, jego zeznania (ujawnione wyjaśnienia) znajdują potwierdzenie w pozostałym materiale dowodowym, jak zeznania M. J. (1), zeznania M. G. (1) (w części, w której Sąd uczynił je podstawą wyrokowania), materiały z kontroli operacyjnej, dane telekomunikacyjne dotyczące logowań telefonów użytkowanych przez w/w, protokoły przeszukania. Pozostałe zeznania J. S. (1) (w tym ujawnione w trybie art. 391 § 1 i 2 k.p.k. wyjaśnienia) nie zasługują na wiarę jako nieprawdziwe, sprzeczne z zebrany materiał dowodowy i ukierunkowane jedynie na uniknięcie odpowiedzialności karnej. Jak sam J. S. (1) przyznał przed Sądem w sprawie III K 261/13, wcześniej nie przyznawał się do popełnienia zarzucanych mu czynów, gdyż chciał w ten sposób uniknąć odpowiedzialności karnej.

Z innych powodów nie zasługiwały na podzielenie jako kłamliwe i wymijające zeznania złożone przez J. S. (1) jako świadka w dniu 9 lutego 2017r. w niniejszej sprawie. Przebywając w areszcie śledczym, aresztowany do innej sprawy, stwierdził jedynie, że do sprawy R. odsiedział w więzieniu 4 lat kary i sprawa ta jest dla niego zakończona. Zeznał, że nie zna K. R. (1), nie kojarzy aby rozmawiał z nim przez telefon. Świadek pokrętnie tłumaczył, że zapomniał o całej sprawie, wycofał się, powołał się na leczenie psychiatryczne. Stwierdził, że może jednak nie osobiście, ale z widzenia zna K. R. (1) i A. F. (1), co do których posiadał wiedzę, że odbywali karę w więzieniu (...). Na pytanie, czy zamawiał narkotyki u K. R. (1), świadek stwierdził, że nie ma takiej wiedzy, że już za tą sprawę siedział, że nie pamięta, że wyparł ją ze swojej świadomości (k. 879 akt głównych). Zaprzeczył także, aby znał R. M., stwierdzając, że pomówił go w sprawie narkotyków. Zeznał, że nic nie wie o samochodzie marki M. (...) z W., dodał, że u M. malował samochód marki M. ale model (...). Nic nie wiedział, jak zeznał, odnośnie upozorowania przez R. i jego żonę kradzieży M., nie miał z tym związku ani on, nic nie wie o związku z tym R. M.. Dodał, że poddał się karze za udział w grupie przestępczej i obrót narkotykami, ale nie zrobił tego, a „wziął to wszystko w pakiecie, na klątę” i nie chce do tej sprawy wracać, bo to wyparł z pamięci. Przytoczone zeznania świadka nie zasługiwały na podzielenie jako niewiarygodne, zresztą nie podtrzymał ich sam świadek na rozprawie w dniu 4 września 2017r., stwierdzając, że wie więcej, niż powiedział podczas przesłuchania

przez funkcjonariusza CBS i przyznał, że zasłaniał się wówczas niepamięcią celowo. Zdaniem Sądu J. S. (1) celowo zasłaniał się wówczas niepamięcią, kłopotami ze zdrowiem psychicznym, których bliżej nie sprecyzował, wyparciem tych faktów, gdyż po prostu nie chciał obciążać swoimi zeznaniami oskarżonego K. R. (1). Ewidentnie zadziałała w tym przypadku swoista solidarność przestępcza, zwłaszcza, że wcześniej razem z oskarżonym działali w jednej grupie przestępczej. Zeznając jako świadek w lutym 2017r. J. S. (1) po prostu nie widział żadnego interesu procesowego dla siebie, aby ujawniać jakiegokolwiek fakty obciążające R., skoro sam odbył już całą karę w przedmiotowej sprawie, nadto był wówczas tymczasowo aresztowany do innej sprawy, też narkotykowej i żalił się, że został bezpodstawnie pomówiony. Jego zeznania są poza tym wewnątrznie sprzeczne, bo raz twierdzi, że nie zna R., a za chwilę dodaje, że może go zna z widzenia. Świadczy to zdaniem Sądu o tym, że nie chciał on ujawniać szczegółów swojej przestępczej działalności wspólnie z R., dlatego złożył takie wymijające, nielogiczne i niespójne zeznania. Nie zasługiwały na wiarę także nielogiczne tłumaczenia świadka S., że przyznał się do wszystkich zarzutów i poddał się karze, mimo, że nie popełnił tych przestępstw. Po pierwsze brzmią te tłumaczenia niewiarygodnie i nieprzekonująco, bo przecież J. S. (1) to recydywista, przestępca zorientowany odnośnie swojej sytuacji prawno – karnej, który zapewne nie „wziąłby na klatę, w pakiecie”, jak to samo określił przestępstw, których nie popełnił, przyznając się do nich i poddając się surowej karze 4 lat bezwzględnego pozbawienia wolności. Po drugie zaś, szereg dowodów zgromadzonych w jego sprawie i w niniejszym postępowaniu przeczy jego twierdzeniom, że nie ma rzekomo nie wspólnego z przestępstwami narkotykowymi. Dlatego Sąd nie podzielił tych jego zeznań, a których obecnie minimalizuje swój udział w działalności przestępczej narkotykowej wspólnie z R. i innymi osobami wymienionymi w zarzutach R..

Jeżeli chodzi natomiast o zeznania złożone przez J. S. (1) na rozprawie w dniu 4 września 2017r., to Sąd podzielił je częściowo, a mianowicie w zakresie w jakim opisał okoliczności poznania R., potwierdził kontakty przestępcze z K. R. (1), nabywanie od niego marihuany, odbieranie marihuany przez M. G. (1), która była kurierem, a także zawoziła pieniądze za narkotyki, że wszystkich transakcji było około 8 – 9 (choć już nie w zakresie tego, że dotyczyły maksymalnie pół kilograma marihuany), że w ogóle w przesyłkach odbieranych od oskarżonego przez G. była marihuana, gdyż w tym zakresie co do zasady zeznania J. S. (1) zbieżne są z innymi dowodami, jak zeznania M. J. (1), częściowo M. G. (1), a także z materiałami z kontroli operacyjnej, danymi telekomunikacyjnymi, logowaniami na masztach BTS, protokołami przeszukania, opinią biegłego z zakresu daktyloskopii (ślady linii papilarnych A. F. na zabezpieczonym pakunku z marihuaną w dniu 20.09.2012r.), opinią z zakresu chemii odnośnie zabezpieczonych narkotyków w dniu 20.09.2012r. i w miejscu zamieszkania J. S., protokołem zatrzymania rzeczy i dokumentami procesowymi z czynności zatrzymania w dniu 20.09.2012r. M. G. (1). Sąd nie podzielił jednak zeznań świadka J. S. (1), w których zaprzeczał, aby istniała zorganizowana grupa przestępcza, w której brał udział, a którą kierował K. R. (1), gdyż w tym zakresie jego zeznania są sprzeczne z innymi dowodami, które Sąd podzielił, a które wskazują jednoznacznie na to, że K. R. (1) kierował zorganizowaną grupą przestępczą, zajmującą się wprowadzaniem do obrotu narkotyków, a J. S. (1) był jednym z głównych odbiorców marihuany od R. i F.. Zdaniem Sądu nie zasługują zatem na podzielenie jako niewiarygodne zeznania J. S. (1), w których zaprzeczał istnieniu takiej grupy przestępczej, w której brał udział, a którą kierował oskarżony R., a składając takie nieprawdziwe zeznania zdaniem Sądu J. S. (1) chciał pomóc K. R. (1) i umniejszyć jego winę. Natomiast, jak wynika z dowodów zgromadzonych w tym postępowaniu, J. S. (1), M. G. (1) i M. J. (1) brali udział w zorganizowanej grupie przestępczej kierowanej przez K. R. (1), w której brał udział również A. F. (1), a także inne nieustalone osoby. Stałe i systematyczne zaangażowanie K. R. (1), A. F. (1), J. S. (1), M. G. (1) i M. J. (1) w proceder wprowadzania do obrotu i obrotu narkotykami, zgodnie z ustalonymi regułami porozumiewania się, dowodzi, że wymienieni funkcjonowali w zorganizowanej grupie przestępczej, w której kierowniczą rolę pełnił K. R. (1). Poszczególne osoby w grupie tej pełniły określone role, a mianowicie K. R. (1) bezpośrednio kierował działaniami A. F. (1), wydając polecenia dokonywania konkretnych czynności, zajmując się zaopatrywaniem w narkotyki J. S. (1), z którym w działalności przestępczej współdziałały w różnych okresach czasu i niezależnie od siebie M. J. (1) i M. G. (1). Zarówno M. J. (1) i M. G. (1) osobiście znały nie tylko J. S. (1), którego traktowały jako swojego partnera życiowego, lecz również osobiście znały i kontaktowały się z K. R. (1) i A. F. (1). J. S. (1), M. G. (1) i M. J. (1) oraz K. R. (1) i A. F. (1) funkcjonowali więc w określonym, stałym układzie personalnym, a ich wzajemne relacje opierały się na ukształtowanych z czasem więziach organizacyjnych. Podkreślić należy, że J. S. (1) traktowany był przez K. R. (1) i A. F. (1), jako ich osoba zaufana, o czym świadczy choćby fakt uwzględnienia go w planach równoczesnej zmiany telefonów. W utrwalonej w ramach kontroli operacyjnej kryptonim "(...)" rozmowie

telefonicznej z dnia 13 sierpnia 2012 roku z godziny 22.14 K. R. (1) wydał A. F. (1) polecenie zmiany numerów telefonów i podania nowych numerów (...), czyli J. S. (1), a także mężczyźnie o przezwisku (...). Wiodącą rolę K. R. (1) uznawał też J. S. (1), na co wskazuje treść wielu rozmów telefonicznych. Przykładowo wskazać należy na rozmowę telefoniczną z dnia 16 października 2012 roku z godziny 14.26, podczas której J. S. (1) tłumaczył się przed K. R. (1) w związku z nieuregulowaniem wszystkich należności finansowych, a R. udzielał mu z tego powodu reprimendy. Z wyjaśnień M. J. (1) wynika, że K. R. (1) miał zdanie decydujące i "rządził A.". Podobną ocenę wyraziła też M. G. (1). Ocena ta znajduje potwierdzenie w materiałach z kontroli operacyjnych, z których wynika, iż A. F. (1) pełnił rolę podrzędną w relacjach z K. R. (1). W ramach przestępczej współpracy z K. R. (1) i A. F. (1), J. S. (1) podejmował działania mające na celu zorganizowanie przemytu narkotyków do (...), "na wyspy", gdzie mieszkają jego synowie. Świadczy o tym cały szereg utrwalonych rozmów telefonicznych, w szczególności rozmowa z dnia 6 sierpnia 2012 roku z godziny 19.13, rozmowy z dnia 8 sierpnia z godziny 19.46 i z godziny 20.21, czy też rozmowa z dnia 10 września 2012 roku z godziny 15.26, choć ostatecznie jednak nie ustalono, by plany te J. S. (1) zdołał zrealizować. Przywołane dowody wskazują, że nie zasługują na podzielenie te zeznania świadka J. S. (1), w których umniejsza on swoją i R. winę i swój oraz R. udział w przestępczym procederze i przede wszystkim, w których neguje albo umniejsza winę K. R. (1). Z tych powodów Sąd nie dał wiary zeznaniom J. S. (1), że kupił on od oskarżonego jedynie ok. 4 kilogramów marihuany, ponieważ z innych przywołanych dowodów wynika, że w 2011 roku nabył od R. i F. ok. 6 kg marihuany (zaznania M. J. (1)), a w 2012r. prawie 7 kilogramów marihuany, w tym zabezpieczoną w dniu 20.09.2012r. podczas zatrzymania M. G. (1) (zeznania M. G. (1), materiały z kontroli operacyjnej w postaci podsłuchanych rozmów, analiza logowań telefonów na masztach BTS, wyniki przeszukania samochodu kierowanego przez G. w dniu 20.09.2012r.). Sąd nie dał wiary również zeznaniom J. S. (1), w których zaprzeczał, aby M. J. (1) w 2011 roku wozila od niego dla oskarżonego R. do W. pieniądze właśnie za narkotyki, ponieważ w tym zakresie zeznania te sprzeczne są z wiarygodnymi i podzielonymi przez Sąd zeznaniami M. J. (1). W świetle wyjaśnień M. J. (1) nie zasługiwały na wiarę jako kłamliwe zeznania J. S. (1), że w 2011r. pożyczał od R. pieniądze i J. wozila oskarżonemu pieniądze od niego, ale jedynie jako zwrot pożyczek i że nie więcej niż 4000 zł jednorazowo. W świetle zeznań M. J. (1) nie zasługiwały na podzielenie jako kłamliwe te zeznania świadka S., w których zaprzeczył, aby spotkał się z R. i F. w swoim domu, a była przy tym obecna M. J. (1). O tym, że świadek mówi nieprawdę, zaprzeczając, aby w 2011r. także nabywał marihuanę od R. i F. świadczą właśnie spójne, logiczne wyjaśnienia M. J. (1), która była konsekwentna i od początku pomawiała S., a tym samym R., nie umniejszając swojej roli. Reasumując w świetle przywołanych wiarygodnych dowodów, nie zasługują na podzielenie jako nieprawdziwe te zeznania J. S. (1), w których zaprzecza, aby dopuścił się przestępstw narkotykowych działając w grupie przestępczej, kierowanej przez R., nie zasługują na wiarę te zeznania, w których zaprzecza, aby nabył od R. znacznie więcej narkotyków, niż ok. 4 kg marihuany, do której się przyznał, nie zasługują na podzielenie zeznania, w których zaprzeczał, aby w 2011 roku także nabywał marihuanę od R., a M. J. (1) pełniła rolę kuriera zawożąc pieniądze R. za narkotyki właśnie, nie zasługują na podzielenie zeznania, w których zaprzecza, aby marihuana zabezpieczona w dniu 20 września 2012r. podczas przeszukania samochodu, którym podróżowała G., była przeznaczona właśnie dla niego, w końcu nie mogą się ostać jako nieprawdziwe zeznania J. S. (1), w których zaprzecza, aby znał A. F. (1), w których zaprzecza, aby od niego także nabywał marihuanę, bo sprzeczne są z dowodami podzielonymi przez Sąd, takimi jak zeznania M. J. (1), częściowo M. G. (1), materiałami z kontroli operacyjnej w postaci zarejestrowanych rozmów telefonicznych, a z których wynika, że J. S. (1) miał stały kontakt telefoniczny w sprawie narkotyków z F. i R.. Nie zasługują na podzielenie jako nieprzekonujące podane przez J. S. (1) na rozprawie powody zmiany zeznań (nawrócenie się na wiarę), ponieważ jak wykazano wyżej świadek zeznając ostatnio również umniejszał swoją rolę w przestępczym procederze, a tym samym rolę R., zaprzeczając w ogóle udziałowi w tych przestępstwach F., co jest ewidentnie sprzeczne z powołanymi wiarygodnymi dowodami i zdaniem Sądu świadczy o tym, że świadek w tym zakresie po prostu nie mówił prawdy, dążąc do umniejszenia winy oskarżonego R., a taka postawa świadka nie dziwi Sądu, bo wynika cały czas ze swoistej solidarności członków grupy przestępczej, skoro sam S. przyznał na rozprawie, że wcześniej w jego interesie było nie przyznawać się do wszystkiego, nawet do tego co na rozprawie 4 września 2017r. przyznał, bo gdyby się do tego przyznał, to „pociągnęłoby kolejne osoby”. Zdaniem Sądu zatem świadek, wiedząc, że F. cały czas obywa karę w (...), swoimi zeznaniami nie chciał go obciążać, zaprzeczając – wbrew wiarygodnym licznym dowodom zgromadzonym w tej sprawie – że go zna. Jako niewiarygodne Sąd ocenił również zeznania J. S. (1), w których zaprzeczył, aby miał związek z upozorowaniem kradzieży samochodu M. (...) należącego do żony K. R. (1), w których zaprzeczył, aby widział samochód marki M. (...) w garażu M., ponieważ w tym względzie sprzeczne są te

zeznania z wiarygodnymi dowodami takimi jak zeznania M. G. (1), materiały z kontroli operacyjnej, analizą logowań telefonów na masztach BTS, nagraniem na telefonie K. R. (2). Wszystkie te dowody, na podstawie których Sąd ustalił, że oskarżeni K. R. (1) i K. R. (2) upozorowali kradzież samochodu marki M. (...) przy pomocy J. S. (1), wskazano wyżej i dowody te są zbieżne, układają się w spójny, logiczny ciąg zdarzeń, a odmienne zeznania J. S. (1) nie wytrzymują z nimi krytyki i jako takie nie zasługiwały na podzielenie, tak samo zresztą, jak wyjaśnienia oskarżonych K. R. (1) i K. R. (2).

Natomiast **zeznania świadków** ujawnione za zgodą stron na rozprawie z zaniechaniem bezpośredniego przeprowadzenia dowodów, nie wniosły nic istotnego do rozstrzygnięcia sprawy, zatem nie ma potrzeby, aby do nich się ustosunkowywać. Mało istotne dla merytorycznego rozstrzygnięcia sprawy i dla dokonanych ustaleń faktycznych okazały się bowiem zeznania świadków, których protokoły ujawniono w trybie art. 391 § 1 k.p.k. w zw. z art. 333 § 2 k.p.k. i art. 394 § 2 k.p.k. za zgodą stron bez odczytywania, jak **J. T.**- k. 23-24 akt głównych (wynajmował od G. mieszkanie w P.), **A. R.**- k. 26-27, 414-416, 433-434 akt głównych (znajomej J. S. (1), pozostającej z nim w nieformalnym związku od maja 2011 roku, a na którą zarejestrowany był samochód O. (...), którym kierowała M. G. w dniu 20 września 2012r.), **A. W.**- k. 50-51 akt głównych (byłej pracownicy w firmie (...)), **B. S.**- k. 416a-416 c akt głównych, **A. S. (1)**- k. 425-426 akt głównych, **P. C.**- k. 516-517 akt głównych, **H. R.**- k. 555-556, 683-684 akt głównych, **R. W.**- k. 26-27 „Wątek (...) tom 1a”, **T. S. (1)**- k. 100-101 „teczki osobowej nr 1 J. S. (1)”, **H. S.**- k. 105-106 „teczki osobowej nr 1 J. S. (1)”, gdyż bezpośrednie przeprowadzenie tych dowodów nie było niezbędne, świadkowie w śledztwie potwierdzili okoliczności, które nie było istotne dla rozstrzygnięcia sprawy oskarżonych, gdyż dotyczyły pozostałych współoskarżonych, których postępowanie toczyło się odrębnie.

Dokonując ustaleń faktycznych Sąd oparł się również na **dokumentach** ujawnionych na rozprawie w trybie art. 393 § 1 – 3 k.p.k. w związku z art. 394 § 1 i 2 k.p.k., których autentyczność, a tym samym wiarygodność nie budzą żadnych wątpliwości, gdyż są to głównie dokumenty procesowe urzędowego pochodzenia oraz dane osobo - poznawcze o oskarżonych (w tym dane o karalności, odpisy wyroków). Dokumenty te nie były poza tym kwestionowane przez żadną ze stron, a Sąd również nie znalazł do tego podstaw. Zaznaczyć należy jedynie, że wśród tych dokumentów istotnych dla sprawy znajdują się protokoły przeszukania, protokoły zabezpieczenia środków odurzających, protokoły oględzin dowodów rzeczowych, dokumentacja fotograficzna, protokoły oględzin telefonów komórkowych, bilingi, wykazy połączeń, analizy danych telekomunikacyjnych, w tym logowań telefonów na masztach BTS w powiązaniu z materiałami z kontroli operacyjnej. Wszystkie wyżej wymienione dokumenty zostały sporządzone przez uprawnionych funkcjonariuszy policji, w ramach ich obowiązków służbowych i zgodnie z obowiązującymi w tym zakresie przepisami. Prawidłowości dokonania w/w czynności oraz sposobu ich dokumentowania strony w toku procesu nie kwestionowały i dlatego dano im w pełni wiarę, czyniąc podstawą dokonanych ustaleń faktycznych. Dokumenty te sporządzały kompetentne osoby w granicach ich uprawnień i ich treść oraz forma również nie były kwestionowane przez strony i dlatego im również Sąd dał wiarę.

Na potrzeby niniejszego postępowania wykonanych zostało poza tym szereg **opinii** dotyczących wiadomości specjalnych mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy. Dokonując ustaleń faktycznych Sąd podzielił wnioski **opinii z zakresu badań kryminalistycznych z zakresu daktyloskopii**, a z których wynika m.in., że na zabezpieczonym w samochodzie O. (...) w dniu 20.09.2012r. kierowanym przez M. G. (1) pakunku, zawierającym marihuanę, znajdowały się ślady linii papilarnych A. F. (1). Dokonując ustaleń faktycznych Sąd podzielił w całości także **opinie biegłego z dziedziny chemii**, z których wynika, że substancją zabezpieczoną w samochodzie O. (...), którym poruszała się M. G. (1) w dniu 20.09.2012r. była m.in. marihuana. Podstawą wyrokowania Sąd uczynił także **opinię biegłego informatyka B. B.** k. 116-162 (dotyczącą zabezpieczonych przy M. G. (1) w dniu 20.09.2012r. czterech telefonów, dwóch pamięci przenośnych typu pendrive, nawigacji samochodowej). Przydatne dla dokonania ustaleń faktycznych, choć nie dotyczących bezpośrednio oskarżonych K. i K. R. (2) okazały się także pozostałe opinie, jak:

- opinia Laboratorium Kryminalistycznego KWP w P. biegłego z zakresu daktyloskopii k. 216-222

- opinia biegłego z zakresu badań mechanoskopijnych k. 190-194

- opinia LK KWP z zakresu badań chemicznych k. 326-328, 392-398
- opinia LK KWP z zakresu badań biologicznych k. 382-386
- opinia biegłego L. L. (1) z dziedziny daktyloskopii k. 402-409
- opinia biegłego z LK KWP w P. z dziedziny daktyloskopii k. 535-538, 630-636
- opinia sądowno psychiatryczna dot. podejrzanej M. G. k. 477-482.

Wyżej wskazane wnioski wszystkich omówionych opinii (w tym z zakresu daktyloskopii, informatyki, chemii) należało uznać za trafne albowiem zostały one w sposób przekonywujący uzasadnione, w sposób świadczący o profesjonalizmie ich autorów. Ponadto opinie te nie zawierają błędów formalnych, ani merytorycznych. Są to opinie sporządzone w sposób wnikliwy, jasny i pełny, wewnętrznie spójny oraz pozbawione są jakichkolwiek uchybień logicznych w swej treści. Sąd podzielił zatem wszystkie powyższe opinie biegłych, gdyż są rzetelne, nie budzą wątpliwości pod względem jasności i zupełności, ani też zastrzeżeń pod kątem prawidłowego rozumowania. Wskazać należy również, w związku z uczynieniem podstawą wyrokowania wszystkich wskazanych powyżej opinii, że strony podczas rozprawy nie wniosły o bezpośrednie przesłuchanie na rozprawie biegłych wydających powyższe opinie. W takiej sytuacji Sąd uznał za w pełni wiarygodne wszystkie powyższe opinie albowiem wydane one zostały w oparciu o materiał dowodowy zgromadzony w aktach sprawy, z wykorzystaniem wiedzy i doświadczenia zawodowego biegłych i w zakresie ich kompetencji, opinie te są jednocześnie jasne i logiczne, zaś strony ich nie kwestionowały.

Istotnym dowodem w sprawie, na podstawie którego dokonano ustaleń faktycznych, były materiały z kontroli operacyjnej w postaci zarejestrowanych rozmów telefonicznych. Sąd uznał jednocześnie, że wystarczające będzie ujawnienie nagrań z tzw. podsłuchów bez ich odtwarzania na rozprawie w trybie art. 394 par 2 kpk, gdyż zgodnie z tym przepisem po nowelizacji z 01 lipca 2015 r. można uznać za ujawnione bez odczytywania dokumenty, a do takich Sąd zalicza podsłuchy, jako dokument w wersji elektronicznej, nawet mimo sprzeciwu strony, jeżeli ta strona miała możliwość zapoznania się z treścią wskazanych dokumentów, a w niniejszej sprawie wszystkie strony miały możliwość zapoznać się również z całością nagrań rozmów z kontroli operacyjnej i o tym Sąd pouczał na rozprawie w dniu 30 czerwca 2017 r. Strony miały zatem możliwość uzyskania kopii nagrań z podsłuchów, czy też zapoznania się w Biurze Obsługi Interesanta, a tym samym należy uznać, że ujawnienie w ten sposób wszystkich nagrań z podsłuchów, nie odtworzonych na rozprawie, nie narusza praw oskarżonych i dlatego w tym zakresie wniosek o odtwarzanie podsłuchów został oddalony. Oddalając wniosek obrońców oskarżonego, złożony na ostatniej rozprawie, kiedy wnosili, aby częściowo odtworzyć zarejestrowane w ramach kontroli operacyjnej rozmowy, gdyż rzekomo – ich zdaniem – materiały z tzw. podsłuchów przekazane przez oskarżyciela Sądowi z aktem oskarżenia są niepełne, bo zawierają nagrania przedmiotowych rozmów podzielone na osobno ścieżki dźwiękowe każdego z nagranych rozmówców, a brak całości rozmowy w postaci dialogu, bez podziału na poszczególnych rozmówców, Sąd pragnie podkreślić, iż nie jest tak jak twierdzili obrońcy (dysponujący przecież kopią nagrań z kontroli operacyjnej), że brak jest na dowodowych płytach dołączonych do teczek stenogramów „całych” podsłuchanych rozmów. Sąd, który zapoznał się ze nagraniem w ramach kontroli operacyjnej rozmowami, utwalonymi na płytach DVD –R i CD- R dołączonych do teczek stenogramów, stwierdza, że na przedmiotowych płytach, w odpowiednich plikach są zarówno całe rozmowy – dialog prowadzony przez dwóch rozmówców, w tym figurantów, których dotyczyła konkretna kontrola operacyjna, jak i następnie są pliki z podziałem na poszczególnych rozmówców. Wiarygodności tych materiałów dowodowych dostarczonych przez oskarżyciela publicznego z aktem oskarżenia nie budzi zatem żadnych wątpliwości Sądu, a zarzuty obrońców w tym zakresie były bezpodstawne. Zważyć należy również, że Sąd nie widział potrzeby odtwarzania na rozprawie dowodowych rozmów zarejestrowanych w ramach kontroli operacyjnej, skoro oskarżony K. R. (1) skorzystał z prawa do odmowy składania wyjaśnień i odpowiedzi na pytania Sądu. W toku postępowania dowodowego nie chciał odpowiadać na pytania Sądu zdawane w kontekście zeznań świadka M. G. (1), odmawiając udziału w konfrontacji ze świadkiem, nadto, oświadczył, że odmawia pobrania od niego próbek głosu do ewentualnej opinii fonoskopijnej. Nadto zaznaczyć należy, że Sąd wydał obrońcy oskarżonego kopie wszystkich nagrań zarejestrowanych w ramach kontroli operacyjnej dołączonych do aktu oskarżenia i stanowiących podstawę zarzucanych K. R. (1) czynów,

również oskarżony – po pouczeni na rozprawie 30.06.2017r. – zwrócił się do Sądu o nadesłanie mu do Aresztu śledczego tych materiałów z kontroli operacyjnej i miał możliwości się z nimi zapoznać, a zatem nie sposób uznać, że ograniczenie zasady bezpośredniości przez Sąd w zakresie przeprowadzenia tego dowodu miało jakiegokolwiek znaczenie dla zachowania gwarancji procesowych oskarżonego. Zaniechanie odtworzenia tych nagrań na rozprawie i ujawnienie ich bez odtwarzania i w ten sposób – zgodny z przepisami art. 393 i 394 § 2 k.p.k. – włączenie ich do materiału dowodowego w sprawie, nie naruszało zdaniem Sądu prawa oskarżonego do obrony. Miał on bowiem możliwość zapoznania się z tym dowodem, a nie skorzystał nawet z prawa do złożenia w niniejszym procesie wyjaśnień, odmówił też odpowiedzi na pytania. Przyjmując taką postawę procesową, wprawdzie dopuszczalną, nie może jednak twierdzić, iż nie odtworzenie tych nagrań, skoro i tak nie chciał się do niech odnosić, w jakikolwiek sposób naruszało jego prawo do obrony, zwłaszcza, że korzystał w niniejszej sprawie z pomocy dwóch obrońców z wyboru. Poza tym Sąd, zapoznając się z tymi nagraniami uzyskanymi w ramach legalnie zarządzonych wobec A. F. (1) i K. R. (1) kontroli operacyjnych (wynika to z dołączonych do teczek stenogramów z poszczególnych kontroli operacyjnych wniosków organów ścigania i decyzji Sądów w przedmiocie zarządzenia kontroli operacyjnej, wskazujących też ich zakres czasowy, przedmiotowy i podmiotowy) nie miał żadnych wątpliwości, że dowodowe, istotne dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy i odpowiedzialności karnej K. R. (1) rozmowy, przytoczone w niniejszych rozważaniach przy ustaleniach faktycznych i przy omawianiu poszczególnych dowodów, były prowadzone przez oskarżonego K. R. (1), co wynika zarówno z porównania głosu z nagrań z głosem oskarżanego, z którym Sąd miał kontakt bezpośrednio na kilku terminach rozpraw, a także z obiektywnych faktów zarejestrowanych na tych nagraniach, kiedy to K. R. (1) (również A. F. (1)) przedstawiają się, podając np. nazwisko, zamawiając taksówkę, jedzenie z dowozem do miejsca zamieszkania, czy podając adres zamieszkania, zgodny z tym, jaki wynika z materiałów zgromadzonych w aktach, czy też kiedy oskarżony R. rozmawia z najbliższymi, np. dzwoni z okazji dnia ojca i składa życzenia swemu ojcu.

Nie ulega również wątpliwości, że Prokurator załączając do aktu oskarżenia dowody w postaci materiałów z kontroli operacyjnych kryptonim (...), (...), (...), (...), (...) (...), (...), (...), wskazując te dowody w akcie oskarżenia na poparcie wszystkich zarzucanych oskarżonym czynów, w tym zarzucanego oskarżonym ściganego z urzędu przestępstwa polegającego na upozorowaniu kradzieży samochodu marki M. w celu wyłudzenia odszkodowania, jednocześnie w trybie art. 237a k.p.k. i art. 168 b k.p.k. podjął decyzję o wykorzystaniu tych dowodów w niniejszym postępowaniu przygotowawczym wobec K. R. (1) i K. R. (2) także w zakresie czynu zarzucanego w pkt VII i VIII aktu oskarżenia, niezależnie od zakresu prowadzonej wcześniej kontroli operacyjnej.

Wskazać należy także, iż istotnym dowodem odnośnie czynu zarzucanego oskarżonej K. R. (2) była rozmowa nagrana przez nią samą na dyktafonie jej telefonu, zabezpieczonego podczas zatrzymania oskarżonej i uznanego za dowód rzeczowy w sprawie, a z którego to nagrania wynika, iż małżonkowie oskarżeni R. około miesiąc przed upozorowaniem kradzieży samochodu marki M. (...), należącego do oskarżonej, rozmawiali na ten temat. Sąd uznał, że nie ma konie cności odtwarzania tego nagrania na rozprawie, ponieważ każda ze stron miała możliwość zapoznać się z tym dowodem, z rozmowy tej sporządzono stenogram w protokole oględzin telefonu, oskarżona nie zaprzeczała, że to ona sporządziła to nagranie, zatem dowód ten (nagranie na zabezpieczonymi telefonie) ujawniono bez odtwarzania w trybie art. 394 § 2 k.p.k..

Dodać należy, iż Sąd oddalił wniosek dowody obrońcy oskarżonego o przesłuchanie jako świadka A. S. (2), wskazując podstawy takiej decyzji procesowej. Strony nie składały natomiast innych wniosków dowodowych, a Sąd działając z urzędu w myśl zasad wyrażonych w art. 4 i 9 k.p.k. nie widział także konieczności przeprowadzania jakichkolwiek innych, nowych dowodów.

Mając powyższe na uwadze Sąd zważył, co następuje:

K. R. (1) oskarżony został o to, że:

I. w okresie od kwietnia 2011 roku do 2 listopada 2012 roku, w W., P. i na terenie województwa (...), kierował zorganizowaną grupą przestępczą, mającą na celu wprowadzanie do obrotu środków odurzających i substancji

psychotropowych w znacznych ilościach, w której uczestniczyli również J. S. (1), M. J. (1), M. G. (1) i ustalona osoba oraz inne nieustalone osoby

to jest o przestępstwo z art. 258 § 3 k.k.

II. w okresie od kwietnia 2011 roku do maja 2011 roku, w nieustalonym miejscu na terenie kraju, działając wspólnie i w porozumieniu z ustaloną osobą, w ramach zorganizowanej grupy przestępczej, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej i wbrew przepisom ustawy, wprowadził do obrotu środki odurzające w znacznych ilościach, w ten sposób, że J. S. (1) przekazał nie mniej niż 4.000 gramów marihuany za kwotę 60.000 złotych, która to marihuana przeznaczona była do dalszej sprzedaży, przy czym zarzucanego czynu dopuścił się przed upływem 5 lat od odbycia w okresie od 18.10.2006 r. do 6.01.2010 r. kary łącznej 4 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności orzeczonej wyrokiem Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 11.02.2008 r. w sprawie VIII K178/07 m.in. za umyślne przestępstwo podobne z art. 56 ust. 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii

to jest o przestępstwo z art. 56 ust. 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 64 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k.

III. w okresie od maja 2011 roku do czerwca 2011 roku, w nieustalonym miejscu na terenie kraju, działając wspólnie i w porozumieniu z ustaloną osobą, w ramach zorganizowanej grupy przestępczej, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej i wbrew przepisom ustawy, wprowadził do obrotu środki odurzające w znacznych ilościach, w ten sposób, że J. S. (1) przekazał nie mniej niż 1.000 gramów marihuany za kwotę około 20.000 złotych, która to marihuana przeznaczona była do dalszej sprzedaży, przy czym zarzucanego czynu dopuścił się przed upływem 5 lat od odbycia w okresie od 18.10.2006 r. do 6.01.2010 r. kary łącznej 4 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności orzeczonej wyrokiem Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 11.02.2008 r. w sprawie VIII K 178/07 m.in. za umyślne przestępstwo podobne z art. 56 ust. 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii

to jest o przestępstwo z art. 56 ust. 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 64 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k.

IV. w sierpniu 2011 roku, w nieustalonym miejscu na terenie kraju, działając wspólnie i w porozumieniu z ustaloną osobą, w ramach zorganizowanej grupy przestępczej, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej i wbrew przepisom ustawy, wprowadził do obrotu środki odurzające w znacznych ilościach, w ten sposób, że J. S. (1) przekazał nie mniej niż 1.000 gramów marihuany za kwotę 15.500 złotych, która to marihuana przeznaczona była do dalszej sprzedaży, przy czym zarzucanego czynu dopuścił się przed upływem 5 lat od odbycia w okresie od 18.10.2006 r. do 6.01.2010 r. kary łącznej 4 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności orzeczonej wyrokiem Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 11.02.2008 r. w sprawie VIII K 178/07 m.in. za umyślne przestępstwo podobne z art. 56 ust. 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii

to jest o przestępstwo z art. 56 ust. 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 64 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k.

V. w okresie od kwietnia 2012 roku do 20 września 2012 roku, w okolicach miejscowości S. w województwie (...), działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, czynem ciągłym, w ramach zorganizowanej grupy przestępczej, wspólnie i w porozumieniu z ustaloną osobą i inną nieustaloną osobą, wbrew przepisom ustawy, wprowadził do obrotu środki odurzające w znacznych ilościach w ten sposób, że działającym wspólnie i w porozumieniu J. S. (1) i M. G. (1) odpłatnie przekazywał przeznaczone do dalszej sprzedaży środki odurzające w postaci marihuany odbieranej odpłatnie przez M. G. (1) o częstotliwości od 1 do 2 razy w miesiącu, każdorazowo w ilościach od nie mniej niż 1.000 gramów do nie mniej niż 2.000 gramów, co miało miejsce między innymi w dniach 12 maja 2012 roku, 11 czerwca 2012 roku, 12 lipca 2012 roku, 23 sierpnia 2012 roku, 6 września 2012 roku i w dniu 20 września 2012 roku, kiedy to M. G. (1) odebrała od A. F. (1) 1.988,51 gramów marihuany w cenie 16,50 złotych za 1 gram, po czym została zatrzymana na gorącym uczynku ich posiadania, czym brał udział w obrocie środkami odurzającymi w ilości nie mniejszej niż 8.988,51 gramów marihuany, przy czym zarzucanego czynu dopuścił się przed upływem 5 lat od odbycia w okresie

od 18.10.2006 r. do 6.01.2010 r. kary łącznej 4 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności orzeczonej wyrokiem Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 11.02.2008 r. w sprawie VIII K 178/07 m.in. za umyślne przestępstwo podobne z art. 56 ust. 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii

to jest o przestępstwo z art. 56 ust. 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k.

VI. w dniu 15 lipca 2012 roku, w W., działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, w ramach zorganizowanej grupy przestępczej, wspólnie i w porozumieniu z ustaloną osobą wbrew przepisom ustawy, posiadał znaczną ilość substancji psychotropowych w postaci 5.000 tabletek ekstazy, czyniąc przygotowania do ich wprowadzania przez A. F. (1) do dalszego obrotu, przy czym zarzucanego czynu dopuścił się przed upływem 5 lat od odbycia w okresie od 18.10.2006 r. do 6.01.2010 r. kary łącznej 4 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności orzeczonej wyrokiem Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 11.02.2008 r. w sprawie VIII K 178/07 m.in. za umyślne przestępstwo podobne z art. 56 ust. 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii

to jest o przestępstwo z art. 62 ust. 2 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 56 ust. 3 w zw. z art. 57 ust. 2 ustawy o przeciwdziałaniu w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k.

VII. w okresie od 2 do 6 sierpnia 2012 roku, w W., działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wspólnie i w porozumieniu z K. R. (2) i korzystając z pomocy ustalonej osoby i J. S. (1), upozorował kradzież z włamaniem samochodu marki M. (...) nr rej. (...) o numerze nadwozia (...) rocznik 2009 o wartości 95.000 złotych, w ten sposób, że samochód ten w okresie od 2 do 3 sierpnia 2012 roku przekazał w W. J. S. (1), a po złożeniu przez K. R. (2) w dniu 5 sierpnia 2012 roku w Komisariacie Policji w W. fałszywego zawiadomienia o kradzieży pojazdu, w dniu 6 sierpnia 2012 roku ubezpieczycielowi (...) S.A. zgłosił powstanie szkody w wyniku rzekomej kradzieży pojazdu, czym doprowadził ubezpieczyciela do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w postaci nienależnie wypłaconego odszkodowania auto-casco w wysokości 95.000 złotych

to jest o przestępstwo z art. 286 § 1 k.k.

K. R. (2) oskarżona została to, że:

VIII. w okresie od 2 do 6 sierpnia 2012r., w W., działając czynem ciągłym w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wspólnie i w porozumieniu z K. R. (1) i korzystając z pomocy J. S. (1) oraz innej ustalonej osoby, upozorowała kradzież z włamaniem samochodu marki M. (...) nr rej. (...) o numerze nadwozia (...) rocznik 2009 o wartości 95.000 zł, w ten sposób, że po przekazaniu samochodu w okresie od 2 do 3 sierpnia 2012r. J. S. (1), w dniu 5 sierpnia 2012r., w Komisariacie Policji w W., będąc pouczoną o odpowiedzialności karnej za składanie fałszywych zeznań i złożenie zawiadomienia o niepopelnionym przestępstwie, złożyła fałszywe zawiadomienie o rzekomej kradzieży samochodu marki M. (...) nr rej. (...) o numerze nadwozia (...) rocznik 2009 i fałszywe zeznania dotyczące okoliczności kradzieży pojazdu, czym doprowadziła (...) S.A., powiadomionego w dniu 6 sierpnia 2012r. przez K. R. (1) o powstaniu rzekomej szkody, do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w postaci nienależnie wypłaconego odszkodowania auto-casco w wysokości 95.000 zł

to jest o przestępstwo z art. 286 § 1 k.k. i z art. 233 § 1 k.k. i z art. 238 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

Istotne dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy okoliczności zaistniałych czynów, których dotyczyły zarzuty aktu oskarżenia, a także wyniki przeprowadzonego w niniejszej sprawie postępowania dowodowego, doprowadziły zatem Sąd Okręgowy do wniosku, że wina oskarżonych K. R. (1) i K. R. (2) nie budzi w ocenie Sądu żadnych wątpliwości, została w pełni wykazana i polega na tym, że:

1. **oskarżony K. R. (1):** w okresie od kwietnia 2011 roku do końca października 2012 roku, w W., P. i na terenie województwa (...), kierował zorganizowaną grupą przestępczą, mającą na celu popełnianie przestępstw z ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, w szczególności wprowadzanie do obrotu środków odurzających i substancji psychotropowych w znacznych ilościach, a w której brali również udział J. S. (1), M. J. (1), M. G. (1) i inna ustalona osoba oraz inne nieustalone osoby, z tym, że M. G. (1) brała udział w tej grupie przestępczej w okresie od kwietnia 2012r. do 20 września 2012r.

a Sąd zakwalifikował opisane wyżej zachowanie jako **przestępstwo z art. 258 § 3 k.k.**

2. **oskarżony K. R. (1)** dopuścił się czynów zarzucanych mu w akcie oskarżenia, wyżej opisanych w punktach **II, III, IV**, z tym ustaleniem, że oskarżony dopuścił się każdego z tych trzech przestępstw działając wbrew przepisom ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii i działając w ciągu 5 lat po odbyciu w okresie od dnia 18.10.2006 r. do dnia 6.01.2010 r. kary łącznej 4 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności orzeczonej wyrokiem Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 11.02.2008 r. sygn. akt VIII K 178/07 za umyślne przestępstwa podobne z art. 42 ust. 3 ustawy z dnia 24.04.1997r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 k.k. i art. 4 § 1 k.k. oraz z art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29.07.2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii, ponadto ustalając, że oskarżony popełnił wyżej opisane w punktach II, III, IV przestępstwa w krótkich odstępach czasu w podobny sposób,

a Sąd zakwalifikował opisane wyżej zachowania jako **ciąg trzech przestępstw z art. 56 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29.07.2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii – w brzmieniu ustawy obowiązującym do dnia 9 grudnia 2011 roku – w zw. z art. 4 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k.**

3. **oskarżony K. R. (1):** w okresie od kwietnia 2012 roku do 20 września 2012 roku, w okolicach miejscowości S. w województwie (...), działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w ramach zorganizowanej grupy przestępczej, wspólnie i w porozumieniu z inną ustaloną osobą i inną nieustaloną osobą, wbrew przepisom ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, wprowadził do obrotu środki odurzające w postaci marihuany w znacznej ilości w ten sposób, że działającym wspólnie i w porozumieniu J. S. (1) i M. G. (1) odpłatnie przekazywał przeznaczone do dalszej sprzedaży środki odurzające w postaci marihuany odbieranej odpłatnie przez M. G. (1) co najmniej raz w miesiącu, każdorazowo w ilości od nie mniej niż 1000 gramów do nie więcej niż 2000 gramów, co miało miejsce między innymi w dniach 12 maja 2012 roku, 11 czerwca 2012 roku, 12 lipca 2012 roku, 23 sierpnia 2012 roku, 6 września 2012 roku i w dniu 20 września 2012 roku, kiedy to M. G. (1) odebrała od A. F. (1) 1.988,51 gramów netto marihuany w cenie 16,50 złotych za 1 gram, po czym została zatrzymana na gorącym uczynku ich posiadania i w ten sposób wprowadził do obrotu środki odurzające w ilości łącznie co najmniej 6.988,51 gramów marihuany z przeznaczeniem jej do dalszej sprzedaży, przy czym oskarżony dopuścił się tego czynu działając w ciągu 5 lat po odbyciu w okresie od dnia 18.10.2006 r. do dnia 6.01.2010 r. kary łącznej 4 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności orzeczonej wyrokiem Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 11.02.2008 r. sygn. akt VIII K 178/07 za umyślne przestępstwa podobne z art. 42 ust. 3 ustawy z dnia 24.04.1997r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 k.k. i art. 4 § 1 k.k. oraz z art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29.07.2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii,

a Sąd zakwalifikował opisane wyżej zachowanie jako **przestępstwo z art. 56 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29.07.2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k.;**

4. **oskarżony K. R. (1)** – w ramach czynu zarzucanego mu w pkt VI aktu oskarżenia - w dniu 15 lipca 2012 roku, w W., działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, w ramach zorganizowanej grupy przestępczej, wspólnie i w porozumieniu z inną ustaloną osobą wbrew przepisom ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, wprowadził do obrotu znaczną ilość substancji psychotropowych w postaci 5.000 tabletek ekstazy w ten sposób, że inna ustalona osoba przekazała je odpłatnie za kwotę 11.300 zł nieustalonemu odbiorcy w celu dalszej sprzedaży, przy czym oskarżony dopuścił się tego czynu działając w ciągu 5 lat po odbyciu w okresie od dnia 18.10.2006 r. do dnia 6.01.2010 r. kary łącznej 4 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności orzeczonej wyrokiem Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 11.02.2008 r. sygn. akt VIII K 178/07 za umyślne przestępstwa podobne z art. 42 ust. 3 ustawy z dnia 24.04.1997r.

o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 k.k. i art. 4 § 1 k.k. oraz z art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29.07.2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii,

a Sąd zakwalifikował opisane wyżej zachowanie jako **przestępstwo z art. 56 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29.07.2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 64 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k.;**

ustalając nadto, że oskarżony K. R. (1) dopuścił się opisanych wyżej w punkcie 3 i 4 (odpowiednio: punkty 5 i 6 części rozstrzygającej wyroku) przestępstw działając w krótkich odstępach czasu w podobny sposób, Sąd uznał, że stanowią one **ciąg dwóch przestępstw z art. 56 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29.07.2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 64 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k.**

5. **oskarżony K. R. (1):** w okresie od 2 do 6 sierpnia 2012 roku, w W., działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wspólnie i w porozumieniu z K. R. (2) i korzystając z pomocy ustalonej osoby i J. S. (1), wprowadził w błąd pracowników ubezpieczyciela (...) S.A. w ten sposób, że upozorował kradzież z włamaniem samochodu marki M. (...) nr rej. (...) o numerze nadwozia (...) rocznik 2009 o wartości 95.000 złotych, będącego własnością K. R. (2), w ten sposób, że samochód ten w okresie od 2 do 3 sierpnia 2012 roku przekazał w W. J. S. (1), a po złożeniu przez K. R. (2) w dniu 5 sierpnia 2012 roku w Komisariacie Policji w W. fałszywego zawiadomienia o kradzieży pojazdu, w dniu 6 sierpnia 2012 roku ubezpieczycielowi (...) S.A. zgłosił powstanie szkody w wyniku rzekomej kradzieży pojazdu, czym doprowadził ubezpieczyciela (...) S.A. z siedzibą w Ł. do niekorzystnego rozporządzenia własnym mieniem w postaci nienależnie wypłaconego K. R. (2) odszkodowania z tytułu umowy ubezpieczenia auto-casco w wysokości 95.000 złotych, przy czym oskarżony dopuścił się tego czynu działając w ciągu 5 lat po odbyciu w okresie od dnia 18.10.2006 r. do dnia 6.01.2010 r. kary łącznej 4 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności orzeczonej wyrokiem Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 11.02.2008 r. sygn. akt VIII K 178/07 za umyślne przestępstwa podobne z art. 42 ust. 3 ustawy z dnia 24.04.1997r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 k.k. i art. 4 § 1 k.k. oraz z art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29.07.2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii,

a Sąd zakwalifikował opisane wyżej zachowanie jako **przestępstwo z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k.**

6. **K. R. (2):** w okresie od 2 do 6 sierpnia 2012r., w W., działając w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wspólnie i w porozumieniu z K. R. (1) i korzystając z pomocy J. S. (1) i innej ustalonej osoby, wprowadziła w błąd pracowników ubezpieczyciela (...) S.A. w ten sposób, że upozorowała kradzież z włamaniem samochodu marki M. (...) nr rej. (...) o numerze nadwozia (...) rocznik 2009 o wartości 95.000 złotych, będącego jej własnością, w ten sposób, że samochód ten w okresie od 2 do 3 sierpnia 2012 roku został przekazany w W. J. S. (1), a następnie w dniu 5 sierpnia 2012r., w Komisariacie Policji w W., będąc pouczoną przez funkcjonariusza policji o odpowiedzialności karnej za składanie fałszywych zeznań i za złożenie zawiadomienia o niepopelnionym przestępstwie, złożyła fałszywe zawiadomienie o rzekomej kradzieży samochodu marki M. (...) nr rej. (...) o numerze nadwozia (...) rocznik 2009, wiedząc, że przestępstwa nie popełniono i złożyła fałszywe zeznania dotyczące podania nieprawdy na temat okoliczności kradzieży pojazdu, mające służyć za dowód w postępowaniu karnym prowadzonym w sprawie kradzieży w/w samochodu, po czym w dniu 6 sierpnia 2012 roku K. R. (1) zgłosił ubezpieczycielowi (...) S.A. powstanie szkody w wyniku rzekomej kradzieży pojazdu, czym doprowadziła ubezpieczyciela (...) S.A. z siedzibą w Ł. do niekorzystnego rozporządzenia własnym mieniem w postaci nienależnie wypłaconego oskarżonej odszkodowania z tytułu umowy ubezpieczenia auto-casco w wysokości 95.000 złotych,

a Sąd zakwalifikował opisane wyżej zachowanie jako **przestępstwo z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 233 § 1 k.k. i z art. 238 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k.**

Przechodząc do karnoprawnej analizy czynów zarzuconych oskarżonym wskazać należy, że problematykę dotyczącą przestępczości narkotykowej w polskim prawie karnym regulują przede wszystkim przepisy rozdziału 7 ustawy z dnia 29.07.2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii (t.j. Dz. U. 2016.224). Mając na uwadze kwalifikację prawną przestępstw przypisanych w wyroku oskarżonemu K. R. (1) przypomnieć należy, iż przepis **art. 56 ust. 1** ustawy z dnia 29.07.2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii (t.j. Dz. U. 2016.224), zwanej dalej: **ustawą o**

przeciwdziałaniu narkomanii przewiduje dwie formy sprawcze przestępnego zachowania, tzn. "wprowadzanie do obrotu" lub "uczestniczenie w obrocie" środkami odurzającymi, substancjami psychotropowymi lub słomą makową. Ustawodawca przedzielił obie formy działań sprawcy spójnikiem międzyzdaniowym "albo" wyrażającym przeciwieństwo. W konsekwencji w odniesieniu do jednej i tej samej partii narkotyku sprawca nie może jednocześnie wprowadzać ich do obrotu i uczestniczyć w ich obrocie. Zasadę rozróżniania obu form przestępnego zachowania wskazał Sąd Apelacyjny w Katowicach z dnia 23.12.2008 r., II AKA 380/08, gdzie stwierdził, że w odniesieniu do jednej i tej samej partii narkotyku sprawca nie może jednocześnie wprowadzać ich do obrotu i uczestniczyć w ich obrocie. Nabycie środków odurzających lub substancji psychotropowych, a następnie zbycie tej samej partii narkotyków innym osobom nie prowadzi do odpowiedzialności za dwa przestępstwa. Sprawca odpowiada jedynie za uczestniczenie w obrocie środkami odurzającymi lub substancjami psychotropowymi. Znamieniem kwalifikującym typ przestępstwa określony w **art. 56 ust. 3 cyt. Ustawy** jest **znaczna ilość środków odurzających, substancji psychotropowych lub słomy makowej**, będąca przedmiotem czynu określonego w art. 56 ust.1 ustawy. Zważyć należy bowiem, że znaczna ilość środków odurzających, substancji psychotropowych występująca jako znamień przestępstwa z art. 56 ust. 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, czy innych (art. 62 ust. 2 cyt. Ustawy) jest znamieniem ocennym. „Dotychczasowe orzecznictwo wykształciło kryteria pozwalające na przyjęcie w konkretnej sprawie znamienia znacznej ilości. Zgodnie z wyrokiem SA w Warszawie z 18.4.2000 r., II AKA 22/00, (OSA 2001, Nr 2, poz. 8) „kryterium decydującym o tym, czy ilość środków odurzających jest znaczna, nieznaczna czy zwykła są: ich masa wagowa (gramy, kilogramy, tony, ilość porcji), rodzaj środka odurzającego (podział na tzw. twarde i miękkie) i cel przeznaczenia (w celach handlowych, na potrzeby własne)”. Jednocześnie w orzecznictwie przyjmuje się, że miarą „znaczności” może być stosunek ilości określonych środków do potrzeb jednego człowieka uzależnionego od tych środków (zob. wyrok SA w Lublinie z 17.12.2002 r., II AKA 282/02, OSA 2003, Nr 9, poz. 94). W wyroku z 24.7.1997 r., II AKA 94/97, (KZS 1997, Nr 8, poz. 47) SA w Krakowie przyjął następujące określenie znacznej ilości narkotyku: „to taka ilość, która wystarczy do jednorazowego odurzenia się najmniej kilkudziesięciu osób”. Biorąc pod uwagę kierunek orzecznictwa uznać należy, że o znacznej ilości środków odurzających i substancji psychotropowych decyduje kryterium ilościowe (masa wagowa określona w gramach, kilogramach, tonach, porcjach), kryterium jakościowe (rodzaj środka odurzającego lub substancji psychotropowej, biorący pod uwagę właściwości uzależniające i odurzające, a więc uwzględniający podział na narkotyki miękkie i twarde), kryterium jakościowo-ilościowe (ilość środka odurzającego lub substancji psychotropowej wystarczająca do jednorazowego odurzenia się co najmniej kilkudziesięciu osób); kryterium wartości rynkowej środka odurzającego lub substancji psychotropowej” (tak w: Ustawa o przeciwdziałaniu narkomanii. Komentarz, dr Tomasz Srogosz, Rok wydania: 2008, Wydawnictwo: C.H. Beck, Wydanie: 2). Analizując wypełnienie przez oskarżonego K. R. (1) znamion przestępstwa z art. 56 ust. 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, przywołać trzeba również orzeczenia Sądu Najwyższego i sądów apelacyjnych, które to Sąd orzekający w pełni podziela, a odnoszą się do znamienia „znaczności” w rozumieniu cytowanego przepisu, a mianowicie:

- wyrok Sądu Najwyższego - Izba Karna z 1 marca 2006 roku, (II KK 47/05, opubl. Orzecznictwo Sądu Najwyższego Izba Karna rok 2006, Nr 6, poz. 57, str. 45): „Miarą "znaczności" w rozumieniu art. 48 ust. 3 ustawy z dnia 24 kwietnia 1997 r. o przeciwdziałaniu narkomanii (Dz.U. z 1997 r. Nr 75, poz. 468 ze zm.), jak i art. 62 ust. 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii (Dz.U. Nr 179, poz. 1484) może być także stosunek ilości określonych środków do potrzeb jednego człowieka uzależnionego od tych środków. Jeżeli zatem przedmiotem czynu jest taka ilość tych środków, która mogłaby zaspokoić tego rodzaju potrzeby co najmniej kilkudziesięciu uzależnionych, to należy przyjąć, że jest tych środków znaczna ilość”;

- postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 23 września 2009 roku (I KZP 10/09 Orzecznictwo Sądu Najwyższego Izba Karna 2009/10/84/18) - „Jeżeli przedmiotem czynności wykonawczej przestępstw określonych w ustawie z 29.7.2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii (Dz.U. Nr 179, poz. 1485 ze zm.) jest taka ilość środków odurzających lub substancji psychotropowych, która mogłaby jednorazowo zaspokoić potrzeby co najmniej kilkudziesięciu osób uzależnionych, to jest to "znaczna ilość" w rozumieniu tej ustawy”;

- wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 czerwca 2008 roku (II KK 30/08 Biuletyn SN w Sprawach Karnych 2008/10/6)
– „Znaczna ilość narkotyków to taka, która wystarcza do jednorazowego odurzenia co najmniej kilkudziesięciu osób”;

- wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z 20 lutego 2008 roku (II AKa 10/08 Orzecznictwo Sądów Apelacyjnych 2008/10/45/3) – „Znaczną ilością środków odurzających lub substancji psychotropowych w rozumieniu ustawy z dnia 29.7.2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii jest ilość pozwalająca na sporządzenie co najmniej kilkuset jednorazowych porcji, mogących odurzyć co najmniej kilkaset osób”.

Za znaczną ilość środka odurzającego Sąd Apelacyjny w Krakowie w wyroku z dnia 19.10.2000r. w sprawie II AKa 124/00, (orzeczenie opublikowane w KZS 2000, z. 11, poz. 48) uznał natomiast 200 g amfetaminy, podając, że skoro bowiem jedna porcja tego środka wynosi zwykle 0,1 grama, to podana ilość wystarcza do wykonania 2000 porcji, zatem wystarczy do jednorazowego odurzenia się znacznej liczby ludzi. W uzasadnieniu kolejnego orzeczenia Sądu Apelacyjnego w Lubinie (II AKa 14/06, wyrok z dnia 14.02.2006r.) zauważono, iż, uwzględniając w konkretnej sprawie, iż zakwestionowana u oskarżonego ilość amfetaminy wynosi 89,84 g, uznał, że stanowi ona "znaczną ilość" substancji psychotropowej w rozumieniu przepisów ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii z dnia 29 lipca 2005 r., minimalna bowiem dawka aktywna amfetaminy wynosi 10 mg, natomiast z zatrzymanej amfetaminy można sporządzić 8984 porcje i taka liczba osób jednorazowo mogłaby ulec odurzeniu. Kolejnymi zaś orzeczeniami, które stanowiły podobnie o tej kwestii był: 1) wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 08.07.2009r. (II AKa 132/00) w którym wyrażono ponownie pogląd, że znaczną ilością narkotyku jest nie mniej jak 2 kg substancji aktywnej, bo z tej masy można wykonać co najmniej kilkadziesiąt (20) tysięcy porcji oraz 2) postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 01.02.2007r. w sprawie II KK257/06 który orzekł, że znaczna ilość narkotyków to taka, która wystarcza do jednorazowego odurzenia się co najmniej kilkudziesięciu osób.

Analizując pozostałe znamiona przestępstwa z art. 56 ust. 3 cyt. ustawy wskazać należy, iż **środkiem odurzającym** jest zgodnie z art. 4 cyt. Ustawy każda substancja pochodzenia naturalnego lub syntetycznego działająca na ośrodkowy układ nerwowy, określona w wykazie środków odurzających stanowiącym załącznik nr 1 do ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, a **substancją psychotropową** jest zgodnie z art. 4 cyt. Ustawy każda substancja pochodzenia naturalnego lub syntetycznego, działająca na ośrodkowy układ nerwowy, określona w wykazie substancji psychotropowych stanowiącym załącznik nr 2 do ustawy. Z kolei **korzyścią majątkową lub osobistą** jest korzyść zarówno dla siebie, jak i dla kogo innego (art. 115 § 4 k.k.). Korzyść majątkową określa się w doktrynie i orzecznictwie jako przysporzenie sobie lub komu innemu majątku albo uniknięcie strat bądź zmniejszenie obciążeń majątku - a zatem zarówno wszelkie zwiększenie aktywów majątkowych, jak i zmniejszenie pasywów (R. Góral, Kodeks karny. Praktyczny komentarz, Warszawa 2000, s. 171). Korzyść osobista obejmuje natomiast świadczenia o charakterze niemajątkowym, które mają znaczenie dla uzyskującego ją, polepszając jego sytuację, a nawet oznaczają określoną przyjemność (np. przyznanie odznaczenia, atrakcyjny wyjazd, kontakty seksualne); (A. Marek, Prawo karne, Warszawa 2000, s. 636).

Z kolei konieczny dla wypełnienia znamion m.in. przestępstwa z art. 56 ust. 3 cyt. ustawy **„Zamiar bezpośredni** (dolus directus) polega na tym, że sprawca chce popełnić czyn zabroniony. Stanowiąca treść zamiaru bezpośredniego chęć ("chcenie") popełnienia czynu zabronionego jest aktem woli, której zaistnienie uwarunkowane jest świadomością obejmującą okoliczności tworzące zespół znamion przedmiotowych czynu zabronionego. Brak świadomości co do zaistnienia któregośkolwiek z tych znamion (...), jako błąd istotny, wyklucza umyślne popełnienie przestępstwa (...).” (tak: A. Marek, Kodeks karny. Komentarz, LEX, 2007, wyd. V).

Zatem działanie przestępcze, o którym stanowi art. 56 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, polega na dokonywanym wbrew przepisom art. 33-35 i 37, 40 wprowadzaniu do obrotu albo uczestniczeniu w obrocie środkami odurzającymi, substancjami psychotropowymi lub słomą makową. Kryterium, pozwalającym na rozróżnienie wskazanych znamion od znamienia "udzielania", o którym stanowią m.in. art. 58 i 59 niniejszej ustawy, jest osoba odbiorcy tych środków, jeżeli osobą taką jest konsument, to sprawca popełnia przestępstwo udzielania, a nie przestępstwo z art. 56. Obrót środkami odurzającymi, substancjami psychotropowymi, słomą makową oznacza przeniesienie ich własności bądź posiadania, odpłatnie bądź nieodpłatnie, bez udziału konsumenta. Wprowadzanie

do obrotu środków odurzających, substancji psychotropowych lub słomy makowej, zgodnie z treścią art. 4 pkt 34 u.p.n., polega na udostępnieniu ich odpłatnie lub nieodpłatnie osobom trzecim. Warunkiem koniecznym jest również ustalenie, że osoba, której środki są udostępniane, nie jest konsumentem. Wprowadzenie do obrotu oznacza różnego rodzaju aktywną formę obrotu, natomiast uczestnictwo w obrocie będzie stanowić bierną jego formę. W przypadku gdy odbiorcą jest konsument takich środków, sprawca nie popełnia przestępstwa określonego w art. 56, lecz jedno z przestępstw udzielania, określanych w przepisach art. 58 lub 59 (zob. wyrok SA w Krakowie z dnia 31 października 2006 r., II AKa 177/06, KZS 2006, z. 12, poz. 31; wyrok SA w Białymstoku z dnia 12 lutego 2004 r., II AKa 389/03, OSAB 2004, nr 2, poz. 27). Uczestniczenie w obrocie polega na przyjęciu odpłatnie bądź nieodpłatnie środków odurzających, substancji psychotropowych lub słomy makowej przez osobę niebędącą konsumentem w celu późniejszego ich przekazania innej osobie, przy czym nabywca nie jest konsumentem. Gdyby nabywcą był konsument, ocena zachowania sprawcy następuje z uwzględnieniem art. 58 lub art. 59. Konsument, któremu udzielono środków, nie popełnia przestępstwa uczestniczenia w obrocie z art. 56. W orzecznictwie występuje szeroka interpretacja znamienia uczestniczenia w obrocie. Przyjmuje się, że "uczestniczącym w obrocie jest zarówno ten, którego zadaniem jest magazynowanie wymienionych środków czy substancji, które dopiero po zgromadzeniu ich w większej ilości wprowadza się do obrotu, jak i ten kto udostępnia np. lokal dla wprowadzenia tych środków do obrotu" (zob. wyrok SA w Katowicach z dnia 25 maja 2006 r., II AKa 383/05, Lex, nr 196084). Czyn z art. 56 jest przestępstwem materialnym w odniesieniu dla formy sprawczej w postaci "wprowadzenia do obrotu". Dla jego zaistnienia konieczne jest określenie skutku w postaci wprowadzenia do obrotu środków odurzających, substancji psychotropowej lub słomy makowej. Jeżeli nie nastąpi wprowadzenie środków do obrotu, to sprawca odpowiada za usiłowanie dokonania przestępstwa. Z kolei dla realizacji znamienia "uczestniczyć w obrocie" nie jest konieczne wystąpienie skutku, sam fakt bowiem brania udziału w określonej transakcji, bez względu na to, czy doszła ona do skutku, realizuje tę formę sprawczą. Artykuł 56 określa przestępstwo wieloczynowe oraz wieloodmianowe, przewidując dwie formy przestępnego zachowania: pierwszą - wprowadzanie do obrotu środków odurzających, substancji psychotropowych lub słomy makowej, drugą - uczestniczenie w obrocie nimi. Przestępstwo z art. 56 ust. 1-3 można popełnić tylko umyślnie, z zamiarem bezpośrednim lub z zamiarem ewentualnym. Sprawca musi obejmować zamiarem również okoliczność "wprowadzenia do obrotu" środków odurzających lub substancji psychotropowych albo znamię "uczestniczyć w obrocie". Formy sprawcze z art. 56 zostały określone z uwzględnieniem alternatywy rozłącznej, tzn. "wprowadzenie do obrotu" albo "uczestniczenie w obrocie", z czego wynika, iż sprawca nie może jednocześnie wprowadzać środków do obrotu i uczestniczyć w nim. (tak: Katarzyna Łucarz, Anna Muszyńska Komentarz do art.55 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii LEX 2007).

Mając na względzie przyjętą kwalifikację niektórych zachowań oskarżonych jako czynu ciągłego, zaznaczyć także należy, iż „czyny polegające na udzieleniu innej osobie środka odurzającego lub substancji psychotropowej w wielu przypadkach stanowią stałe zajęcie sprawcy. Stąd też często zachodzi konieczność zakwalifikowania zachowania jako przestępstwa ciągłego lub ciągu przestępstw. Jeżeli sprawca w wykonaniu z góry powziętego zamiaru rozprowadzania środków psychoaktywnych, w krótkich odstępach czasu, podejmuje dwa lub więcej zachowań sprowadzających się do udzielania środków odurzających lub substancji psychotropowych innej osobie, uważa się, że popełnił jeden czyn zabroniony (art. 12 k.k. - przestępstwo ciągłe). Problem sprowadza się do interpretacji zapisu art. 12 KK, stanowiącego, że "jeżeli przedmiotem zamachu jest dobro osobiste, warunkiem uznania wielości zachowań za jeden czyn zabroniony jest tożsamość pokrzywdzonego" (por.: Ustawa o przeciwdziałaniu narkomanii. Komentarz, dr Tomasz Srogosz, Rok wydania: 2008, Wydawnictwo: C.H.Beck, Wydanie: 2).

Wskazać należało także na czym polega przestępstwo z **art. 62 ust. 1 czy ust. 2 Ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii**, a to z uwagi na kwalifikację kumulatywną przestępstwa zarzucanego oskarżonemu K. R. (1) w pkt VI aktu oskarżenia (m.in. z art. 62 ust. 2 cyt. Ustawy). Przestępstwo z art. 62 ust. 1 Ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii, polega na posiadaniu wbrew przepisom ustawy narkotyków tj. środków odurzających lub substancji psychotropowych wymienionych w załączniku do ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii. Przedmiotem ochrony w art. 62 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii jest życie i zdrowie społeczeństwa jako całości (życie i zdrowie publiczne). Strona przedmiotowa przestępstwa z art. 62 cytowanej ustawy sprowadza się do niezgodnego z przepisami tej ustawy posiadania środków odurzających lub substancji

psychotropowych. Posiadanie jest stanem polegającym na faktycznym władztwie nad rzeczą, nie jest jednakże utożsamiane z posiadaniem i dzierżeniem w rozumieniu przepisów prawa cywilnego. W doktrynie podkreśla się, iż w prawie karnym "posiadanie" występuje w powszechnym znaczeniu "mieć" (D. Wysocki, Pojęcie posiadania w prawie karnym, Prok. i Prawo 2000, nr 2, s. 14). Posiadaniem jest zatem każde, niezależne od czasu trwania, a zatem choćby krótkotrwałe, faktyczne władztwo nad rzeczą. W tym miejscu należy przywołać uchwałę składu 7 sędziów Sądu Najwyższego, zgodnie z którą „Posiadaniem środka odurzającego lub substancji psychotropowej w rozumieniu art. 62 ustawy z dnia 2 lipca 2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii jest każde władanie takim środkiem lub substancją, a więc także związane z jego użyciem lub zamiarem użycia” (por. wyrok SN z dnia 27 stycznia 2011 r., sygn. akt I KZP 24/10, OSNKW 2011/1/2). Dla wypełnienia znamion zarzuczonego oskarżonemu przestępstwa wystarczające jest zatem zaistnienie stanu, w którym sprawca - choćby przez krótki okres czasu - roztacza swoje faktyczne władztwo nad substancją zaliczaną przez ustawę do narkotyków, nawet jeżeli czyni to w celu użycia lub z zamiarem użycia w/w substancji, jak wynika także z w/w cytowanego orzeczenia Sądu Najwyższego, z którym Sąd w tym składzie w pełni zgadza się. Z punktu widzenia prawno - karnej oceny zachowania oskarżonego nie ma więc znaczenia okres czasu, w jakim posiadał w/w narkotyki. Dla przypisania sprawcy czynu z art. 62 ust. 1 Ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii wystarczająca jest bowiem, oprócz stwierdzenia obiektywnej przesłanki w postaci faktycznego władztwa nad narkotykami, dodatkowa przesłanka w postaci świadomości sprawcy co do tego, iż znajduje się on w posiadaniu narkotyków. Znamieniem kwalifikującym przestępstwa z art. 62 ust. 2 cyt. Ustawy jest natomiast posiadanie znacznej ilości środków odurzających, substancji psychotropowych i aktualne są w tej mierze uwagi poczynione wyżej przy przestępstwie z art. 56 ust. 3 co do znamienia znacznej ilości narkotyków.

Z kolei **art. 57 ust. 1 cyt. ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii** stanowi, że czynu zabronionego dopuszcza się ten, kto czyni przygotowania do przestępstwa określonego w art. 55 ust. 1 lub art. 56 ust. 1, a **ust. 2 art. 57** penalizuje przygotowanie do przestępstwa z art. 55 ust. 3 lub art. 56 ust. 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii (kwalifikacja czynu zarzuczonego oskarżonemu w pkt VI aktu oskarżenia kumulatywnie z art. 62 ust. 2 i art. 56 ust. 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. art. 64 § 1 k.k. w zw. art. 65 § 1 k.k.).

W związku z konstrukcją zarzutów przyjętą w akcie oskarżenia, przypomnieć należy także, iż zgodnie z dyspozycją art. 64 § 1 k.k. jeżeli sprawca skazany za przestępstwo umyślne na karę pozbawienia wolności popełnia w ciągu 5 lat po odbyciu co najmniej 6 miesięcy kary umyślne przestępstwo podobne do przestępstwa, za które był już skazany, sąd może wymierzyć karę przewidzianą za przypisane sprawcy przestępstwo w wysokości do górnej granicy ustawowego zagrożenia zwiększonego o połowę. W oparciu o treść cytowanego przepisu można wyróżnić następujące przesłanki recydywy specjalnej zwykłej: a) sprawca popełnił przestępstwo umyślne; b) został za nie skazany na karę pozbawienia wolności; c) odbył co najmniej sześć miesięcy orzeczonej kary; d) popełnia przestępstwo umyślne podobne do tego, za które został skazany; e) popełnia je w ciągu pięciu lat od odbycia kary z pkt c. Co istotne przy tym, w wypadku orzeczenia kary łącznej pozbawienia wolności, 5-letni okres przewidziany w art. 64 § 1 k.k. biegnie od odbycia kary łącznej, przy czym kara za przestępstwo poprzednie, do którego odnosi się podobieństwo przestępstwa ponownego, musi być orzeczona w rozmiarze co najmniej 6 miesięcy pozbawienia wolności (zob. m.in. wyrok SN z dnia 20 marca 2013 r., IV KK 51/13, Lex nr 1292225).

Z kolei konstrukcja współsprawstwa zakłada, że wszyscy współsprawcy ponoszą odpowiedzialność za całość akcji przestępnej objętej istniejącym pomiędzy nimi porozumieniem, a nie tylko za części, które własnym działaniem zrealizowali. Nie jest przy tym konieczne, aby każda z działających osób realizowała osobiście znamiona czynu zabronionego. Stanowisko takie konsekwentnie zajmuje Sąd Najwyższy (między innymi w orzeczeniach z dnia 20 kwietnia 2004 roku, sygn. V KK 351/03, opublikowane OSNKW 2004/5/53 oraz z dnia 1 marca 2005 roku, sygn. III KK 208/04 opublikowane OSNKW 2005/7-8/62 i z tego samego dnia III KK 249/04, opublikowane OSNKW 2005/7-8/63). Według zgodnych poglądów doktryny, porozumienie pomiędzy współsprawcami może być także dorozumiane, kształtowane na bieżąco w trakcie przestępczego działania. Zgodnie z art. 18 § 1 k.k. poza tym odpowiada za sprawstwo nie tylko ten, kto wykonuje czyn zabroniony sam albo wspólnie i w porozumieniu z inną osobą, ale także ten, kto kieruje wykonaniem czynu zabronionego przez inną osobę lub wykorzystując uzależnienie innej osoby od siebie, poleca jej wykonanie takiego czynu.

Jeżeli sprawca uczynił sobie z popełnienia przestępstwa stałe źródło dochodu lub popełnił przestępstwo działając w zorganizowanej grupie albo związku mających na celu popełnienie przestępstwa lub dopuścił się czynu o charakterze terrorystycznym, w kwalifikacji prawnej przypisanego mu zachowania wskazać należy także art. 65 § 1 k.k. Zgodnie z tym przepisem do takiego sprawcy stosuje się przepisy dotyczące wymiaru kary, środków karnych oraz środków związanych z poddaniem sprawcy próbie, przewidziane wobec sprawcy określonego w art. 64 § 2 k.k., co uwzględniono przy wymiarze kary za poszczególne czyny przypisane oskarżonemu, zgodnie z kwalifikacją z art. 65 § 1 k.k.

Ustalając, że poszczególne przestępstwa przypisane oskarżonemu K. R. (1) stanowią ciągi przestępstw (art. 91 § 1 k.k.) Sąd miał na uwadze zarówno zbieżność czasu (odstępy czasu w tym przypadku nie mogły być, zgodnie ze wskazaniami doktryny i orzecznictwa, dłuższe niż 6 miesięcy), tożsamość kwalifikacji prawnej oraz faktyczne podobieństwo popełnienia tych przestępstw. Stąd też oczywistym jest, że jako pozostające w ciągu przestępstw oceniono wprowadzanie do obrotu znacznych ilości narkotyków.

W ocenie sądu analiza całości zebranego materiału dowodowego pozwoliła na uznanie oskarżonych za winnych zarzucanych im przestępstw z tym, że sąd doprecyzował opisy poszczególnych czynów przypisanych tym oskarżonym, co było wynikiem przeprowadzonego postępowania dowodowego, w szczególności chodzi o czyn zarzucany oskarżonemu K. R. (1) w pkt VI aktu oskarżenia. Ponieważ oskarżyciel publiczny zakwalifikował opisane zachowanie oskarżonego jako przestępstwo z art. 62 ust. 2 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 56 ust. 3 w zb. z art. 57 ust. 2 ustawy o przeciwdziałaniu w zw. z art. 11 §2 kk w zw. z art. 64§1 kk w zw. z art. 65§1 kk, przyjmując, że zachowanie oskarżonego polegało na tym, że w dniu 15 lipca 2012 roku w W., działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, w ramach zorganizowanej grupy przestępczej, wspólnie i w porozumieniu z A. F. (1) wbrew przepisom ustawy, posiadał znaczną ilość substancji psychotropowych w postaci 5.000 tabletek ekstazy, czyniąc przygotowania do ich wprowadzania przez A. F. (1) do dalszego obrotu, przy czym zarzucanego czynu dopuścił się w warunkach recydywy z art. 64 § 1 k.k., a więc według oskarżyciela publicznego opisane zachowanie zakończyło się na etapie przygotowania do wprowadzenia do obrotu substancji psychotropowej w znacznej ilości, należało zgodnie z ustaleniami dokonanymi przez Sąd w wyniku przeprowadzonego postępowania dowodowego uznać, że zachowanie oskarżonego K. R. (1), działającego wspólnie i w porozumieniu z A. F. (1) nie było przygotowaniem do wprowadzenia do obrotu tych substancji psychotropowych w znacznej ilości, a dokonaniem przestępstwa z art. 56 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29.07.2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 64 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. Jak ustalono bowiem w wyniku przeprowadzonego postępowania dowodowego, oskarżony K. R. (1) w dniu 15 lipca 2012 roku, w W., działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, w ramach zorganizowanej grupy przestępczej, wspólnie i w porozumieniu z A. F. (1) (wskazanym w wyroku jako inna ustalona osoba) wbrew przepisom ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, wprowadził do obrotu znaczną ilość substancji psychotropowych w postaci 5.000 tabletek ekstazy w ten sposób, że A. F. (1) przekazał je odpłatnie za kwotę 11.300 zł nieustalonemu odbiorcy w celu dalszej sprzedaży, przy czym oskarżony dopuścił się tego czynu działając w warunkach opisanej w wyroku recydywy z art. 64 § 1 k.k. Zdaniem Sądu na takie ustalenia w zakresie zarzucanego oskarżonemu w pkt VI aktu oskarżenia czynu pozwalały legalnie zebrane i prawidłowo wprowadzone do tego procesu materiały z kontroli operacyjnej stosowanej wobec A. F. (1) (na nr 788 350 131) pod kryptonimem (...). Z materiałów tych, z rozmowy z dnia 11 lipca 2012r., godzina 20:34 wynika, że A. F. (1) kupuje tzw. „koła” za 35 eurocentów z „wiatraków” przy czym, uwzględniając kontekst tych wypowiedzi i okoliczności niniejszej sprawy, „koła” oznaczają tabletki ekstazy, a „wiatraki” Holandię. Poza tym podczas przeprowadzonej w dniu 15 lipca 2012r. o godzinie 19.21 rozmowy, A. F. (1) poinformował nieustalonego rozmówcę, że „goni koła” za 55 eurocentów już z zarobkiem, że nikt na koła nie narzeka i jedzie zawieźć następne 5 kół. Z treści rozmowy wynika, iż dotyczy ona planowanej sprzedaży 5000 tabletek narkotyku ekstazy za cenę 55 eurocentów za sztukę. W rozmowie tej A. F. (1) stwierdza, że „każdy bierze, nikt nie mówi, że to chujowe jest, czy coś, że parę źródeł bierze i to jest sprawdzone”. Dzień wcześniej w jednej z zarejestrowanych w ramach kontroli operacyjnej tego numeru telefonu rozmowie osoba użytkująca telefon przedstawia się jako A. F. (1). O tym, że A. F. (1) posiadał przedmiotowe substancje psychotropowe świadczy ta rozmowa, w której informuje rozmówcę, że jedzie przeprowadzić transakcję, jednak zdaniem Sądu o tym, że do szło do tej transakcji, a zatem, że mamy do czynienia z dokonaniem przestępstwa wprowadzenia do obrotu znacznej ilości substancji psychotropowych w postaci ekstazy, a nie tylko przygotowaniem do niej, świadczy o tym zdaniem Sądu kolejna rozmowa zarejestrowana w

ramach kontroli operacyjnej stosowanej wobec A. F. (1) przeprowadzona 15 lipca 2012r. o godz. 20.11 z K. R. (1). Z rozmowy zarejestrowanej 15 lipca 2012r. o godz. 20.11 pomiędzy F., a R. wynika bowiem, że F. zdaje R. relację z przeprowadzonej transakcji dotyczącej 5000 tabletek ekstazy, gdyż mówi, że „tu wszystko załatwiłem, teraz się widziałem, dostałem dzisiaj za drobne – dał mi dychę na razie powiedział że ten resztę jutro podrzuci – wiesz te tysiąc trzysta końcówkę jutro podrzuci”. R. na to odpowiedział „no dobrze no”, a F. stwierdził „no wziął następne”. Rozmowy te zarejestrowane w ramach kontroli operacyjnej dotyczą zrealizowanej przez A. F. (1), działającego wspólnie i w porozumieniu z K. R. (1), w dniu 15 lipca 2012 roku, w W., w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, w ramach zorganizowanej grupy przestępczej, wbrew przepisom ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, transakcji polegającej na wprowadzeniu do obrotu znacznej ilości substancji psychotropowych w postaci 5.000 tabletek ekstazy w ten sposób, że A. F. (1) przekazał je odpłatnie za kwotę 11.300 zł nieustalonemu odbiorcy w celu dalszej sprzedaży. Zważywszy należy, iż o tym, że były to tabletki ekstazy świadczy określenie „koła”, w takiej postaci bowiem występują najczęściej te substancje psychotropowe, zwłaszcza, że pada określenie „wiatraki”, a zatem sugeruje pochodzenie narkotyków z Holandii, skąd, jak wynika z doświadczenia związanego z przestępczością narkotykową pochodzi znaczna część narkotyków tego typu sprowadzana do Polski, nadto F. wycenia je w eurocentach (55 eurocentów), co także wskazuje na pochodzenie tych substancji psychotropowych. Nadto w przywołanych rozmowach pomiędzy F. a nieustalonym odbiorcą tych narkotyków mowa jest także o składzie, mocy tych tabletek ekstazy („ile mają lekarstwa w środku”, na co F. odpowiada, że każdy bierze, nikt nie mówi, że to chujowe jest, czy coś, że parę źródeł bierze i to jest sprawdzone). Przywołane dowodowe rozmowy F. z nieustalonym odbiorcą tych narkotyków w dniu 15 lipca 2012r., w powiązaniu z kolejną rozmową przeprowadzoną w dniu 15 lipca 2012r. przez F. z R., a w której padają określenia, że „dostałem dzisiaj dychę za drobne”, „powiedział, że tam resztę jutro podrzuci – wiesz te tysiąc trzysta końcówkę podrzuci”, świadczą zdaniem Sądu o tym, że F. sprzedał przedmiotowe tabletki ekstazy za 11.300 zł, co przy uwzględnieniu podawanej wcześniej przez niego ceny za jedną tabletkę („goni koła za 55 eurocentów”) jako około 2 złote (ok. 55 eurocentów), daje co najmniej ilość 5000 tabletek ekstazy, których dotyczyła transakcja przeprowadzona przez F. z nieustalonym odbiorcą. Mamy zatem w tym przypadku do czynienia z dokonaniem przestępstwa z art. 56 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii, a nie karalnym przygotowaniem do tego przestępstwa, a że chodzi o znaczną ilość substancji psychotropowych nie ulega wątpliwości wobec ustalenia, jak wyżej wskazano, że F. wprowadził do obrotu 5000 tabletek ekstazy, a więc wystarczających do odurzenia jednorazowo kilka tysięcy osób. Określenie użyte w przytoczonej rozmowie przez F., że jedzie zawieźć następne 5 kół, również świadczy o tym zdaniem Sądu, że chodzi o znaczną ilość 5000 tabletek ekstazy. O współsprawstwie K. R. (1) w zakresie tego przestępstwa, wspólnie i w porozumieniu z A. F. (1) świadczy zdaniem Sądu przywołana rozmowa z 15 lipca 2012r. godz. 20.11, kiedy to F. zdaje ewidentnie relację R. jako kierującemu grupą przestępczą, o tym, co, ile i za ile sprzedał, a także, że odbiorca nie rozliczył się jeszcze do końca z nim. R. kwituje relację, swoiste sprawozdanie F. stwierdzeniem „no dobrze no”, co w powiązaniu z schematem działania grupy przestępczej kierowanej przez K. R. (1), rolę jaką pełnił w niej A. F. (1), świadczy zdaniem Sądu, że oskarżony działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, w ramach zorganizowanej grupy przestępczej, wspólnie i w porozumieniu z F. wbrew przepisom ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, wprowadził do obrotu znaczną ilość substancji psychotropowych w postaci 5.000 tabletek ekstazy w ten sposób, że F. przekazał je odpłatnie za kwotę 11.300 zł nieustalonemu odbiorcy w celu dalszej sprzedaży. Ilość substancji psychotropowej będącej przedmiotem transakcji świadczy zdaniem Sądu o tym, że przeznaczeniem jej była dalsza sprzedaż, co uzasadniało kwalifikację z art. 56 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29.07.2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii. Przyjęcie przez Sąd, że zachowanie oskarżonego K. R. (1) stanowiło dokonanie przestępstwa z art. 56 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29.07.2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii, pochłaniało jako współukarany czyn uprzedni posiadanie przez F. (wspólnie i w porozumieniu z R.) tych znacznych ilości substancji psychotropowej w postaci tabletek ekstazy, bo były one przedmiotem dokonanego przestępstwa wprowadzenia ich do obrotu. Okoliczności wynikające z przedmiotowych przywołanych wyżej rozmów telefonicznych wskazują również ewidentnie na działanie oskarżonego w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, bo taką korzyść wspólnie z F. w postaci kwoty 11.300 zł jako zapłaty za te narkotyki otrzymał. Okoliczności niniejszej sprawy, kierowanie przez K. R. (1) zorganizowaną grupą przestępczą, popełnienie tego przestępstwa wspólnie z A. F. (1), członkiem tej grupy, uzasadniało przyjęcie, że oskarżony dopuścił się tego przestępstwa działając w zorganizowanej grupie przestępczej, co uzasadniało także kwalifikację z art. 65 § 1 k.k. Mając na uwadze również uprzednią karalność oskarżonego za przestępstwa z ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii i mając na uwadze, że karę 4 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności skończył odbywać

6 stycznia 2010r., uzasadnione było przyjęcia, że dopuścił się tego przestępstwa działając w ciągu 5 lat po odbyciu w okresie od dnia 18.10.2006 r. do dnia 6.01.2010 r. kary łącznej 4 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności orzeczonej wyrokiem Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 11.02.2008 r. sygn. akt VIII K 178/07 za umyślne przestępstwa podobne z art. 42 ust. 3 ustawy z dnia 24.04.1997r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 k.k. i art. 4 § 1 k.k. oraz z art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29.07.2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii, a więc w warunkach recydywy z art. 64 § 1 k.k..

Sąd ponadto doprecyzował opisy czynów przypisanych oskarżonemu, w sposób wyżej przytoczony, tak, aby zgodne to było ze znamionami przestępstw mu przypisanych, mając na uwadze regulacje kodeksową.

Przechodząc do karnoprawnej analizy czynów zarzuconych oskarżonemu wskazać należy, że zgromadzony w sprawie materiał dowodowy pozwolił stwierdzić, iż oskarżony K. R. (1) dopuszczał się przestępstw w ramach zorganizowanej grupy przestępczej, którą kierował w okresie od kwietnia 2011 roku do końca października 2012 roku, w W., P. i na terenie województwa (...), mającą na celu popełnianie przestępstw z ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, w szczególności wprowadzanie do obrotu środków odurzających i substancji psychotropowych w znacznych ilościach, a w której brali również udział J. S. (1), M. J. (1), M. G. (1) i inna ustalona osoba oraz inne nieustalone osoby, z tym, że M. G. (1) brała udział w tej grupie przestępczej w okresie od kwietnia 2012r. do 20 września 2012r.

W związku z powyższym przypomnieć należy, że problematykę dotyczącą przestępczości zorganizowanej w polskim kodeksie karnym regulują art. 258-259 oraz art. 65 k.k. Zgodnie z dyspozycją art. 258 § 1 k.k. karze podlega ten, kto bierze udział w zorganizowanej grupie lub związku mającym na celu popełnienie przestępstwa lub przestępstwa skarbowego. Natomiast z art. 258 § 3 k.k. wynika, że surowszą odpowiedzialność ponosi osoba, która grupę albo związek określone w § 1 w tym mające charakter zbrojny zakłada lub taką grupą lub związkiem kieruje. Przedstawiciele nauki, Sąd Najwyższy i sądy apelacyjne wielokrotnie wypowiedzieli się na temat pojęcia zorganizowanej grupy przestępczej. Według wytycznych SN z dnia 19 stycznia 1962 roku zorganizowaną grupę stanowi porozumienie co najmniej 3 sprawców, w którym istnieje element organizacji, polegające na ustaleniu podziału ról i koordynacji działania uczestników przy popełnianiu przestępstw, przy czym organizacja ta musi być tego rodzaju, iż umożliwia lub ułatwia popełnianie przestępstw lub utrudnia jego wykrycie (uchwała SN z dnia 19 stycznia 1962 r., VI KO 90/60, OSNKW 1962, z. 3, poz. 37). We wskazanym orzeczeniu Sąd Najwyższy rozstrzygnął o wielu typowych cechach grupy przestępczej, przede wszystkim o minimalnej liczbie członków, która pozwoliłaby na zakwalifikowanie ugrupowania jako zorganizowanej grupy przestępczej. Za przyjętym stanowiskiem dotyczącym udziału co najmniej 3 osób przemawiał m.in. fakt, że należy zdecydowanie oddzielić udział i popełnienie przestępstwa od współsprawstwa oraz przygotowania polegającego na wejściu w porozumienie. Przestępstwa w dwóch ostatnich formach mogą być bowiem popełnione już przez dwie osoby. Ponadto między dwoma osobami trudno jest doszukać się elementu organizacji, jako typowego dla grupy przestępczej. Co istotne jednak, dla bytu zorganizowanej grupy przestępczej potrzebne jest coś więcej niż samo wskazane powyżej porozumienie. Natomiast działanie w zorganizowanej grupie jest jego szczególną postacią. O ile bowiem do istnienia porozumienia w szerokim pojęciu wystarczy nawet dość luźne urzeczywistnienie kontaktu między sprawcami (np. uzgodnienie celu działania bez nadania mu form organizacyjnych), to do istnienia zorganizowanej grupy konieczne jest istnienie stałej więzi organizacyjnej, opartej na tym porozumieniu (zob. wyrok SA w Katowicach z dnia 25 listopada 1997 r., II AKa 282/97, Prokuratura i Prawo 1998, nr 9, s. 18). Grupa przestępcza jest przy tym czymś więcej niż współsprawstwo, czy luźna grupa osób zamierzających popełnić przestępstwo. W pojęciu zorganizowania tkwią warunki podstawowej wewnętrznej struktury organizacyjnej (choćby z niskim stopniem zorganizowania), jakaś trwałość, jakieś więzy organizacyjne w ramach wspólnego porozumienia, planowanie przestępstw, akceptacja celów, trwałość zaspokojenia potrzeb grupy, gromadzenie narzędzi popełniania przestępstw, wyszukiwanie miejsc dla przechowywania łupu, rozprowadzanie go, podział ról, skoordynowany sposób działania, czy też powiązania socjologiczno-psychologiczne między członkami (wyrok SA w Krakowie z dnia 7 grudnia 2000 r., II AKa 184/00, Lex nr 46100). Dla bytu przestępstwa z art. 258 § 1 k.k. konieczne jest branie udziału w zorganizowanej grupie przestępczej, którą scharakteryzowano powyżej. Branie udziału polegać będzie na przynależności do grupy, akceptowaniu zasad, które nią rządzą oraz wykonywaniu poleceń i zadań wskazanych przez osoby stojące w hierarchii grupy odpowiednio wyżej. Istotna jest tu też identyfikacja

członka z grupą. Owe branie udziału może polegać na wspólnych akcjach przestępczych, ich planowaniu, odbywaniu spotkań, uzgadnianiu struktury, wyszukiwaniu kryjówek, posługiwaniu się pseudonimami, zdobywaniu zaopatrzenia niezbędnego grupie lub związkowi do realizacji założonych celów, na podejmowaniu czynności mających uniemożliwić wykrycie sprawców czy też na dzieleniu łupów pochodzących z przestępstw. Wskazane znamię nie musi przy tym oznaczać formalnego przystąpienia do grupy w charakterze członka, wystarczy że opiera się na uczestnictwie, o którym była mowa powyżej. Kierowanie grupą przestępczą, o którym mowa w § 3 art. 258 k.k. polega natomiast na faktycznym sprawowaniu kontroli nad działalnością grupy, możliwości wydawania poleceń i podejmowania zasadniczych decyzji. Kierowanie może mieć charakter stały lub przejściowy, kolektywny lub jednoosobowy. Jeżeli struktura grupy lub związku jest bardziej złożona, odpowiedzialność za "kierowanie" powstaje już wtedy, gdy kierujący odpowiada za prawidłowe funkcjonowanie nawet tylko samodzielnego fragmentu tej struktury, który zdolny jest jednak do odrębnego funkcjonowania. Dla odpowiedzialności nie jest więc konieczne kierowanie całą grupą przestępczą, co zostało uwypuklone m.in. w wyroku SA w Krakowie z dnia 2 listopada 2004 r. (II AKa 119/04, KZS 2005, z. 3, poz. 25). Co istotne przy tym, kierowanie jest czynnością o charakterze względnie trwałym, co nie znaczy, iż kierujący nie może zostać zastąpiony w dowolnym momencie przez kogoś innego (zob. Z. Cwiakalski, Komentarz do art. 258, art. 259 Kodeksu karnego [w:] A. Zoll (red.), Kodeks karny. Część szczególna. Tom II. Komentarz do art. 117-277 k.k., Zakamycze 2006, opublik. również w Lex Omega, tezy 8, 11, 14). Podzielić należy przy tym zapatrywanie, że nie jest koniecznym atrybutem kierownictwa grupą przestępczą możliwość karania członków grupy za niewykonanie poleceń lub ich niewłaściwe wykonanie. Wykonywanie poleceń kierującego grupą może oczywiście być obwarowane różnego rodzaju sankcjami, ale może też wynikać z dobrowolnego podporządkowania się jego autorytetowi. W sytuacji, gdy celem uczestniczenia w grupie przestępczej jest uzyskiwanie dochodu, poprzez udział w dokonywaniu w ramach takiej grupy kolejnych przestępstw, sankcją wystarczającą dla zapewnienia kierującemu posłuchu jest możliwość odsunięcia członka grupy od przestępczej działalności lub usunięcia go ze struktur grupy (tak: wyrok SA w Katowicach z dnia 24 stycznia 2008 r., II AKa 396/07, Lex nr 577355, jak również uzasadnienie wyroku SA w Katowicach z dnia 24 marca 2011 r., II AKa 468/10, Lex nr 1001371 oraz uzasadnienie wyroku SA w Łodzi z dnia 26 października 2012 r., II AKa 72/12, Lex nr 1294818). Analizowane przestępstwa mogą być popełnione wyłącznie umyślnie. Przestępstwo z art. 258 § 3 k.k. może być przy tym popełnionym wyłącznie w zamiarze bezpośrednim, gdyż wynika to ze znamienia czynnościowego wskazanego w wymienionym przepisie. Nie można bowiem zakładać grupy lub kierować grupą jedynie godząc się na to. Natomiast przestępstwo z art. 258 § 1 k.k. może być popełnione w zamiarze ewentualnym, gdyż absolutnie możliwym jest "udział" w grupie przestępczej, gdy sprawca godzi się, że podejmuje jakiegokolwiek działania w grupie osób, co do której ma świadomość bezprawności ich działania i pewnego stopnia zorganizowania (Z. Cwiakalski, Komentarz..., op. cit., teza 32, wyrok SA w Katowicach z dnia 26 stycznia 2006 r., II AKa 394/05, Lex nr 191755). Skoro występkiem z art. 258 § 1 k.k. można popełnić tylko umyślnie, to istnienia grupy przestępczej nie można się domyślać, należy wykazać, że dana osoba miała świadomość istnienia grupy przestępczej i zamiar działania w jej ramach (wyrok SA w Katowicach z dnia 26 kwietnia 2012 r., II AKa 72/12, Lex nr 1171012). Jednakże aby danej osobie przypisać czyn z art. 258 k.k. niezbędne jest wykazanie, że osoba ta nie tylko miała świadomość istnienia grupy przestępczej i zamiar działania w jej ramach, ale również że została zaakceptowana co najmniej przez osoby, które mogły decydować o jej składzie osobowym (wyrok SN z dnia 24 marca 2010 r., II KK 199/09, Lex nr 843107, wyrok SA w Katowicach z dnia 27 października 2010 r., II AKa 123/10, Lex nr 686851). Podkreślić zatem należy, iż mimo że ustawa mówi o "zorganizowanej" grupie, nie oznacza to wcale, by wymagała ona specjalnej wewnętrznej struktury organizacyjnej. Cel, jakim jest popełnienie przestępstwa, może mieć charakter stały lub zależny od nadarzającej się okazji. Nie jest wymagany stały skład grupy. Jej członkowie mogą popełniać przestępstwa w różnych układach personalnych. Łączyć ich musi jedynie wspólna chęć popełnienia przestępstwa, jak i gotowość do takich działań na rzecz grupy, które mogą ułatwić popełnienie przestępstwa. Należy mieć na uwadze wybór potencjalnych ofiar i miejsc popełnienia przestępstwa, opracowywanie planów działania, przygotowywanie niezbędnych środków do popełnienia przestępstwa (por. Z. Cwiakalski, Wybrane problemy wymiaru kary za przestępczość zorganizowaną, Prok. i Pr. 2001, nr 12, s. 7 i n.). Zdaniem A. Gaberle - które należy zaakceptować (Przestępczość grupowa w Polsce jako zjawisko kryminologiczne i prawnokarne, CzPKiNP 1998, z. 1-2, s. 75 i n.) - za przestępstwo popełnione w grupie mającej na celu popełnianie przestępstw przyjmować należy przestępstwo popełnione przez choćby niektóre z trzech osób, które wspólnie lub za pośrednictwem niektórych z nich podzieliły się zadaniami w związku z zamiarem prowadzenia przestępczej działalności, jeżeli popełnienie przestępstwa wynikało z tego podziału. "Zorganizowanie" polega zatem na

w miarę stałym jej składzie, choć nie wszyscy członkowie muszą uczestniczyć w popełnieniu każdego z zaplanowanych przestępstw, jak również akceptacji celów i gotowości do zaspokajania potrzeb grupy, w tym w narzędzia potrzebne do popełniania przestępstw, wyszukiwanie miejsc niezbędnych dla przechowywania skradzionych przedmiotów, rozprowadzanie ich paserom. Por. też wyrok SA w Krakowie z 19 grudnia 2003 r., II AKa 257/03, KZS 2004, z. 4, poz. 41. Grupa zorganizowana to coś znacznie więcej niż współsprawstwo czy luźna grupa osób zamierzających popełnić przestępstwo. W pojęciu "zorganizowania" tkwią warunki podstawowej wewnętrznej struktury organizacyjnej (choćby z niskim stopniem zorganizowania), jakaś trwałość, jakieś więzy organizacyjne w ramach wspólnego porozumienia, planowanie przestępstw, akceptacja celów, trwałość zaspokojenia potrzeb grupy, gromadzenie narzędzi popełniania przestępstw, wyszukiwanie miejsc dla przechowywania łupu, rozprowadzanie go, podział ról, skoordynowany sposób działania, powiązania socjologiczno-psychologiczne między członkami. Kierowanie grupą jako funkcja władcza polega na określaniu kierunków działania, wydawaniu poleceń, koordynowaniu działalności uczestników grupy (w ten sposób Sąd Apelacyjny w Krakowie w wyroku z 7 grudnia 2000 roku, II AKa 184/00, KZS 2001, z. 1, poz. 26; podobnie Sąd Apelacyjny w Łodzi w wyroku z 24 stycznia 2001 r., II AKa 240/01, Prok. i Pr. 2004, nr 5, poz. 26). Zorganizowana grupa mająca na celu dokonywanie przestępstw tym różni się od innej grupy (szajki) przestępców, że jest zorganizowana, a więc posiada trwałą strukturę czy to pionową - z przywódcą kierującym działalnością, czy poziomą - ze stałym gronem uczestników koordynujących działalność według ustalonych reguł i tym, że jej grono nie nawiązuje kontaktu dla dokonania pojedynczych przestępstw, lecz z góry zakłada popełnienie możliwie wielu przestępstw. Nie jest grupą zorganizowaną grono znajomych, którzy odnawiają kontakty tylko dla dokonania doraźnej przestępczej transakcji handlowej. Nie jest taką grupą środowisko ludzi zajmujących się tą samą działalnością przestępczą, jeśli nie utrzymują ze sobą kontaktów organizacyjnych, to jest gdy nie łączy ich żadna struktura (wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 21 marca 2001 roku, II AKa 28/01, KZS 2001, z. 4, poz. 26). Znamiona przynależności do zorganizowanej grupy przestępczej wypełnia samo przystąpienie do niej i pozostawanie w jej strukturze, choćby bez pełnienia w niej funkcji czy wykonywania zadań. Nie jest konieczna wiedza sprawcy o szczegółach organizacji grupy, znajomość wszystkich osób ją tworzących, mechanizmów jej funkcjonowania. Nie jest uzasadnione oczekiwanie formalnego potwierdzenia udziału w grupie, wyboru kierownictwa itp. (wyrok z 2 listopada 2004 roku, II AKa 119/04, KZS 2005, z. 3, poz. 24). Udział w zorganizowanej grupie przestępczej mającej na celu popełnienie przestępstwa, jest występkiem formalnym. W związku z tym, do wypełnienia znamion tego typu przestępstwa wystarcza sama bierna przynależność bez popełnienia innych czynów zabronionych. Nie jest konieczna wiedza o szczegółach organizacji grupy, znajomość wszystkich osób ją tworzących, mechanizmów funkcjonowania, czy wreszcie udział we wszystkich przestępstwach przez grupę tę dokonanych (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 lutego 2009 roku w sprawie III K 304/08, OSNwSK 2009).

Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy uznać należało, iż grupa, w skład której wchodził oskarżony K. R. (1), A. F. (1), J. S. (1), M. G. (1), M. J. (1) i inne nieustalone osoby wszystkie powyższe warunki spełniała. Przed przystąpieniem do omówienia struktury i zasad funkcjonowania analizowanej grupy przestępczej wskazać należy, że jej istnienie zostało ustalone wbrew stanowisku większości zaangażowanych w działalność przestępczą osób.

Wszystkie osoby wchodzące w skład zorganizowanej grupy przestępczej znały K. R. (1). A. F. (1) był „prawą ręką” K. R. (1), z którym znał się od wielu już lat i już wcześniej popełniali wspólnie przestępstwa z ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, za które byli też skazywani w tej samej sprawie (wspólnie popełnił też przestępstwo posiadania znacznej ilości kokainy w (...), za co zostali zatrzymani 2 listopada 2012r. i skazani na długoletnie więzienie, z którego R. uciekł, a F. nadal odbywa karę). Podkreślić należy, że w trakcie licznych rozmów telefonicznych prowadzonych między członkami grupy (R., F., S.), wszyscy oni często używają sformułowań mających na celu ukrycie prawdziwego sensu wypowiedzi tak, by rozmowy te w razie ewentualnej kontroli operacyjnej nie mogły stanowić dowodu. Nadto osoby te same w rozmowie wzajemnie się pouczają, gdy któryś z nich powie zbyt dużo. Członkowie grupy informują się także o planowanych wymianach numerów telefonów. Poza tym podczas przeszukania samochodu M. G. (1) w dniu 20.09.2012r. zabezpieczono cztery telefony komórkowe, a jak zeznał świadek J. P. (1) kiedy R. i F. zostali zatrzymani w (...), niezwłocznie uprzątnął mieszkanie wynajmowane na firmę świadka, z zajmowane przez F. i znalazł tam pozostałości po białym proszku, kartony z wyraźnym zapachem marihuany, telefony i krótkofalówki. Świadczy to zdaniem Sadu o tym, że F. wykorzystywał to mieszkanie jako „dziupłę” do przechowywania i rozprowadzania

narkotyków. Duża liczba połączeń telefonicznych pomiędzy numerami abonenckimi używanymi przez członków grupy przestępczej oraz częste zmiany tych numerów abonenckich następujące w tym samym czasie wskazują na zorganizowany charakter grupy przestępczej i celowe działanie w obawie przed ujawnieniem jej członków. Częste były też przypadki powiązań telefonicznych numerów abonenckich używanych przez członków grupy przestępczej z tymi samymi numerami używanymi przez inne osoby, tzw. wspólne kontakty.

Przenosząc powyższe uwagi odnośnie znamion przestępstwa z art. 258 § 1 i 3 k.k. na grunt niniejszej sprawy stwierdzić należy, że J. S. (1), M. G. (1) i M. J. (1) brali udział w zorganizowanej grupie przestępczej kierowanej przez K. R. (1), w której brał udział również A. F. (1), a także inne nieustalone osoby. Stałe i systematyczne zaangażowanie J. S. (1), M. G. (1) i M. J. (1) w proceder obrotu narkotykami, zgodnie z ustalonymi regułami porozumiewania się, uzasadnia tezę, że osoby te funkcjonowały w zorganizowanej grupie przestępczej, w której kierowniczą rolę pełnił K. R. (1). Poszczególne osoby w grupie tej pełniły określone role, a mianowicie K. R. (1) bezpośrednio kierował działaniami A. F. (1), wydając polecenia dokonywania konkretnych czynności, zajmując się zaopatrywaniem w narkotyki J. S. (1), z którym w działalności przestępczej współdziałały w różnych okresach czasu i niezależnie od siebie M. J. (1) i M. G. (1). Zarówno M. J. (1) i M. G. (1) osobiście znały nie tylko J. S. (1), którego traktowały jako swojego partnera życiowego, lecz również osobiście znały i kontaktowały się z K. R. (1) i A. F. (1). S., G. i J. oraz K. R. (1) i A. F. (1) funkcjonowali więc w określonym, stałym układzie personalnym, a ich wzajemne relacje opierały się na ukształtowanych z czasem więziach organizacyjnych. Podkreślić należy, że J. S. (1) traktowany był przez K. R. (1) i A. F. (1), jako ich osoba zaufana, o czym świadczy choćby fakt uwzględnienia go w planach równoczesnej zmiany telefonów. W utrwalonej w ramach kontroli operacyjnej kryptonim "(...)" rozmowie telefonicznej z dnia 13 sierpnia 2012 roku z godziny 22.14 K. R. (1) wydał A. F. (1) polecenie zmiany numerów telefonów i podania nowych numerów (...), czyli J. S. (1), a także mężczyźnie o przezwisku (...). Wiodącą rolę K. R. (1) uznawał też J. S. (1), na co wskazuje treść wielu rozmów telefonicznych. Przykładowo wskazać należy na rozmowę telefoniczną z dnia 16 października 2012 roku z godziny 14.26, podczas której J. S. (1) tłumaczył się przed K. R. (1) w związku z nieuregulowaniem wszystkich należności finansowych, a R. udzielał mu z tego powodu reprimendy. Z wyjaśnień M. J. (1) wynika, że K. R. (1) miał zdanie decydujące i "rządził A.". Podobną ocenę wyraziła też M. G. (1). Ocena ta znajduje potwierdzenie w materiałach z kontroli operacyjnych, z których wynika, iż A. F. (1) pełnił rolę podrzędną w relacjach z K. R. (1). W ramach przestępczej współpracy z K. R. (1) i A. F. (1), J. S. (1) podejmował działania mające na celu zorganizowanie przemytu narkotyków do (...), "na wyspy", gdzie mieszkają jego synowie. Świadczy o tym cały szereg utrwalonych rozmów telefonicznych, w szczególności rozmowa z dnia 6 sierpnia 2012 roku z godziny 19.13, rozmowy z dnia 8 sierpnia z godziny 19.46 i z godziny 20.21, czy też rozmowa z dnia 10 września 2012 roku z godziny 15.26. Ostatecznie jednak nie ustalono, by plany te J. S. (1) zdołał zrealizować. Zaznaczyć należy w tym miejscu, że powyższych ustaleń co do istnienia grupy przestępczej, jej składu osobowego nie podważają zeznania świadków G., J., czy S., którzy twierdzili, iż nie było żadnej grupy przestępczej, ponieważ uczestnictwo w zorganizowanej grupie przestępczej ma charakter formalny i może ograniczać się do akceptowania faktu jej istnienia, zasad jej funkcjonowania (wyrażonych nawet w sposób luźny lub li tylko dorozumiany), wyrażania gotowości podjęcia określonych zachowań zmierzających do realizacji założonego przestępczego celu i to nawet nie wobec wszystkich członków tej grupy przestępczej. Ponadto, to, że inni członkowie zorganizowanej grupy przestępczej kwestionują fakt jej istnienia, nawet ci co złożyli niekorzystne dla oskarżonego zeznania, nie może automatycznie przesądzać, że nie mamy do czynienia z taką zorganizowaną grupą przestępczą. Podkreślić należy, że o tym decyduje sąd na podstawie całokształtu okoliczności sprawy. Trzeba także wskazać, że specyfika przedmiotu działalności zorganizowanej grupy przestępczej, której członkami byli R., F., S., J., G., już sama w sobie wskazuje, że każdy z nich z osobna nie musiał mieć pełną i klarowną świadomość podejmowania określonych zachowań na jej rzecz, oczywiście zrelatywizowany pod względem intensywności, determinowany ilością udziału w poszczególnych przestępczych zdarzeniach. Przedmiotem działalności owej zorganizowanej grupy przestępczej było osiąganie maksymalnych zysków poprzez wprowadzanie do obrotu, a następnie uczestniczenie w obrocie narkotykami. Przedmiot działalności grupy dla osiągnięcia wspomnianego celu wymagał wielu czynności logistycznych, technicznych, porządkowych, koordynacyjnych i kamuflujących. Brak wykonania którejs z takich czynności de facto niweczył osiągnięcie celu albo co najmniej wysoce utrudniał jego osiągnięcie. Oskarżony i wymienieni członkowie grupy, mieli świadomość złożoności tego celu co wynika w sposób naturalny z jego istoty oraz charakteru, w konsekwencji determinuje ich świadomość bycia osobowym „elementem” większej całości. Tym samym nie jest istotne i konieczne dokładne wskazywanie

jakie konkretne czynności wykonywał poszczególny członek grupy w toku konstruowania opisu przypisanych poszczególnym członkom grupy przestępstw. Kluczowa jest natomiast świadomość i akceptacja sposobu oraz mechanizmów funkcjonowania zorganizowanej grupy przestępczej realizowana przez poszczególnych jej członków wykonujących nawet pojedyncze zadania ale będące środkiem i składową osiągnięcia założonego celu przestępczego. J., G. oczywiście nie musiały znać wszystkich członków zorganizowanej grupy przestępczej lub przyporządkowanych im do wykonania poszczególnych czynności, z jednej strony dlatego, że nie było takiej potrzeby organizacyjnej, a z drugiej strony immamentną cechą działania takiej grupy przestępczej jest jej kamuflaż choćby po to aby gwarantować jej osiąganie nielegalnych zysków oraz zwiększać realne szanse bezkarności. Jednocześnie mieli oni pełną świadomość uczestniczenia w działaniach wymagających zaangażowania wielu osób, wykonujących różnorodne czynności, zmierzające do realizacji wyznaczonych zasadniczych celów zorganizowanej grupy przestępczej w postaci osiągania maksymalnych zysków bowiem dla ich osiągnięcia grupa przestępcza została zorganizowana i później działała. Ta działalność wymagała wyznaczenia przedmiotu przestępstwa, miejsca jego realizacji, podziału ról osób uczestniczących bezpośrednio w wprowadzaniu do obrotu, biorących udział następnie w obrocie narkotykami, zorganizowanie źródła zaopatrywania się w narkotyki, przygotowania środków łączności niezbędnych do wykonania tych czynności logistycznych, zaaranżowania i posłużenia się nawet specyficznym słownictwem mającym służyć skutecznej komunikacji pomiędzy członkami grupy zwłaszcza w toku realizacji zaplanowanej i zorganizowanej transakcji narkotykowej, zapewnienia środka transportu dla kuriera przewożącego narkotyki. Te wszystkie cechy zorganizowanej grupy przestępczej wykazało zdaniem Sądu postępowanie dowodowe przeprowadzone w niniejszej sprawie, co pozwalało przypisać oskarżonemu K. R. (1) dokonanie przestępstwa z art. 258 § 3 k.k., a więc kierowania w/w grupą przestępczą.

Zachowanie K. R. (1) opisane w pkt 5 części rozstrzygającej wyroku z całą pewnością wypełniło znamiona czynności sprawczych przypisanego mu czynu tj. przestępstwa z art. 56 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29.07.2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. i w zw. z art. 65 § 1 k.k.. Oskarżony, jak wykazało postępowanie dowodowe, w okresie od kwietnia 2012 roku do 20 września 2012 roku, w okolicach miejscowości S. w województwie (...), działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w ramach zorganizowanej grupy przestępczej, wspólnie i w porozumieniu z inną ustaloną osobą i inną nieustaloną osobą, wbrew przepisom ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, wprowadził do obrotu środki odurzające w postaci marihuany w znacznej ilości w ten sposób, że działającym wspólnie i w porozumieniu J. S. (1) i M. G. (1) odpłatnie przekazywał przeznaczone do dalszej sprzedaży środki odurzające w postaci marihuany odbieranej odpłatnie przez M. G. (1) co najmniej raz w miesiącu, każdorazowo w ilości od nie mniej niż 1000 gramów do nie więcej niż 2000 gramów, co miało miejsce między innymi w dniach 12 maja 2012 roku, 11 czerwca 2012 roku, 12 lipca 2012 roku, 23 sierpnia 2012 roku, 6 września 2012 roku i w dniu 20 września 2012 roku, kiedy to M. G. (1) odebrała od A. F. (1) 1.988,51 gramów netto marihuany w cenie 16,50 złotych za 1 gram, po czym została zatrzymana na gorącym uczynku ich posiadania i w ten sposób wprowadził do obrotu środki odurzające w ilości łącznie co najmniej 6.988,51 gramów marihuany z przeznaczeniem jej do dalszej sprzedaży, przy czym oskarżony dopuścił się tego czynu działając w ciągu 5 lat po odbyciu w okresie od dnia 18.10.2006 r. do dnia 6.01.2010 r. kary łącznej 4 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności orzeczonej wyrokiem Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 11.02.2008 r. sygn. akt VIII K 178/07 za umyślne przestępstwa podobne z art. 42 ust. 3 ustawy z dnia 24.04.1997r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 k.k. i art. 4 § 1 k.k. oraz z art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29.07.2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii. Dowodami wskazującymi na wypełnienie przez oskarżonego znamion tego przestępstwa są w szczególności zeznania M. G. (1), w których wskazała, że spotkania z A. F. (1) czy K. R. (1), na które jeździła na prośbę S., miały miejsce między innymi w dniach 12 maja 2012 roku, 11 czerwca 2012 roku, 12 lipca 2012 roku, 14 sierpnia 2012 roku, 23 sierpnia 2012 roku i 6 września 2012 roku. Tylko w jednym przypadku – 14 sierpnia 2012r. - nie doszło wówczas do przekazania -pakunków zawiniętych taśmą klejącą bądź folią nieprzezroczystą, a jedynie do przekazania koperty z gotówką. Przyjęto więc, dokonując ustaleń faktycznych, iż od kwietnia 2012 roku do 6 września 2012 roku M. G. (1) odebrała od działających wspólnie i w porozumieniu K. R. (1), A. F. (1) i innego nieustalonego mężczyzny nie mniej niż 5 kilogramów marihuany (na korzyść rozstrzygając wątpliwości, że każdorazowo odbierała co najmniej 1 kilogram marihuany, a nie dwa, skoro sama świadek nie potrafiła precyzyjnie wskazać czy każdorazowo odbierała jeden czy dwa pakunki, takiej wielkości, jak zabezpieczone 20.09.2012r., a z których każdy ważył ok. 1 kilograma marihuany). Ocena

ta jest w pełni uprawniona, jeśli weźmie się pod uwagę wynik przeszukania samochodu marki O. (...) z dnia 20 września 2012 roku i wyniki oględzin ujawnionych wówczas reklamówek. W dwóch reklamówkach znajdowała się bowiem marihuana w paczkach po niespełna 1 kilogramie, o łącznej wadze 1.988,51 gramów netto. Z zeznań M. G. (1) wynika natomiast, że każdorazowo K. R. (1) lub A. F. (1) przekazywali jej co najmniej jedną reklamówkę o wielkości zbliżonej do reklamówki zabezpieczonej w dniu 20 września 2012 roku. Nie ulega zatem wątpliwości, że podczas spotkań M. G. (1) ze wskazanymi wyżej mężczyznami dochodziło do przekazywania nie mniej niż 1.000 gramów marihuany do nie więcej niż 2.000 gramów marihuany, przeznaczonej bezpośrednio dla J. S. (1), który jak wynika z szeregu dowodów, trudnił się jej sprzedażą. Dlatego też przyjęto, że w okresie od kwietnia 2012 roku do 20 września 2012 roku, oskarżony K. R. (1) wspólnie z A. F. (1) i inna nieustalona osobą wprowadził do obrotu co najmniej łącznie 6988,51 gramów marihuany, przekazując ją w sześciu transakcjach M. G. (1), która była kurierem i zawoziła ją J. S. (1), odbiorcy narkotyków, które przeznaczone były do dalszej sprzedaży. Dowodami wskazującymi na sprawstwo oskarżonego w zakresie tego czynu są także materiały z kontroli operacyjnej, analiza logowań telefonów na masztach BTS, analiza danych telekomunikacyjnych, czy częściowo zeznania J. S. (1). Przedmiotem czynności wykonawczej czynu oskarżonego, opisanego w pkt 5 wyroku, była marihuana, co stanowi okoliczność bezsporną, a to wobec oświadczeń procesowych osób zaangażowanych w ten narkotykowy proceder, które wskazywały jednoznacznie, że substancje, jakie wprowadzał do obrotu R. wspólnie z F. w celu dalszej odsprzedaży, to marihuana. Potwierdził to chociażby przed Sądem świadek J. S. (1). Od strony podmiotowej Sąd uznał, iż oskarżony dopuścił się czynu przypisanego mu w pkt 5 wyroku umyślnie, działając z zamiarem bezpośrednim. W świetle przedstawionego i zanalizowanego wyżej materiału dowodowego nie mogło budzić żadnych wątpliwości, iż oskarżony miał pełną świadomość tego, że przedmiotem obrotu jest marihuana, jednocześnie miał świadomość, że substancje odurzające przekazuje innym osobom w celu ich dalszej odsprzedaży. Z opisanego zachowania oskarżonego można wyciągnąć tylko jeden logiczny wniosek – oskarżony działał z zamiarem bezpośrednim dokonania czynu zabronionego. W ocenie Sądu to zachowanie oskarżonego przypisane mu w punkcie 5 wyroku stanowiło w istocie jeden czyn zabroniony – czyn ciągle opisany w art. 12 k.k. Zgodnie z normą art. 12 k.k. zamiar przypisany oskarżonemu istniał niejako „z góry” – w niniejszej sprawie od samego początku podjęcia przez oskarżonego przestępnych zachowań składających się na czyn ciągle. K. R. (1) w ramach grupy przestępczej, którą kierował, realizował z góry powzięty zamiar, którego istotą było wprowadzanie do obrotu marihuany w znacznych ilościach.

Także zachowania oskarżonego K. R. (1) opisane w pkt II, III i IV aktu oskarżenia (pkt 2 części rozstrzygającej wyroku) z całą pewnością wypełniło znamiona czynności sprawczych przypisanych mu czynów tj. trzech przestępstw z art. 56 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29.07.2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii – w brzmieniu ustawy obowiązującym do dnia 9 grudnia 2011 roku – w zw. z art. 4 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k., z tym ustaleniem, że oskarżony dopuścił się każdego z tych trzech przestępstw działając wbrew przepisom ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii i działając w ciągu 5 lat po odbyciu w okresie od dnia 18.10.2006 r. do dnia 6.01.2010 r. kary łącznej 4 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności orzeczonej wyrokiem Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 11.02.2008 r. sygn. akt VIII K 178/O7 za umyślne przestępstwa podobne z art. 42 ust. 3 ustawy z dnia 24.04.1997r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 k.k. i art. 4 § 1 k.k. oraz z art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29.07.2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii, ponadto ustalając, że oskarżony popełnił wyżej opisane w punktach II, III, IV przestępstwa w krótkich odstępach czasu w podobny sposób (w ramach ciągu przestępstw w rozumieniu art. 91 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k.). Zaznaczyć należy w tym miejscu, że Sąd zakwalifikował te przestępstwa z art. 56 ust. 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii według względniejszego przepisu w rozumieniu art. 4 § 1 k.k., a mianowicie w brzmieniu ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii obowiązującym do dnia 9 grudnia 2011 roku, ponieważ wówczas zagrożenie ustawowe wynosiło od 1 roku do 10 lat pozbawienia wolności (obecnie w czasie orzekania zagrożenie wynosi od 2 do 12 lat pozbawienia wolności). Oskarżony K. R. (1), jak wykazało postępowanie dowodowe, wprowadził bowiem do obrotu znaczne ilości środków odurzających w postaci marihuany, albowiem sprzedawał J. S. (1) substancje odurzające w ilościach hurtowych w celu ich dalszej odsprzedaży w celu osiągnięcia korzyści majątkowej – nabywcom – nie konsumentom, czyli w celu dalszej odsprzedaży. Zeznania M. J. (1), które oceniono jako zasługujące na wiarę, stanowią zatem podstawę do przyjęcia, iż w okresie od kwietnia 2011 roku do sierpnia 2011 roku K. R. (1) działając wspólnie i w porozumieniu z A. F. (1) w ramach zorganizowanej grupy przestępczej, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej i wbrew przepisom ustawy, wprowadził do obrotu środki odurzające w znacznych ilościach, w ten sposób, że J. S. (1)

przekazał łącznie w nie mniej niż 3 transakcjach (opisanych w pkt II, III i IV aktu oskarżenia) nie mniej niż 6.000 gramów marihuany za kwotę łącznie 95.500 złotych, która to marihuana przeznaczona była do dalszej sprzedaży. Oceniając bowiem zeznania M. J. (1) przez pryzmat całokształtu zebranego w sprawie materiału dowodowego, zgodnie z zasadami logiki i doświadczenia życiowego, należało uznać, iż dostarczona przez nią K. R. (1) kwota 60.000 złotych odpowiadała czarnorynkowej wartości 4.000 gramów marihuany (zarzut II aktu oskarżenia), kwoty 20.000 zł i 15.500 zł odpowiadały czarnorynkowej wartości 1.000 gramów marihuany (zarzuty III i IV aktu oskarżenia), które zostały zakupione przez J. S. (1) w celu jej dalszego wprowadzenia do obrotu (transakcje opisane w zarzutach od II do IV aktu oskarżenia). W świetle zeznań M. J. (1), które Sąd podzielił w całości jako wiarygodne, gdyż są one logiczne, spójne, przekonujące, nie zasługiwały na wiarę wyjaśnienia oskarżonego K. R. (1), w których nie przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów. Od strony podmiotowej Sąd uznał, iż oskarżony dopuścił się wszystkich trzech przestępstw przypisanych mu w pkt 2 wyroku umyślnie, działając z zamiarem bezpośrednim. W świetle przedstawionego i zanalizowanego wyżej materiału dowodowego nie mogło budzić żadnych wątpliwości, iż oskarżony miał pełną świadomość tego, że wprowadza do obrotu marihuanę, jednocześnie miał świadomość, że substancje odurzające sprzedaje J. S. (1) w celu ich dalszej odsprzedaży. Z opisanego zachowania oskarżonego można wyciągnąć tylko jeden logiczny wniosek – oskarżony działał z zamiarem bezpośrednim dokonania czynów zabronionych z art. 56 ust. 3 cyt. ustawy. I to w ramach zorganizowanej grupy przestępczej, współdziałając z innymi osobami w popełnieniu tych przestępstw. W ocenie Sądu te zachowania oskarżonego przypisane mu w punkcie 2 wyroku stanowiły w istocie trzy przestępstwa z art. 56 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29.07.2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii – w brzmieniu ustawy obowiązującym do dnia 9 grudnia 2011 roku – w zw. z art. 4 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. Sąd nadto przyjął, iż oskarżony dopuścił się popełnienia przypisanych mu w pkt 2 wyroku czynów w warunkach powrotu do przestępstwa z art. 64 §1 kk. Oskarżony popełnił je bowiem działając w ciągu 5 lat od odbycia w okresie od dnia 18.10.2006 r. do dnia 6.01.2010 r. kary łącznej 4 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności orzeczonej wyrokiem Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 11.02.2008 r. sygn. akt VIII K 178/07 za umyślne przestępstwa podobne z art. 42 ust. 3 ustawy z dnia 24.04.1997r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 k.k. i art. 4 § 1 k.k. oraz z art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29.07.2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii, nadto ustalając, że oskarżony popełnił wyżej opisane w punktach II, III, IV przestępstwa w krótkich odstępach czasu w podobny sposób, a więc w ramach ciągu przestępstw z art. 91 § 1 k.k.

W świetle brzmienia przepisu art. 64 § 1 k.k. oraz danych o karalności oskarżonego K. R. (1) i o odbyciu kary łącznej 4 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności w sprawie Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 11.02.2008 r. sygn. akt VIII K 178/07 za umyślne przestępstwa podobne z art. 42 ust. 3 ustawy z dnia 24.04.1997r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 k.k. i art. 4 § 1 k.k. oraz z art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29.07.2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii w okresie od dnia 18.10.2006 r. do dnia 6.01.2010 r. (kiedy to został warunkowo przedterminowo zwolniony), nie budzi wątpliwości prawidłowość przyjęcia, że oskarżony czynów przypisanych mu w punktach 2, 5, 6 i 10 części rozstrzygające wyroku dopuścił się w wronkach recydywy z art. 64 § 1 k.k., bo działając w ciągu w ciągu 5 lat od odbycia w okresie od dnia 18.10.2006 r. do dnia 6.01.2010 r. kary łącznej 4 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności za w/w przestępstwa podobne, bo odnośnie czynów przypisanych w pkt 2, 5 i 6 wyroku podobieństwo czynów wynika z tego, że skazania dotyczą przestępstw należących do tego samego rodzaju i popełnionych w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, a w przypadku czynu przypisanego w pkt 10 wyroku podobieństwo przestępstw w rozumieniu art. 64 § 1 k.k. i art. 115 § 3 k.k. dotyczy znamienia przestępstw popełnionych w celu osiągnięcia korzyści majątkowej.

Sąd zakwalifikował jako ciąg przestępstw także przestępstwa przypisane oskarżonemu w punkcie 5 i 6 wyroku, ustalając, że oskarżony K. R. (1) dopuścił się przypisanych mu przestępstw działając w krótkich odstępach czasu w podobny sposób i uznał, że stanowią one ciąg dwóch przestępstw z art. 56 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29.07.2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 64 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. Ustalając, że poszczególne przestępstwa przypisane oskarżonemu stanowią ciąg przestępstw (art. 91 § 1 k.k.) Sąd miał na uwadze zarówno zbieżność czasu (odstępy czasu w tym przypadku nie mogły być, zgodnie ze wskazaniem doktryny i orzecznictwa, dłuższe niż 6 miesięcy), tożsamość kwalifikacji prawnej oraz faktyczne podobieństwo popełnienia tych przestępstw.

Z uwagi na zarzuty stawiane oskarżonym w akcie oskarżenia, przypomnieć dla porządku należy, iż zgodnie z art. 286 § 1 k.k. odpowiedzialność karną ponosi ten, kto w celu osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadza inną osobę do niekorzystnego rozporządzenia własnym lub cudzym mieniem za pomocą wprowadzenia jej w błąd albo wyzyskania błędu lub niezdolności do należytego pojmowania przedsiębranego działania. Wprowadzenie w błąd w rozumieniu powołanego przepisu oznacza, że sprawca swoimi podstępными zabiegami doprowadza inną osobę do mylnego wyobrażenia o rzeczywistym stanie rzeczy, zaś wyzyskanie błędu polega na wykorzystaniu przez sprawcę już istniejących, niezgodnych z rzeczywistością opinii lub wyobraźni osoby pokrzywdzonego. Wprowadzenie w błąd może mieć postać zarówno działania, jak i zaniechania, może dotyczyć okoliczności zarówno zewnętrznych, jak i wewnętrznych, dotyczących stanów psychicznych sprawcy (np. sprawca nabywając towar na kredyt zapewnia sprzedającego o uregulowaniu należności w ustalonym terminie, gdy takiego zamiaru w rzeczywistości nie ma) z tym, że muszą to być okoliczności, które mają istotne znaczenie dla podjęcia przez pokrzywdzonego decyzji o rozporządzeniu mieniem. Wprowadzenie w błąd musi poprzedzać niekorzystne rozporządzenie mieniem, dlatego też istotnym znamieniem oszustwa jest związek przyczynowy między wprowadzeniem w błąd lub wyzyskaniem błędu, a niekorzystnym rozporządzeniem mieniem. „Dobrowolność” w rozporządzeniu mieniem jest więc wynikiem błędnej oceny przez pokrzywdzonego znaczenia swojego czynu. Ustawowe znamię, stanowiące skutek przestępstwa oszustwa, określonego w art.286 § 1 k.k., wypełnione zostaje wtedy, gdy sprawca, działając w sposób opisany w tym przepisie, doprowadza inną osobę do rozporządzenia mieniem, które jest niekorzystne z punktu widzenia interesów tej osoby lub innej osoby pokrzywdzonej. Przez pojęcie „rozporządzenia mieniem” rozumieć należy na gruncie cytowanego przepisu wszelkie czynności prowadzące do zmiany stanu majątkowego, w szczególności zmiany we władaniu mieniem. W pojęciu rozporządzenia mieniem na gruncie art. 286 § 1 k.k. mieścić się będzie także czynność faktyczna w postaci przeniesienia posiadania, prowadzi ona bowiem do zmiany we władaniu mieniem (por. M. Dąbrowska-Kardas, P. Kardas w: Kodeks Karny. Część szczególna. Komentarz, tom III, pod. Red. A. Zolla, wyd. II, Zakamycze 2006, str.291, nb.60-62). Oszustwo jest przestępstwem kierunkowym. Warunkiem odpowiedzialności jest działanie (zaniechanie) sprawcy w celu osiągnięcia korzyści majątkowej. Zamiar bezpośredni o szczególnym (ze względu na cel) zabarwieniu wymagany jest zarówno dla elementu wprowadzenia w błąd, jak i wyzyskania błędu lub niezdolności do należytego pojmowania znaczenia przedsiębranego działania (por. uchw. SN z 11.02.1971r. VI KZP 69/70 RPEiS 1972/1). W przypadku zachowania polegającego na wprowadzeniu pokrzywdzonego w błąd, dla przyjęcia zamiaru konieczne jest zatem ustalenie, że sprawca miał świadomość przekazywania osobie rozporządzającej mieniem nieprawdziwych informacji i działał w celu doprowadzenia do niekorzystnego rozporządzenia mieniem dla osiągnięcia korzyści majątkowej (wyrok SA w Katowicach z 17.08.2000 II Aka 168/00 OSA 2001/7-8/51). Z kolei pojęcie korzyści majątkowej konkretyzującej cel działania sprawcy jest w prawie karnym rozumiane szeroko – jako aktualne i przyszłe rozporządzenie mieniem, osiągnięcie korzyści majątkowej w konkretnych okolicznościach, ogólne polepszenie sytuacji majątkowej. Przypisując zatem sprawcy popełnienie przestępstwa określonego w art. 286 § 1 k.k., należy wykazać, że obejmował on swoją świadomością i zamiarem bezpośrednim (kierunkowym) nie tylko to, że wprowadza w błąd inną osobę (względnie wyzyskuje błąd), ale także i to, że doprowadza ją w ten sposób do niekorzystnego rozporządzenia mieniem - i jednocześnie chce wypełnienia tych znamion” (tak: Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 11 lutego 2009r. III KK 245/08, Prok.i Pr. -wkl. 2009/6/15).

Przenosząc powyższe uwagi na grunt niniejszej sprawy, mając na uwadze zarzut, jaki mieli wspólnie i w porozumieniu oskarżeni, zaznaczyć należy, iż K. R. (2) była właścicielem samochodu marki M. (...) nr rej. (...) o numerze nadwozia (...) rocznik 2009 o wartości 95.000 złotych, użytkowanego też przez jej męża K. R. (1). Jak wykazało postępowanie dowodowe przeprowadzone w niniejszej sprawie, K. R. (1) wspólnie z K. R. (2) upozorowali kradzież samochodu marki M. (...), w czym pomógł im J. S. (1) i doprowadzili ubezpieczyciela (...) S.A. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w postaci nienależnie wypłaconego odszkodowania auto-casco. Jak bowiem ustalono, w dniu 5 sierpnia 2012 roku o godzinie 23.50 K. R. (2), żona K. R. (1), powiadomiła Komisariat Policji w W. o dokonaniu w okresie od 2 sierpnia 2012 roku na jej szkodę kradzieży z włamaniem samochodu marki M. (...) rocznik 2009 koloru czarnego o numerze rejestracyjnym (...) o wartości szacunkowej około 100.000 złotych. K. R. (2) zeznała wówczas fałszywie, że samochód ten w dniu 2 sierpnia 2012 roku około godziny 20.00 pozostawiła na parkingu niestrzeżonym przy ulicy (...) w W., zamykając go na kluczyk, a w dniu 5 sierpnia 2012 roku około godziny 22.00 stwierdziła ona brak pozostawionego

wcześniej samochodu. Wszczęte w tej sprawie dochodzenie umorzone zostało wobec niewykrycia sprawcy kradzieży w dniu 5 października 2012 roku. Jeszcze przed wydaniem postanowienia o umorzeniu dochodzenia K. R. (2) i K. R. (1) kierowali pretensje pod adresem funkcjonariuszki prowadzącej postępowanie, domagając się szybkiego zakończenia. Umożliwiło to bowiem wypłatę odszkodowania auto-casco za szkodę polegającą na kradzieży pojazdu. Jak ustalono, w dniu 6 sierpnia 2012 roku K. R. (1) zgłosił ubezpieczycielowi (...) S.A. powstanie szkody. W wyniku postępowania szkodowego, ubezpieczyciel w dniu 30 października 2012 roku wypłacił odszkodowanie auto-casco w wysokości 95.000 złotych. Postępowanie dowodowe przeprowadzone w niniejszej sprawie wykazało natomiast, iż przedmiotowy samochód marki M. (...) został przez J. S. (1) odebrany wraz z dowodem rejestracyjnym i kluczykiem, który w ten sposób pomógł K. R. (1) i K. R. (2) w upozorowaniu jego kradzieży, a tym samym, w oszustwie ubezpieczeniowym na szkodę ubezpieczyciela (...) S.A. A mianowicie, z analizy połączeń numerów abonenckich (...), (...) i (...) używanych przez J. S. (1) wynika, że przebywał on w W. od 2 do 3 sierpnia 2012 roku, a więc w dacie rzekomej kradzieży samochodu. J. S. (1) kontaktował się wówczas z numerem (...) używanym przez A. F. (1). Jak wynika z wyjaśnień M. G. (1), J. S. (1) na prośbę K. R. (1) pojechał pociągiem do W. zabrać samochód należący do małżonki K. R. (1) o nazwisku (...) i przywiózł go, ukrywając go początkowo w nieustalonym miejscu. Jak następnie ustalono, J. S. (1) zaaranżował odstawienie tego samochodu do warsztatu lakierniczego R. M., gdzie samochód ten przebywał co najmniej do dnia 29 września 2012 roku, kiedy to R. M. swoim telefonem komórkowym wykonał zdjęcie tego pojazdu. Zdjęcie to zostało następnie ujawnione w protokole oględzin telefonu R. M. z numerem abonenckim (...). Po jakimś czasie, J. S. (1) odesłał K. R. (1) kluczyk i dowód rejestracyjny od samochodu marki M. przesyłką konduktorską, adresowaną na dane personalne A. F. (1). Na marginesie należy wskazać, że fakt przesłania kluczyka i dowodu rejestracyjnego K. R. (1) przez J. S. (1) potwierdzają też utrwalone w ramach kontroli operacyjnej kryptonim „(...)” rozmowy telefoniczne z dnia 5 sierpnia 2012 roku. W rozmowie telefonicznej z dnia 6 sierpnia 2012 roku z godziny 18.58 K. R. (1), telefonujący z numeru (...) zwrócił się do J. S. (1) z pytaniem, kiedy on ostatni raz używał kluczyka, dodając, że „musi dobrze powiedzieć bo oni czytują”. Tego właśnie dnia K. R. (1) powiadomił ubezpieczyciela o rzekomej kradzieży pojazdu. K. R. (1) obawiał się więc, że ubezpieczyciel skopiuje kluczyk od samochodu i zostanie w ten sposób stwierdzone, kiedy ostatni raz był on w użyciu. W rozmowie tej jednocześnie pada określenie „tort” w kontekście samochodu marki M. (...). J. S. (1) zadał bowiem pytanie, kiedy ten „tort pochłastać”, co należy rozumieć, kiedy samochód ten pociąg na części. K. R. (1) odpowiedział, że najpierw muszą być dopełnione wszystkie formalności. Również w rozmowie telefonicznej z dnia 8 sierpnia 2012 roku z godziny 20.21 J. S. (1) dopytywał się A. F. (1), kiedy może „urodzinowy tort pokroić”. Określenie „tort” używane też było w kolejnych rozmowach telefonicznych J. S. (1), utrwalonych w ramach stosowanych kontroli operacyjnych. W przeprowadzonej z A. F. (1) rozmowie telefonicznej z dnia 20 września 2012 roku z godziny 21.58 J. S. (1) zwracał się do rozmówcy z prośbą o dyspozycję w sprawie „tortu”, który miał być w jego posiadaniu. Zaniepokojony zatrzymaniem M. G. (1) J. S. (1) stwierdził bowiem, że „trzeba wyczyścić ten element”. Nie budzi zatem wątpliwości, że J. S. (1) przyjął od K. R. (1) samochód marki M. (...) w ramach tak zwanego układu, polegającego na upozorowaniu kradzieży pojazdu w celu wyłudzenia odszkodowania auto-casco. W świetle zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego nie ulega wątpliwości także, iż w upozorowaniu kradzieży w celu wyłudzenia odszkodowania uczestniczyła K. R. (2) – żona K. R. (1), korzystając z pomocy A. F. (1) i J. S. (1). Na powyższe wskazuje analiza treści zawartości zabezpieczonego u K. R. (2) telefonu (...). Jak ustalono, w pamięci telefonu znajduje się plik dźwiękowy – nagranie rozmowy z dnia 4 lipca 2012r., godzina 19:57. Z treści tej rozmowy wynika jednoznacznie, iż K. R. (2) miała wiedzę na temat planów swojego męża względem przedmiotowego samochodu. Co więcej składając zawiadomienie o przestępstwie i będąc przesłuchiwaną po uprzedzeniu o odpowiedzialności karnej za składanie fałszywych zeznań zeznała nieprawdę oraz zataiła istotne okoliczności dotyczące utraty samochodu M..

Pozorując zatem kradzież samochodu i oddając go w tzw. układ oskarżenia K. i K. R. (2) działali z zamiarem bezpośrednim, który był konieczny do przypisania im strony podmiotowej analizowanego przestępstwa. Oskarżony bowiem w okresie od 2 do 6 sierpnia 2012 roku, w W., działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wspólnie i w porozumieniu z K. R. (2) i korzystając z pomocy A. F. (1) (pośredniczył w przekazaniu kluczyków i dowodu rejestracyjnego wysłanego przez S. przesyłką konduktorską) i J. S. (1), wprowadził w błąd pracowników ubezpieczyciela (...) S.A. w ten sposób, że upozorował kradzież z włamaniem samochodu marki M. (...) nr rej. (...) o numerze nadwozia (...) rocznik 2009 o wartości 95.000 złotych, będącego własnością K. R. (2), w ten sposób, że samochód ten w okresie od 2 do 3 sierpnia 2012 roku przekazał w W. J. S. (1), a po złożeniu przez K. R. (2) w

dniu 5 sierpnia 2012 roku w Komisariacie Policji w W. fałszywego zawiadomienia o kradzieży pojazdu, w dniu 6 sierpnia 2012 roku ubezpieczycielowi (...) S.A. zgłosił powstanie szkody w wyniku rzekomej kradzieży pojazdu, czym doprowadził ubezpieczyciela (...) S.A. z siedzibą w Ł. do niekorzystnego rozporządzenia własnym mieniem w postaci nienależnie wypłaconego K. R. (2) odszkodowania z tytułu umowy ubezpieczenia auto-casco w wysokości 95.000 złotych, przy czym oskarżony dopuścił się tego czynu działając w warunkach recydywy z art. 64 § 1 k.k. (opisanej szczegółowo w wyroku – podobieństwo czynów w rozumieniu art. 64 § 1 k.k. polega na czynach popełnionych w celu osiągnięcia korzyści majątkowej). Tym samym K. R. (1) wypełnił wszystkie znamiona przedmiotowe przestępstwa oszustwa, a umyślność jego działania i to w zamiarze bezpośrednim nie budzi żadnych wątpliwości i została w pełni wykazana. Również oskarżona K. R. (2) okresie od 2 do 6 sierpnia 2012r., w W., działając w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wspólnie i w porozumieniu z K. R. (1) i korzystając z pomocy J. S. (1) i A. F. (1), wprowadziła w błąd pracowników ubezpieczyciela (...) S.A. w ten sposób, że upozorowała kradzież z włamaniem samochodu marki M. (...) nr rej. (...) o numerze nadwozia (...) rocznik 2009 o wartości 95.000 złotych, będącego jej własnością, w ten sposób, że samochód ten w okresie od 2 do 3 sierpnia 2012 roku został przekazany w W. J. S. (1), a następnie w dniu 5 sierpnia 2012r., w Komisariacie Policji w W., będąc pouczoną przez funkcjonariusza policji o odpowiedzialności karnej za składanie fałszywych zeznań i za złożenie zawiadomienia o niepopełnionym przestępstwie, złożyła fałszywe zawiadomienie o rzekomej kradzieży samochodu marki M. (...) nr rej. (...) o numerze nadwozia (...) rocznik 2009, wiedząc, że przestępstwa nie popełniono i złożyła fałszywe zeznania dotyczące podania nieprawdy na temat okoliczności kradzieży pojazdu, mające służyć za dowód w postępowaniu karnym prowadzonym w sprawie kradzieży w/w samochodu, po czym w dniu 6 sierpnia 2012 roku K. R. (1) zgłosił ubezpieczycielowi (...) S.A. powstanie szkody w wyniku rzekomej kradzieży pojazdu, czym doprowadziła ubezpieczyciela (...) S.A. z siedzibą w Ł. do niekorzystnego rozporządzenia własnym mieniem w postaci nienależnie wypłaconego oskarżonej odszkodowania z tytułu umowy ubezpieczenia auto-casco w wysokości 95.000 złotych.

Upozorowanie przez oskarżoną kradzieży jej samochodu w celu wyłudzenia odszkodowania, stanowiło jednak tylko element czynu, którego dopuściła się oskarżona w warunkach art. 12 k.k. Następnym jego elementem było wprowadzenie w błąd ubezpieczyciela co do okoliczności utraty samochodu, co skutkowało wypłatą nienależnego odszkodowania z tytułu polisy autocasco, a więc niekorzystnym rozporządzeniem mieniem przez (...) S.A., które nastąpiło w dniu 30.10. 2012 roku na rzecz oskarżonej, a w czym pomógł jej swoim zachowaniem wyżej opisanym J. S. (1), przyjmując na tzw. układ w/w samochód. Skutek w postaci niekorzystnego rozporządzenia mieniem należy do znamion przestępstwa oszustwa, dlatego wobec wypłaty odszkodowania przyjęto formę dokonaną popełnienia przestępstwa przez oskarżoną z art. 286 § 1 k.k. Ponieważ jednym zachowaniem oskarżona wyczerpała znamiona określone w trzech przepisach ustawy karnej – art. 286 § 1 k.k., art. 233 § 1 k.k. i art. 238 k.k. należało zastosować kumulatywną kwalifikację z art.11 § 2 k.k. W bezpośrednim związku z przypisanym oskarżonej czynem z art. 286 § 1 k.k. pozostaje bowiem także zachowanie polegające na tym, że oskarżona nie tylko zadbała o to, by faktycznie wyzbyć się pojazdu, ale również by zostało wszczęte postępowanie karne w sprawie o jego kradzież. W związku z tym udała się na Komisariat Policji, gdzie złożyła zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa kradzieży, mimo że takie zdarzenie nie miało miejsca. Oskarżona zeznała nieprawdę na okoliczności upozorowanej kradzieży w/w pojazdu, w których kłamliwie wskazała, iż nieznanemu sprawcy działając bez jej wiedzy i zgody włamał się do samochodu pozostawionego na parkingu niestrzeżonym na ul. (...) w W., zabierając go następnie w celu przywłaszczenia i zawiadomiła o przestępstwie, które nie zaistniało, mimo że przed rozpoczęciem czynności procesowej z jej udziałem została pouczony o odpowiedzialności karnej z art. 233 § 1 k.k. i art. 238 k.k. W związku z tym nie może budzić wątpliwości, że oskarżona zrealizowała swoim zachowaniem również znamiona przestępstwa z art. 233 § 1 k.k., które popełnia ten, kto, składając zeznanie mające służyć za dowód w postępowaniu sądowym lub w innym postępowaniu prowadzonym na podstawie ustawy, zeznaje nieprawdę lub zataja prawdę oraz przestępstwa z art. 238 k.k., którego dopuszcza się osoba, która zawiadamia o przestępstwie lub o przestępstwie skarbowym organ powołany do ścigania wiedząc, że przestępstwa nie popełniono. Jako, że realizacja znamion tych występków nastąpiła jednym czynem, w jego kwalifikacji prawnej przywołano przepis art. 11 § 2 k.k. Jednocześnie wskazać należy, iż umyślność działania oskarżonej w tym zakresie nie budzi żadnej wątpliwości i to z zamiarem bezpośrednim, ponieważ jak wyżej wykazano to oskarżona wspólnie i w porozumieniu z K. R. (1) upozorowała w/w kradzież i działała w celu wyłudzenia nienależnego odszkodowania, a sam pojazd przekazała na tzw. układ, a więc miała pełną świadomość, że zawiadamia o przestępstwie, którego

nie popełniono i jednocześnie składa fałszywe zeznania, mające znaczenie w postępowaniu dotyczącym zgłoszenia kradzieży z włamaniem. Zgodnie z brzmieniem art. 12 k.k. czyn ciągle zachodzi, gdy sprawca dopuszcza się dwóch lub więcej zachowań podjętych w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru. Przesłanką podmiotową przyjęcia czynu ciągłego jest istniejący z góry zamiar, obejmujący realizację zamierzonego przestępstwa w dwu lub więcej zachowaniach, natomiast przesłanki przedmiotowe przyjęcia czynu ciągłego to „krótkie odstępy czasu” między tymi zachowaniami, a także tożsamość pokrzywdzonego w wypadku zamachów na dobro osobiste. Słusznie przy tym Sąd Najwyższy w wyroku z 26.03.1999 r. (IV KKN 28/99, Prok. i Pr. 1999, nr 10, poz. 2) podkreślił, że chodzi tu o zamiar w rozumieniu art. 9 § 1 k.k., przy czym musi to być ten sam zamiar (a nie taki sam), a zatem wszystkie elementy składowe (zachowania) muszą być nim objęte. W treści art. 12 k.k. brak jest wyraźnego wskazania, iż przesłanką konstrukcji czynu ciągłego jest jednorodność zachowań składających się na taki czyn, aczkolwiek taki warunek w literaturze przedmiotu formułuje się. Jednorodności zachowań nie można jednak utożsamiać z jednorodnością (por. Komentarz do art. 12 kodeksu karnego w: A. Marek, Kodeks karny. Komentarz, LEX, 2007). Zawarta w art. 12 przesłanka "krótkich" odstępów czasu między poszczególnymi zachowaniami składającymi się na przestępstwo ciągle w orzecznictwie i doktrynie różnie jest interpretowana. Wydaje się jednak, że niezależnie od ustalenia granic czasowych, omawianą przesłankę należy interpretować w kontekście więzi uzasadniającej uznanie poszczególnych zachowań za fragmenty większej całości, jaką jest przestępstwo ciągle. Muszą to być bowiem zachowania realizujące ten sam zamiar.

Niewątpliwie zachowanie oskarżonej wyczerpywało znamiona czynu ciągłego w rozumieniu art. 12 k.k. Pomiędzy czynami przypisanymi oskarżonej w wyroku zachodzi więź czasowo-przestrzenna (co czasu i miejsca inkryminowanych zdarzeń) oraz podmiotowa (co do zamiaru). O tym, że zarzucane oskarżonej zachowania stanowią w istocie jeden czyn ciągle w rozumieniu art. 12 k.k., przekonuje to, że zachowania K. R. (2), wyczerpujące znamiona przestępstwa z art. 233 §1 k.k. i z art. 238 k.k., zostały podjęte - tak jak i zachowanie wyczerpujące znamiona przestępstwa z art. 286 §1 k.k. - z tym samym z góry podjętym zamiarem osiągnięcia korzyści majątkowej, poprzez wyłudzenie nienależnego odszkodowania za rzekomą kradzież samochodu. Złożenie zawiadomienia o kradzieży samochodu, która nie miała miejsca, a w ślad za tym złożenie fałszywych zeznań miało na celu uzyskanie nienależnego odszkodowania. Stąd było drogą i środkiem prowadzącym do doprowadzenia ubezpieczyciela do niekorzystnego rozporządzenia mieniem. W takiej zaś konfiguracji faktycznej, wszystkie te zachowania, w ocenie Sądu stanowią jeden czyn ciągle w rozumieniu art. 12 k.k., oczywiście o złożonej kwalifikacji prawnej (art. 11 §2 k.k.) (por. wyrok SA w Katowicach z 2011-03-23, II AKa 468/10KZS 2011/9/80). Art. 11 § 1 k.k. stanowi, że ten sam czyn może stanowić tylko jedno przestępstwo. W licznych orzeczeniach zapadłych na gruncie art. 11 k.k. jednolicie przyjmuje się, że dla przyjęcia dla określonego zespołu zachowań koncepcji jedności przestępstwa decydująca jest jedność miejsca, czasu i osób uczestniczących w zajściu oraz jedność zamiaru sprawców przestępstwa. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 17.04.1986r., I KR 104/86, LEX nr 625424 wskazał, że: „Czyn stanowi jedność, jeżeli całość zachowania się zarzucanego danej osobie zamknięta jest w ramach tego samego zdarzenia faktycznego z punktu widzenia jego celowościowej zawartości. Między poszczególnymi ogniwami czynu zachodzi wówczas wewnętrzna więź, oparta na jedności czasu i miejsca, zamiaru i rodzaju dobra chronionego.” Ta linia orzecznicza jest obecnie powszechnie przyjęta (por. np. wyrok SA w Białymstoku z 10.02.2000r., II AKa 212/99, OSA 2000/11-12/81; wyrok SA w Łodzi z 26.07.2000r., II AKa 109/00, Prok.i Pr.-wkł. 2001/5/19; wyrok SA w Łodzi z 20.02.2002r., II AKa 266/01, Prok.i Pr.-wkł. 2004/3/21; wyrok SA w Łodzi z 07.03.2002r., II AKa 22/02, Prok.i Pr.-wkł. 2004/3/20; wyrok SA w Katowicach z 19.12.2007r., II AKa 429/07, Prok.i Pr.-wkł. 2008/9/18; wyrok SA w Katowicach z 29.04.2009r., II AKa 405/08, LEX nr 519653). Z tych względów Sąd uznał, wbrew stanowisku zaprezentowanemu przez obrońcę w przemówieniu końcowym, że zachowania przypisane oskarżonej w wyroku stanowią jeden czyn ciągle z art. 286 § 1 k.k. w zb. z art. 233 § 1 k.k. i z art. 238 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. (zaznaczyć należy, iż ustawa obowiązująca w czasie popełnienia przestępstwa jest względniejsza w rozumieniu art. 4 § 1 k.k., ponieważ przestępstwo z art. 233 §1 k.k. zagrożone było łagodniej, niż obecnie w czasie orzekania). Powyższa kwalifikacja jest zdaniem Sądu uzasadniona, ponieważ K. R. (2) zawiadomiła organ ścigania o rzekomej kradzieży z włamaniem do należącego do niej samochodu i złożyła na tę okoliczność niezgodne z prawdą zeznania w charakterze świadka, będąc uprzedzoną o odpowiedzialności karnej z tego tytułu, nie w celu uniknięcia grożącej jej odpowiedzialności karnej, ale w celu wyłudzenia odszkodowania z tytułu ubezpieczenia autocasco. Bezspornym bowiem jest, iż dopiero umorzenie postępowania karnego w sprawie wszczętej

na podstawie złożonego przez K. R. (2) zawiadomienia o niepopelnionym przestępstwie kradzieży z włamaniem do samochodu marki M. (...), warunkowało ukończenie postępowania likwidacyjnego prowadzonego przez (...) SA. Gdyby natomiast oskarżona nie złożyła zawiadomienia o przestępstwie, a oskarżony K. R. (1), współdziałający z nią w popelnieniu tego przestępstwa, nie zgłosił szkody u ubezpieczyciela, to takie postępowanie niweczyłoby całkowicie sens zawarcia jakiegokolwiek przestępczego układu.

Oczywiście ustalenie umyślności jako znamienia strony podmiotowej czynów przypisanych oskarżonym K. i K. R. (2) nie przesądzało jeszcze o ich winie, a dopiero ją warunkowało (vide: J. Zientek, „Karygodność i wina jako przesłanki odpowiedzialności”, Prokuratura i Prawo 1998/6). W niniejszej jednak sprawie została spełniona także druga z pozytywnych przesłanek przypisania winy oskarżonym, tj. ukończenie przez nich odpowiedniego wieku, a nie zachodziła żadna z negatywnych przesłanek przypisania im winy (okoliczności wyłączających winę).

Reasumując powyższe rozważania stwierdzić należy, że zgromadzony w sprawie materiał dowodowy pozwolił nie tylko na przypisanie oskarżonym K. i K. R. (2) sprawstwa w zakresie wszystkich zarzuconych im czynów zabronionych, ale również na przypisanie im winy w czasie ich popelnienia.

Uznając sprawstwo i winę oskarżonych K. R. (1) i K. R. (2) za udowodnioną, Sąd przystąpił do wymierzenia im kary adekwatnej do stopnia zawinienia, społecznej szkodliwości czynów, a także uwzględniając cele zapobiegawcze i wychowawcze, jakie kara winna osiągnąć w stosunku do oskarżonych oraz warunki i właściwości osobiste sprawców.

Wymierzając oskarżonym K. R. (1) i K. R. (2) kary za przypisane im przestępstwa Sąd miał na uwadze dyrektywy wymiaru kary określone w art. 53 § 1 i 2 k.k., a mianowicie dyrektywę dostosowania wymiaru kary do stopnia winy – w tym wypadku umyślnego działania oskarżonych z zamiarem bezpośrednim, dyrektywę społecznej szkodliwości czynów, która w niniejszej sprawie jest znaczna z uwagi na rodzaj i charakter naruszonych dóbr, dyrektywę prewencji indywidualnej - wymierzona oskarżonym kara ma wdroyć ich do przestrzegania porządku prawnego i zapobiec popelnieniu podobnych czynów w przyszłości, a wreszcie dyrektywę prewencji ogólnej – z uwagi na wysoką społeczną szkodliwość przestępstw i ich nagminność, konieczne jest uświadczenie, iż takie zachowania jak oskarżonych są nieopłacalne i spotykają się z nieuchronną karą.

Sąd, wymierzając oskarżonym kary, miał zatem na uwadze wszystkie dyrektywy wymiaru kary wymienione w art. 53 k.k., zarówno przemawiające na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżonych. Przede wszystkim Sąd wziął pod uwagę konieczność zachowania proporcji między społeczną szkodliwością czynu, a stopniem zawinienia. Mając na uwadze względy prewencji generalnej i funkcję kary w kształtowaniu świadomości prawnej społeczeństwa, Sąd uznał za konieczne umocnienie przekonania w społeczeństwie, że popelnianie przestępstw w celu osiągnięcia korzyści majątkowej jest nieopłacalne i wiąże się poniesieniem odpowiedzialności karnej.

Jako okoliczności wpływające zaostrzająco na wymiar kary w stosunku do oskarżonej K. R. (2) Sąd uznał :

- wypełnienie jednym czynem znamion przestępstw opisanych w dwóch lub więcej przepisach w ustawie karnej (w ramach art. 11 § 2 k.k.) i działanie w ramach czynu ciągłego (art. 12 k.k.)
- wysoką społeczną szkodliwość czynu przypisanego oskarżonej,
- działanie wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami, z zamiarem bezpośrednim , działanie zaplanowane, motywacje sprawcy – działanie w celu osiągnięcia korzyści majątkowej
- brak naprawienia szkody i brak jakichkolwiek działań aby uczynić zadość pokrzywdzonemu;
- brak skruchy

Okolicznością wpływającą łagodząco na wymiary kary oskarżonej jest natomiast niekaralność za przestępstwa, młody wiek oskarżonej, dotychczasowy ustabilizowany tryb życia, kontynuowanie kształcenia, poprawna postawa oskarżonej w toku procesu.

Jako okoliczności wpływające zaostrożąco na wymiar kary w stosunku do oskarżonego K. R. (1) Sąd uznał (w odniesieniu do każdego z przypisanych mu przestępstw):

- uprzednią karalność za przestępstwa podobne z ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii (w Polsce, a także w (...), nadto karalność w (...) – dokumentacja w aktach), jego niepoprawność i dotychczasowy naganny tryb życia, nie wyciąganie wniosków z dotychczasowych skazań i nie wykorzystanie szansy, jaka dały mu poprzednio organy wymiaru sprawiedliwości udzielając warunkowego przedterminowego zwolnienia w sprawie Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 11.02.2008 r. sygn. akt VIII K 178/07, lekceważący stosunek do organów wymiaru sprawiedliwości i do wyroków sądowych (ucieczka z więzienia w (...));
- działanie w warunkach czynu ciągłego (pkt 5 wyroku) oraz w ramach dwóch ciągów przestępstw (pkt 2 i 7 części rozstrzygającej wyroku)
- popełnienie przestępstw opisanych w punktach 2, 5, 6, 10 części rozstrzygającej wyroku w warunkach art. 64 § 1 k.k.
- popełnienie przestępstw opisanych w punktach 2, 5, 6 części rozstrzygającej wyroku w warunkach art. 65 § 1 k.k.
- popełnienie przestępstw opisanych w punktach 2, 5, 6 części rozstrzygającej wyroku w celu osiągnięcia korzyści majątkowej
- wysoką społeczną szkodliwość czynów przypisanych oskarżonemu,
- działanie wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami, z zamiarem bezpośrednim, w sposób zaplanowany
- brak naprawienia szkody i brak jakichkolwiek działań aby uczynić zadość pokrzywdzonemu odnośnie czynu przypisanego mu w pkt 10 wyroku;
- brak skruchy
- znaczne ilości narkotyków będących przedmiotem przypisanych przestępstw w pkt 2, 5 i 6 części rozstrzygającej wyroku.
- dotychczasowy naganny tryb życia, brak stałej pracy, nie czynienie starań o pracę mimo posiadania odpowiedniego wykształcenia.

Jednocześnie Sąd nie dopatrył się w stosunku do oskarżonego żadnych okoliczności łagodzących odpowiedzialność karną.

Reasumując, w stosunku do oskarżonego K. R. (1), jako okoliczność obciążającą Sąd potraktował przede wszystkim znaczną ilość środków psychotropowych i odurzających będących przedmiotem przypisanych mu czynów. Oskarżony zresztą decydując się na przestępczy proceder handlu narkotykami powinien sobie zdawać sprawę z ujemnych następstw swojego postępowania: nie tylko w sferze życia prywatnego lecz również tych w szerokim wymiarze społecznym czy ekonomicznym. Uczestnictwo, bowiem w obrocie środkami psychotropowymi czy substancjami odurzającymi, biorąc pod uwagę zagrożenie, jakie powyższe zachowanie stwarza dla społeczeństwa i zdrowia publicznego, stanowi zdaniem Sądu przejaw skrajnej lekkomyślności i nieodpowiedzialności i w związku z tym zasługuje na szczególne potępienie. Oskarżony musiał zdawać sobie dobrze sprawę, że ekstazy i marihuana, którą wprowadzał do obrotu zostanie wykorzystana do dystrybucji tysięcy porcji narkotyków, trafi do licznych odbiorców, powodując niepowetowane straty społeczne i ekonomiczne. Na niekorzyść oskarżonego działa również to, że skala jego przestępczej działalności narkotykowej i kontaktów przestępczych wykraczała daleko poza granice kraju, o czym świadczy i skazanie za posiadanie znacznej ilości kokainy w (...), jak również świadczą o tym materiały uzyskane w ramach międzynarodowej pomocy prawnej.

Mając na uwadze wszystkie wyżej wymienione okoliczności obciążające i brak jakichkolwiek okoliczności łagodzących Sąd wymierzył oskarżonemu K. R. (1) :

- za przestępstwo opisane wyżej w pkt 1 części rozstrzygającej wyroku, tj. z art. 258 § 3 k.k. - na podstawie art. 258 § 3 k.k. - karę 2 (dwóch) lat i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności
- za ciąg trzech przestępstw opisany wyżej w pkt 2 części rozstrzygającej wyroku, tj. ciąg trzech przestępstw z art. 56 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29.07.2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii – w brzmieniu ustawy obowiązującym do dnia 9 grudnia 2011 roku – w zw. z art. 4 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. - na podstawie art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29.07.2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii (w brzmieniu ustawy obowiązującym do dnia 9 grudnia 2011 roku) w zw. z art. 65 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k. w zw. z art. 91 § 1 k.k. i art. 33 § 1 i 3 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. oraz art. 57 § 1 k.k. - karę 3 (trzech) lat pozbawienia wolności oraz karę grzywny w wymiarze 200 (dwustu) stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki dziennej za równoważną kwocie 30 (trzydzieści) złotych;
- za ciąg dwóch przestępstw opisanych wyżej w pkt 5 i 6 części rozstrzygającej wyroku, tj. ciąg dwóch przestępstw z art. 56 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29.07.2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 64 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. - na podstawie art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29.07.2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 65 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k. w zw. z art. 91 § 1 k.k. i art. 33 § 1 i 3 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. oraz art. 57 § 1 k.k. - karę 3 (trzech) lat i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności oraz karę grzywny w wymiarze 300 (trzystu) stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki dziennej za równoważną kwocie 30 (trzydzieści) złotych
- za przestępstwo opisane wyżej w pkt 10 części rozstrzygającej wyroku, tj. z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. - na podstawie art. 286 § 1 k.k. i art. 33 § 1 - 3 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. - karę 2 (dwóch) lat pozbawienia wolności oraz karę grzywny w wymiarze 200 (dwustu) stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki dziennej za równoważną kwocie 30 (trzydzieści) złotych

Mając na uwadze wszystkie wyżej wymienione okoliczności obciążające i łagodzące Sąd wymierzył z kolei oskarżonej K. R. (2) za przestępstwo opisane wyżej w pkt 13 części rozstrzygającej wyroku, tj. z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 233 § 1 k.k. i z art. 238 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. - na podstawie art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. i art. 33 § 1 - 3 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. - karę 2 (dwóch) lat pozbawienia wolności oraz karę grzywny w wymiarze 300 (trzysta) stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki dziennej za równoważną kwocie 20 (dwadzieścia) złotych.

Wymierzając oskarżonym obok kary pozbawienia wolności również kary grzywny za poszczególne przestępstwa Sąd kierował się potrzebą kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa, a w tym zakresie zwłaszcza zapobieżeniu społecznemu poczuciu bezkarności sprawcy i braku odpowiedniej reakcji organów wymiaru sprawiedliwości na popełnienie przestępstw. Ustalona wysokość stawek dziennych w ocenie Sądu jest adekwatna do stopnia zawinienia oskarżonych i społecznej szkodliwości ich czynów – wyrażająca się w wyżej przywołanych okolicznościach łagodzących i obciążających.

Jeśli chodzi o stawkę dzienną wskazać należy, iż oceniając stosunki majątkowe i możliwości zarobkowe oskarżonych należało wziąć pod uwagę, iż są oni młodzi, zdrowi, zdolni do pracy zarobkowej, mając odpowiednie wykształcenie, tak więc mają realną możliwość podjęcia pracy, a tym samym przy dołożeniu określonych starań mają faktyczne możliwości na zdobycie środków na zapłatę orzeczonej przez Sąd grzywny wobec każdego z nich, które w sferze materialnej pozwolą im odczuć naganność swoich zachowań.

W ocenie Sądu, wymierzenie oskarżonym kar grzywny w powyższym wymiarze (zarówno jednostkowych za poszczególne przestępstwa, jak i łącznej w stosunku do K. R. (1)), zapobiegnie wytworzeniu u oskarżonych mylnego przekonania, iż nie spotkała ich żadna finansowa dolegliwość za popełnione przestępstwa i dodatkowo uświadomi im ekonomiczną nieopłacalność popełniania przestępstw. Powyższe rozstrzygnięcie jest konieczne również ze względów

ogólnoprewencyjnych, bowiem nie wytworzy się dzięki temu społeczne przeświadczenie, że wymiar sprawiedliwości pobbła sprawcom podobnych przestępstw. Wysokość wymierzonych stawek dziennych grzywny za poszczególne czyny jest adekwatna do stopnia zawinienia oskarżonych i społecznej szkodliwości ich czynów – wyrażający się w wyżej przywołanych okolicznościach łagodzących i obciążających. Tak określony wymiar kary grzywny (i jednostkowych i łącznej) pozostaje w odpowiedniej relacji do stosunków majątkowych, dochodów oskarżonych i ich możliwości zarobkowych i jako taki nie może zostać uznany za naruszający przepis art. 58 § 2 k.k.

Równocześnie z uwagi na fakt, iż oskarżony K. R. (1) przypisane mu przestępstwa i ciągi przestępstw popełnił w warunkach realnego zbiegu przestępstw (zanim zapadł pierwszy wyrok, co do któregośkolwiek z nich i wymierzono za nie kary tego samego rodzaju) zgodnie z kategorycznym brzmieniem przepisu art. 85 k.k. w brzmieniu sprzed 1 lipca 2015r. Sąd zobligowany był wymierzyć mu kary łączne pozbawienia wolności i grzywny określając ich wysokość w granicach od najwyższej z kar wymierzonych do ich sumy na podstawie art. 85 kk i art. 86 § 1 i 2 kk.

Zważywszy na powyższe uregulowania Sąd wymierzył na podstawie art. 91 § 2 k.k. w zw. z art. 85 k.k. i art. 86 § 1 i 2 k.k. - w brzmieniu obowiązującym do dnia 30 czerwca 2015r. - w zw. z art. 4 § 1 k.k. wobec oskarżonego K. R. (1) w miejsce orzeczonych punktach 1, 2, 7 i 10 części rozstrzygającej wyroku kar jednostkowych pozbawienia wolności i grzywny - w ich miejsce karę łączną w wymiarze 7 (siedmiu) lat pozbawienia wolności oraz łączną karę grzywny w wymiarze 500 (pięćset) stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki dziennej za równoważną kwocie 30 (trzydzieści) złotych, na podstawie art. 63 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. zaliczając oskarżonemu K. R. (1) na poczet orzeczonej łącznej kary pozbawienia wolności okres zatrzymania i tymczasowego aresztowania od dnia 15 grudnia 2016r. godz. 4.00 do – nadal.

Wymierzając takie kary łączne wobec oskarżonego K. R. (1) zaznaczyć należy, iż orzeczenie kary łącznej nie musi przynosić oskarżonemu korzyści, to jest oznaczenia kary łącznej w wymiarze niższym od arytmetycznej sumy poszczególnych kar. Inaczej należałoby zawsze stosować zasadę absorpcji, co przeczyłoby zasadom wymiaru kary łącznej (por. wyrok SA w Krakowie z dnia 16 listopada 2010 r., II AKa 188/10, Prok.i Pr.-wkł. 2011/6/26). Jednocześnie nie sposób uznać aby założeniem ustawodawcy było traktowanie tej instytucji jako swoiście pojętej nagrody dla przestępcy popełniającego większą liczbę czynów karalnych. Popelnienie więcej niż jednego przestępstwa powinno raczej skłaniać do odstąpienia od absorpcji kar, niż za nią przemawiać. Wymierzenie takiej kary prowadziłoby do premiowania sprawcy popełniającego nie jedno, a więcej przestępstw, zatem prowadziłoby do praktycznej bezkarności innych zachowań zabronionych (por. postanowienie SN z 8 listopada 2006 roku III KK 63/06, LEX nr 324527; wyrok SA w Gdańsku z dnia 25 października 2007 roku sygn. akt II AKa 301/07, POSAG 2008/1/158; wyrok SA w Gdańsku z dnia 19 maja 2010 r., II AKa 119/10, POSAG 2010/3/165). Zarówno w doktrynie, jak i w orzecznictwie podkreśla się, że niezależnie od możliwości zastosowania przy wymiarze kary łącznej zasady pełnej absorpcji, asperacji, jak i zasady pełnej kumulacji, oparcie wymiaru kary na zasadzie absorpcji lub kumulacji traktować należy jako rozwiązanie skrajne, stosowane wyjątkowo i wymagające szczególnego uzasadnienia. Natomiast priorytetową zasadą wymiaru kary łącznej powinna być zasada asperacji (por. A. Marek: Komentarz, Kodeks karny, Warszawa 2004 rok s. 293; wyrok SN z 2 grudnia 1975 roku Rw 628/75, OSNKW 1976/2/33, wyrok SA w Katowicach z dnia 13 listopada 2003 roku, II AKa 339/03, LEX nr 183336).

Mając w polu widzenia powyższe wskazania judykatury i doktryny określając wymiar kary łącznej w stosunku do oskarżonego K. R. (1) Sąd kierował się zasadą asperacji. Uwzględnić trzeba, że połączeniu uległy kary pozbawienia wolności orzeczone za przestępstwa narkotykowe, a więc podobne, ale także inne (z art. 286 § 1 k.k. i z art. 258 § 3 k.k.), poza tym zachodziła duża zbieżność czasowa pomiędzy nimi, co uzasadniało zastosowanie zasady asperacji. Mając na uwadze powyższe podmiotowo-przedmiotowe związki czynów oskarżonych oraz ilość kar podlegających połączeniu uznać należało, iż kary łączne wymierzone oskarżonemu są adekwatne do okoliczności sprawy i uwzględniając wszystkie zasady wymiaru kary, omówione wyżej.

Wymierzone zatem oskarżonemu K. R. (1) kary są surowe, oddają one jednak stopień winy oskarżonego, uwzględniają wysoki stopień szkodliwości społecznej jego czynów i są sprawiedliwe mając na uwadze dużą skalę przestępczej zorganizowanej działalności oskarżonego. Sąd uznał, że tylko takie kary będą dla oskarżonego bodźcem do

przemyslenia swego postępowania, a z drugiej strony spełnią swoje cele tak zapobiegawcze, jak i wychowawcze oraz spowodują, iż oskarżony będzie miał świadomość zagrożenia, jakie niesie za sobą popełnianie kolejnych przestępstw, w szczególności przestępstw wskazanych w ustawie o przeciwdziałaniu narkomanii i nie będzie miał poczucia bezkarności.

Mając na uwadze obligatoryjny środek karny w postaci przepadku na rzecz Skarbu Państwa korzyści majątkowej albo jej równowartości, jeżeli sprawca osiągnął z popełnienia przestępstwa choćby pośrednio korzyść majątkową niepodlegającą przepadkowi przedmiotów, Sąd na podstawie art. 45 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. orzekł wobec oskarżonego K. R. (1) - w związku ze skazaniem za ciąg przestępstw przypisanych mu w pkt 2 wyroku - środek karny w postaci przepadku na rzecz Skarbu Państwa równowartości korzyści majątkowej osiągniętej z popełnienia tych przestępstw w łącznej wysokości 95.500,00 zł (dziewięćdziesiąt pięć tysięcy pięćset złotych). Ustalając wysokość korzyści majątkowej osiągniętej przez oskarżonego K. R. (1) z popełnienia ciągu przestępstw przypisanych mu w pkt 2 wyroku, Sąd miał na względzie, że ustalenie wysokości takiej korzyści może nastroczać trudności, zwłaszcza w sytuacji, gdy oskarżony nie przyznaje się do popełnienia zarzucanego mu czynu, jednak należało podzielić stanowisko oskarżyciela publicznego zajęte we wnioskach końcowych, iż i w takiej sytuacji należy orzec ten obligatoryjnego środek karny, wszak korzyścią majątkową osiągniętą z popełnienia przestępstwa wprowadzenia do obrotu znacznych ilości narkotyków, jest de facto wartość tych narkotyków, którymi „obracal” oskarżony, to jest zbywał w celu dalszej odsprzedaży, gdyż zapewne nie odsprzedawał ich po cenie niższej, niż zakupił, a jeżeli sprzedał je, to uzyskał korzyść majątkową równą cenie uzyskanej ze sprzedaży narkotyków i ustalając, że oskarżony wprowadził do obrotu znaczne ilości narkotyków w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, nie sposób uznać, że odsprzedawał nabyte wcześniej narkotyki po niższej cenie, niż cena po jakiej je uzyskał, wręcz przeciwnie zasady doświadczenia życiowego i logicznego rozumowania wskazują, że jeszcze zarobił na odsprzedawanych narkotykach. Skoro zatem nie ustalono na podstawie innych dowodów, aby oskarżony uzyskał w wyniku wprowadzenia do obrotu wskazanych w pkt II, III i IV wyroku znacznych ilości narkotyków korzyści większej, niż cena za jaką je sprzedał, a o tym zeznawała M. J. (1), to wartość korzyści majątkowej uzyskanej z popełnienia ciągu przestępstw przypisanych mu w pkt 2 ustalono sumując wartości jakie przedstawiały poszczególne partie narkotyków ujęte w zarzutach II, III i IV aktu oskarżenia. Mając powyższe na uwadze ustalono, że korzyścią majątkową uzyskaną z popełnienia przestępstw przypisanych mu w pkt 2 wyroku jest łączna wartość narkotyków, marihuany, jaką wprowadził do obrotu, a ujęta w zarzutach z pkt od II do IV aktu oskarżenia, czyli łącznie 95.500,00 zł (dziewięćdziesiąt pięć tysięcy pięćset złotych).

Podobnie na podstawie art. 45 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. Sąd orzekł wobec oskarżonego K. R. (1) - w związku ze skazaniem za ciąg przestępstw przypisanych mu w punktach od 5 do 7 wyroku - środek karny w postaci przepadku na rzecz Skarbu Państwa równowartości korzyści majątkowej osiągniętej z popełnienia tych przestępstw w łącznej wysokości 126.610,42 zł (sto dwadzieścia sześć tysięcy sześćset dziesięć złotych czterdzieści dwa grosze), a ustalając wysokość tego środka karnego, Sąd zsumował wartość narkotyków – marihuany i ekstazy, jakie były przedmiotem przestępstw opisanych w pkt 5 i 6 części rozstrzygającej wyroku (czyli 6988,51 grama marihuany po 16,50 zł za 1 gram daje korzyść z przestępstwa opisanego w pkt 5 wyroku w wysokości 115.310,42 zł, natomiast wartość ekstazy, którego to środka dotyczyło przestępstwo przypisane w pkt 6 części rozstrzygającej wyroku wynosiła łącznie 11.300 zł, co razem daje sumę 126.610,42 zł).

Aby wzmocnić cele prewencji szczególnej i przede wszystkim ogólnej, mając na uwadze skalę przestępczej działalności narkotykowej oskarżonego, a także wskazane wyżej okoliczności obciążające oskarżonego, Sąd - na podstawie art. 70 ust. 4 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 4 § 1 k.k. orzekł również wobec oskarżonego K. R. (1) - w związku ze skazaniem za ciąg przestępstw przypisanych mu w pkt 2 wyroku - nawiązkę na cele zapobiegania i zwalczania narkomanii w wysokości 5.000,00 (pięć tysięcy) zł na rzecz Poradni (...) i (...) w P. ul. (...), a na w związku ze skazaniem za ciąg przestępstw przypisanych mu w punktach od 5 do 7 wyroku - nawiązkę na cele zapobiegania i zwalczania narkomanii w wysokości 5.000,00 (pięć tysięcy) zł także na rzecz Poradni (...) i (...) w P. ul. (...) (pkt 3 i 8 części rozstrzygającej wyroku).

Mając na uwadze natomiast wskazane wyżej przeważające okoliczności łagodzące przy wymiarze kary oskarżonej K. R. (2), a w szczególności niekaralność za przestępstwa, a także prowadzenie przez nią ustabilizowanego trybu życia, Sąd

doszedł do wniosku, że popełnione przestępstwo były incydem w jej życiu i nie powróci do popełniania przestępstw. Zdaniem Sądu dla osiągnięcia wobec oskarżonej K. R. (2) celów kary wystarczające będzie warunkowe zawieszenie wykonania orzeczonej na podstawie art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. i art. 33 § 1 - 3 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. kary 2 (dwóch) lat pozbawienia wolności. Dlatego na podstawie art. 69 § 1 i 2 k.k. oraz art. 70 § 1 pkt 1 k.k. – w brzmieniu obowiązującym do dnia 30 czerwca 2015r. - w zw. z art. 4 § 1 k.k. wykonanie orzeczonej wobec oskarżonej K. R. (2) kary pozbawienia wolności warunkowo zawieszono na okres 4 (czterech) lat tytułem próby.

Zdaniem Sądu, w świetle wskazanych okoliczności łagodzących, tak ukształtowania kara będzie wystarczająca dla osiągnięcia celów wychowawczych w stosunku do oskarżonej i wdroży ją do przestrzegania prawa w przyszłości. Nie razi ona ani łagodnością, ani surowością. Sąd baczyl również, aby wymierzona kara oddziaływała na środowisko oskarżonej i należycie realizowała potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa oraz utrwalala przekonanie, że przestępca nie pozostaje bezkarny, a wymierzona kara jest sprawiedliwa i skuteczna.

Sąd na podstawie względniejszych dla oskarżonej przepisów na podstawie art. 69 § 1 i § 2 k.k. i art. 70 § 1 pkt 1 k.k. w brzmieniu obowiązującym do dnia 30 czerwca 2015 roku, w zw. z art. 4 § 1 k.k., zawiesił wykonanie wymierzonej oskarżonej kary pozbawienia wolności na okres 4 (czterech) lat tytułem próby. Sąd uznał, że wobec dotychczasowego trybu życia oskarżonej, jej właściwości i warunków osobistych, dotychczasowej niekaralności za przestępstwa, prognoza kryminologiczna jest pozytywna. Zdaniem Sądu oskarżona pomimo nie wykonania kary pozbawienia wolności, daje gwarancję, że będzie przestrzegać porządku prawnego i nie powróci do przestępstwa. Miarkując długość okresu próby, Sąd kierował się dążeniem do zapewnienia kontroli zachowania oskarżonej w terminie, który umożliwi przekonanie się, czy nie zawiedzie ona pokładanego w niej zaufania społecznego. Przepisy obowiązujące do 30 czerwca 2015r. były względniejsze chociażby z uwagi na możliwość warunkowego zawieszenia wykonania kary wymierzonej oskarżonej (czyli kary powyżej 1 roku pozbawienia wolności), a z uwagi na to, że w czasie orzekania obowiązuje ustawa inna, niż w czasie popełnienia przestępstw przypisanych oskarżonej, można było zastosować ustawę obowiązującą poprzednio, jako względniejszą dla oskarżonej w rozumieniu art. 4 § 1 k.k. Sąd uznał bowiem, iż wobec oskarżonej możliwe jest wysnucie pozytywnej prognozy kryminologicznej i zastosowanie dobrodziejstwa warunkowego zawieszenia wykonania wymierzonej jej kary pozbawienia wolności. Kara pozbawienia wolności w powiązaniu z dolegliwością majątkową w postaci grzywny będą w ocenie Sądu wystarczającą reakcją na popełnione przestępstwo i w powiązaniu z czteroletnim okresem próby, spełnią swoje cele zapobiegawcze, jak i spowodują, iż oskarżona nie powróci ponownie na drogę przestępstwa. Dotychczasowy sposób życia oskarżonej, jej właściwości i warunki osobiste prowadzą bowiem do wniosku, że prognoza kryminologiczna wobec niej jest pozytywna. Określając wysokość grzywny wobec oskarżonej Sąd miał na względzie sytuację materialną i możliwości zarobkowe oskarżonej, która ma wyuczony zawód, wykształcenie, a co za tym idzie i większe, niż przeciętne, możliwości zarobkowe, a dysponuje równej majątkiem ruchomym i nieruchomym, wcześniej podejmowała różne prace. Dolegliwość finansowa w postaci grzywny jest zatem zdaniem Sądu konieczna, aby orzeczenie o karze spełniło swoje cele, gdyż oskarżona dopuściła się przestępstwa w celu osiągnięcia korzyści majątkowej. Dlatego Sąd wymierzył grzywnę na podstawie art. 33 § 1 - 3 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k., uznając, że w takiej wysokości będzie ściągalna, a zarazem odpowiednio dolegliwa. Sąd kierował się, wymierzając grzywnę, dyrektywami z art. 33 § 3 k.k.

Mając na uwadze cele postępowania karnego, w szczególności uzasadnione interesy pokrzywdzonego, a także fakt nie naprawienia szkody nawet w części, a także uwzględniając w tym zakresie wniosek Prokuratora zgłoszony w mowie końcowej, Sąd za zasadne uznał także na podstawie art. 46 § 1 k.k. - w brzmieniu obowiązującym do dnia 30.06.2015r. - w zw. z art. 4 § 1 k.k. orzec wobec oskarżonych K. R. (1) i K. R. (2) – w związku ze skazaniem za czyn przypisany oskarżonemu w punkcie 10 wyroku, a oskarżonej w punkcie 13 wyroku - obowiązek naprawienia szkody wyrządzonej przestępstwem poprzez zapłatę solidarnie na rzecz (...) S.A. z siedzibą w Ł. ul. (...), (...)-(...) Ł. kwoty 95.000,00 złotych (dziewięćdziesiąt pięć tysięcy złotych). Jest to bowiem kwota nienależnie wypłaconego K. R. (2) w dniu 30.10.2012r., bo wyłudzonego, odszkodowania za rzekomo skradziony samochód, a która to kwota nie została zwrócona pokrzywdzonemu choćby w części. Popełnienie tego przestępstwa przez oskarżonych działających wspólnie i w porozumieniu uzasadniało orzeczenie tego obowiązku naprawienia szkody solidarnie.

W wyroku Sąd poza tym na podstawie art. 627 k.p.k., art. 633 k.p.k., oraz art.1, art.2 ust.1 pkt. 4, 6, art. 3 ust.1 oraz art. 6 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych zasądził od oskarżonych na rzecz Skarbu Państwa koszty procesu w ten sposób, że za postępowanie przygotowawcze od oskarżonego K. R. (1) w wysokości $\frac{3}{4}$ części, a od oskarżonej K. R. (2) w wysokości $\frac{1}{4}$ części, natomiast za postępowanie sądowe obciążył oskarżonych kosztami procesu w całości w częściach równych, a także wymierzył oskarżonym opłaty karne w wysokości:

- oskarżonemu K. R. (1) w kwocie 3.600,00 zł;
- oskarżonej K. R. (2) w kwocie 1.500,00 zł.

Mając na uwadze sytuację rodzinną oskarżonych, osiągane przez nich dochody, możliwości zarobkowe Sąd stwierdził, iż zapłata kosztów sądowych przez oskarżonych nie będzie na tyle uciążliwa, by koniecznym było zwolnienie ich od tych kosztów w oparciu o art. 624 § 1 k.p.k..

SSO Dorota Biernikowicz

ZARZĄDZENIE

Proszę:

1. Odnotować sporządzenie uzasadnienia w kontrolce uzasadnień w terminie przedłużonym
2. Odpis wyroku wraz z uzasadnieniem doręczyć wnioskodawcom z pouczeniem.
3. Za 14 dni lub z apelacją.
4. Po wykonaniu przedłożyć w związku z wnioskiem oskarżonego dot. zaliczenia okresu pozbawienia wolności.

Poznań, dnia 5 lutego 2018r.

SSO Dorota Biernikowicz